

Znamy nowego trenera Enea Abramczyk Astorii Bydgoszcz. Teraz czas na budowanie zespołu str. 16



Przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego, wręcz pańskiego życia str. 11 i 12

POD PARAGRAFEM

Czwartek
25.06.2026
Wydanie 3
Nr 145 (23.655)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Bogusław Wołoszański i inni jadą do nas na festiwal literacki!
str. 8



Toruń
Działania prezydenta i jego ludzi oceniają wkrótce radni
str. 9

Toruń
Jadłodzielnie znikają, bo nie ma chętnych, by o nie dbać
str. 10



GDAŃSK

Rozmowy o odbudowie Ukrainy. Nawet 200 gospodarczych umów

Podpisanie umów gospodarczych: energetycznych, handlowych, być może zbrojeniowych, rozmowy o strategicznej przyszłości Ukrainy w Europie – to główne punkty Ukraine Recovery Conference 2026, która rozpoczyna się dziś w Gdańsku. Z udziałem premierów Ukrainy i Polski, Julii Swyrydenko i Donalda Tuska, a także m.in. szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, kanclerza Niemiec Friedricha Merza rusza dziś Konferencja Odbudowy Ukrainy. Do Gdańska przyjechało około 100 delegacji, w tym 40 państwowych najwyższego szczebla. Dziś i jutro ma dojść do podpisania nawet 200 umów, listów intencyjnych o współpracy gospodarczej, w czasie odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych, po zakończeniu

walk. Polskie przedsiębiorstwa mają brać udział w naprawie systemu energetycznego, paliwowego czy drogowego u naszego wschodniego sąsiada. Część debat Konferencji zostanie poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałoby przejść w drodze do Unii Europejskiej. Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, jest sektor obronny. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym pochwalić – jego technologie dronowe czy rakietowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji. *Czytaj str. 6*

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184
9 770867 496049 26

Ufff, jak gorąco!
W weekend będzie niemal 40 stopni C. Jak to przetrwać? **str. 4**

PŁACE MIESZKAŃCÓW REGIONU SĄ O 5 PROC. WYŻSZE NIŻ ROK TEMU

Bydgoszcz przegoniła Toruń zarobkami!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

219 złotych na rękę miesięcznie - o tyle więcej zarabiają aktualnie pracownicy w Bydgoszczy od tych zatrudnionych w Toruniu. A były czasy, gdy to w Toruniu płacili więcej nawet o... 500 złotych.

Zaledwie 12 proc. pracujących mieszkańców Kujaw i Pomorza zarabia tyle, ile wynosi przeciętne wynagrodzenie brutto obliczane przez GUS dla naszego regionu. Z kolei 35 proc. otrzymuje 50 - 75 proc. średniej płacy, a 24,8 proc. ma jej 75 proc. - 100 proc. GUS podał właśnie najnowsze dane o zarobkach. I tak, statystycznie mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego zarabiają 8 103,52 zł brutto miesięcznie, czyli na standardowej umowie o pracę wychodzi 5 854 zł netto. To o 5 proc. więcej



5 854 zł - tyle średnio zarabiamy w regionie na rękę

niż rok temu. Oczywiście, gdyby każdy z nas otrzymywał te 5 854 zł na łapę - nie byłoby komentarzy w stylu: „Ja i mój pies mamy średnio po trzy nogi”; „Ja zjadłem dwa obiady, ty żadnego. Średnio zjedliśmy po jednym obiedzie”.

Brzmi jak absurd? Wróćmy jednak do liczb. W ostatnich kilku miesiącach zdecydowanie lepiej zarabiali mieszkańcy Torunia, a np. w marcu tego roku było tutaj aż o 500 zł więcej na rękę niż w Bydgoszczy, jednak miesiąc temu różnica zmalała do 50 zł. Teraz to Bydgoszczanie mogą liczyć na wyższe pensje. Z danych, które otrzymaliśmy z Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy wynika, że mieszkańcy tego miasta otrzymywali w maju 8 890,32 zł brutto miesięcznie, tzn. 6 390 zł „do ręki”. To o 3 proc. więcej niż w kwietniu i 6,8 procent niż w maju 2025. W Toruniu przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w maju wyniosło 8568,45 zł brutto, czyli 6 171 zł netto. Było o 2,7 proc. niższe w porównaniu do poprzedniego miesiąca i o 5,1 proc. wyższe niż maju ubr. ©
Czytaj więcej na stronie 3

REKLAMA

0011521555

Konferencja na rzecz Odbudowy Ukrainy

Partnerstwo. Odbudowa. Rozwój.



Ukraine Recovery Conference
25-26 June 2026 - Gdańsk, Poland

SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY



PARTNERZY GŁÓWNI



Jutro w naszej gazecie PULS

● Polacy zakochali się we wsi jak z Instagrama ● Zbrodnia, Wenezuelczyk i hejt na adwokata ● Mamusia zabiła tatusia. Sieroty wychowuje babcia

Adam Willma
publicysta



80 GRAMÓW TOMBAKU W CENTRUM WYDARZEŃ

Pradziadami współczesnych orderów były odznaki noszone przez członków świeckich zakonów rycerskich. Później wystartowali Anglicy z Orderem Podwiązki i tak już poszło. W XVIII wieku każdy dwór stawiał sobie za punkt honoru posiadanie klejnocików w tak nowoczesnej i modnej formie. Tym bardziej że te mocno zyskiwały na wartości.

Zanim otworzycie sobie listę uhonorowanych Orderem Orła Białego, zapnijcie pasy, bo czeka was droga pełna fikolków od Sasa do lasa. Skupmy się na błękitnych wstęgach zawieszanych przez prezydentów III RP. Jest Jan Paweł II z grupą biskupów (koniał z ręką temu, kto wytłumaczy co tam robi abp Głowski), ale także kapelan górniczej Solidarności. Jest grupa emerytowanych polityków, m.in. z Jerzym Buzkiem, Adamem Michnikiem, Hanną Suchocką, Janem Krzysztofem Bieleckim, Antonim Macierewiczem czy Joanną Wnuk-Nazarową (była minister kultury). Jest paru sportowców i kilku aktorów (m.in. Franciszek Pieczka i Gustaw Holoubek, o którym przypominano sobie dopiero po śmierci), kilku lekarzy, paru muzyków, działaczy społecznych i plastyków. A zdumiewający brak wielu wybitnych nazwisk każe sądzić, że przy kolejnych nominacjach często działała zasada „bliższa koszula ciału”. Nie bez powodu największą grupę odznaczonych stanowią „pośmiertni”. Ci przynajmniej nie stroją fochów podczas dekoracji.

W 2018 roku Andrzej Duda przypomniał sobie, że orderu z niebieską wstęgą nie dostali jeszcze Władysław Reymont, Maria Skłodowska-Curie, Stefan Żeromski, Kornel Makuszyński, Roman Dmowski i Janusz Korczak. Za jednym zamachem pośmiertnie uhonorowany został również Ludwik Dorn.

Przy okazji prezydent machnął jeszcze kilka podpisów pod nazwiskami żyjących bohaterów - m.in. Ireny Szewińskiej, historyków Andrzeja Nowaka i Wojciecha Roszkowskiego, a także architekta i polityka Czesława Bieleckiego.

Prawdziwy cyrk zaczyna się jednak, gdy przejrzymy listę zagranicznych odznaczonych. Tu szerokim gestem wykazał się Aleksander Kwaśniewski, który Orła Białego wieszał nie tylko na piersi Gerharda Schrödera, ale również oskarżonego o zbrodnię przeciw ludzkości prezydenta Rumunii Iona Iliescu i groteskowego autokraty Nursułtana Nazarbajewa.

Najzabawniejsza jest jednak galeria królowych honorowanych „za znamienite zasługi zarówno cywilne, jak i wojskowe, położone w czasie pokoju lub wojny, dla chwały i pożytku Rzeczypospolitej Polskiej” (oficjalna formuła). Wygląda na to, że niemal każda z koronowanych w Europie pań może dziś wyjąć ze szkatułki z biżuterią białego orzełka. Przywieszanie emaliowanych blaszek nie jest modą typowo polską. Sam Aleksander Kwaśniewski ma 38 takich państwowych blaszek, w tym Lwa Białego, Słońce Peru, Krzyż Ziemi Maryjnej, Order Łaźni i Łańcuch Gwiazdy Rumunii.

Tak więc nie przejmujcie się za bardzo całą tą awanturą ze zwrotem orderu z kijowskiej kancelarii prezydenckiej. Mnie bardziej martwi inny medalik. Taki skromny, zaprojektowany oszczędnościowo, jakby jedynym kryterium była cena - Medal Virtus et Fraternitas. To odznaczenie wręczane sprawiedliwym z Ukrainy (lub ich rodzinom), którzy, narażając życie, ratowali podczas wojny Polaków. IPN wyliczył, że takich sprawiedliwych było na Wołyniu co najmniej 1300. Do tej pory medal wręczono zaledwie niespełna 50 Ukraińcom, a od dwóch lat nikomu.

Zapytacie może, czym się różni medal od orderu? Otóż medal znajduje się w polskim systemie orderowo-odznaczeniowym niżej od orderów. Gdzieś tam więc Medalowi Virtus et Fraternitas do Orderu Orła Białego! W hierarchii znajduje się o 11 pozycji niżej. ©

Pies pomaga przełamywać lęk i motywuje do ćwiczeń

Mira Suchodolska
PAP

Rozmowa z Jackiem Gałuszką, behawiorystą o skuteczności dogoterapii.

Czym jest dogoterapia?

To pojęcie nie jest tak jednoznaczne, jak mogłoby się wydawać. W praktyce obejmuje różne formy aktywności z udziałem psa. Część z nich jest bliższą terapii, część pełni funkcję wspierającą wobec innych działań terapeutycznych. Najprościej mówiąc: pies pomaga zmotywować człowieka do wykonywania czynności, które są elementem terapii lub rehabilitacji. Sam nie leczy, ale może być skutecznym wsparciem procesu terapeutycznego.

Jak to wygląda w praktyce?

Klasycznym przykładem są zajęcia z dziećmi. Dziecko może np. czytać psu bajkę, ćwicząc umiejętność czytania albo przełamując trudności związane z nauką. Pies nie ocenia, nie poprawia, nie okazuje zniecierpliwienia. Po prostu siedzi obok i słucha. Dla wielu dzieci to ogromna różnica. Kiedy czytają przed nauczycielem czy rodzicem, boją się błędów. Obawiają się, że ktoś je poprawi albo zwróci uwagę na potknięcie. Przy psie ten stres znika. Zwierzę staje się cierpliwym słuchaczem, a jednocześnie motywatorem. Dziecko ma poczucie, że czyta komuś, kto naprawdę chce go słuchać. To często pomaga przełamać opór przed nauką czytania albo ćwiczeniami logopedycznymi. Zdarza się, że dziecko, które wcześniej niechętnie otwierało książkę, nagle samo chce przeczytać jeszcze jedną stronę, bo pies nadal siedzi obok i czeka. Bywa też, że dziecko ćwiczy wymowę konkretnych głosek, przywołując psa po imieniu. Jeśli zrobi to poprawnie, pies podchodzi. Dla małego pacjenta jest to znacznie bardziej motywujące niż zwykłe ćwiczenia logopedyczne. Pamiętam historię dziewczynki, która miała problem z wymawianiem głoski „r”. Powiedziałem jej, że jeśli poprawnie wypowie imię mojej suki - Lira - pies do niej podejdzie. Kiedy w końcu jej się



FOT. CELESTYNA KRÓL

Jacek Gałuszka:
– Bywa, że człowiek zrobi dla psa coś, czego wcześniej nie chciał zrobić dla lekarza, rehabilitanta czy rodzica

udało, suka podbiegła i przywitała się z nią. Od tego momentu dziewczynka zaczęła wielokrotnie powtarzać imię psa i ćwiczenie przestało być przykrym obowiązkiem. Chciała, żeby pies do niej wracał, więc sama szukała kolejnych okazji do ćwiczeń. Dla niej nie była to już terapia. To była zabawa i budowanie relacji.

Czy zdarza się, że pies osiąga coś, czego nie potrafią osiągnąć terapeuci lub rodzice?

Czasami tak. Nie dlatego, że pies jest lepszy od terapeuty, ale dlatego, że nie jest odbierany jako ktoś, kto czegoś wymaga. Dziecko nie ma poczucia, że jest oceniane. Senior nie ma poczucia, że ktoś chce go do czegoś przekonać. Właśnie dlatego bywa, że człowiek zrobi dla psa coś, czego nie chciał zrobić dla lekarza, rehabilitanta czy rodzica.

Czy podobnie dzieje się podczas rehabilitacji?

Zdecydowanie tak. Wyobraźmy sobie osobę po udarze, która ma ograniczoną sprawność ręki. Samo wykonywanie kolejnych ćwiczeń bywa monotonna i frustrująca. Pacjent często nie widzi sensu w podnoszeniu ręki po raz setny czy wykonywaniu tych samych ruchów dzień po dniu. Kiedy jednak ta sama osoba ma za zadanie wyszczotkować psa, pogłaskać go, rzucić mu zabawkę albo odebrać od niego aportowany przedmiot, ćwiczenie nabiera sensu. Przestaje być abstrakcyjnym zadaniem rehabilitacyjnym, a staje się ele-

mentem relacji. Pacjent koncentruje się nie na ograniczeniach własnego ciała, ale na kontakcie ze zwierzęciem. To często sprawia, że wykonuje więcej ruchów, robi to dokładniej i przede wszystkim chętniej. Łatwiej zmobilizować się do zabawy z psem niż do wykonywania mechanicznych ruchów zaleconych przez terapeutę. Koleżanka opowiadała mi o chłopcu z porażeniem, który bardzo nie lubił ćwiczeń rehabilitacyjnych. Kiedy jednak miał przeciągać się z psem za bawką, wykonywał te same ruchy z ogromnym zaangażowaniem i sam dopominał się kolejnych zajęć. Cel pozostał ten sam, zmieniła się tylko droga prowadząca do jego osiągnięcia.

Dogoterapia kojarzy się głównie z dziećmi. Tymczasem psy odwiedzają także szpitale czy domy opieki.

To bardzo ważny obszar. Obecność psa może zmniejszać poczucie samotności, obniżać napięcie i poprawiać nastrój. W domach seniora bardzo często obserwuje się coś niezwykłego: osoby, które na co dzień są wycofane, mało mówią albo niechętnie uczestniczą w zajęciach, nagle zaczynają opowiadać historie o swoich dawnych psach, wspominać dzieciństwo czy rozmawiać z innymi mieszkańcami. Pies staje się pretekstem do kontaktu. Uruchamia wspomnienia, emocje i potrzebę relacji.

Skoro dogoterapia pomaga, to czy powinna być szerzej dostępna, a może nawet finansowana ze środków publicznych?

To pytanie wraca od lat. Ale powtórzę jeszcze raz: pies nie zastępuje lekarza, psychologa czy rehabilitanta, dlatego nie powinno się traktować dogoterapii jako alternatywy dla leczenia. Jest ona raczej narzędziem, które może zwiększać skuteczność innych form terapii. Dziś wiele zależy od zaangażowania fundacji, stowarzyszeń czy samych terapeutów. Dzięki temu powstaje wiele wartościowych inicjatyw, ale ich dostępność bywa ograniczona. Im więcej będzie rzetelnych badań pokazujących efekty takich działań, tym łatwiej będzie roz-

mawiać o ich szerszym wykorzystaniu w systemie ochrony zdrowia czy opieki społecznej.

Czy kontakt z psem wpływa na poziom stresu i emocje?

Tak. Badania sugerują, że kontakt ze zwierzęciem może podnosić poziom oksytocyny i obniżać kortyzol, choć część tych danych wciąż wymaga mocniejszego potwierdzenia. Pies daje też coś bardzo ważnego - nie ocenia, nie krytykuje i nie odwraca się od człowieka dlatego, że ten ma gorszy dzień. Ta bezwarunkowa obecność bywa niezwykle cenna dla osób chorych, starszych czy przeżywających trudności emocjonalne.

Czy każdy pies może zostać terapeutą?

Nie. Psy pracujące terapeutycznie muszą być odpowiednio przygotowane i odporne psychicznie. Taka praca jest obciążająca również dla zwierzęcia - pies spotyka się z wieloma obcymi osobami, trafia do nowych miejsc i musi radzić sobie z różnymi sytuacjami. Dlatego potrzebuje nie tylko szkolenia, ale także czasu na odpoczynek i regenerację.

Dlaczego psy potrafią dotrzeć do ludzi tam, gdzie czasem nie docierają terapeuci?

Bo bardzo uważnie odczytują nasze emocje. Reagują na mowę ciała, napięcie mięśni, ton głosu, a nawet zmiany zapachu związane ze stresem. Pies nie potrzebuje słów, żeby zauważyć, że człowiek jest smutny, zdenerwowany czy przestraszony. Często po prostu siada obok, daje swoją obecność i właśnie to okazuje się najcenniejsze. W świecie, w którym nieustannie coś oceniamy, mierzymy i analizujemy, pies oferuje człowiekowi coś bardzo prostego - akceptację i zainteresowanie. Nie pyta o wiek, chorobę, sprawność czy życiowe sukcesy. Jest obok. Być może właśnie dlatego kontakt ze zwierzęciem potrafi przynieść ulgę ludziom, którzy zmagają się z chorobą, samotnością albo trudnym momentem w życiu. Czasami najbardziej potrzebujemy nie rady czy oceny, ale cichej spokojnej obecności.

Średnia na papierze, a portfel cienki

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego zarabiają 8 103,52 zł brutto miesięcznie, czyli na standardowej umowie o pracę wychodzi 5 854 zł netto. To o 5 proc. więcej niż rok temu - to nowe dane z GUS.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw, zatrudniających minimum 10 pracowników, w maju 2026 roku w kraju wyniosło 9 173,24 zł brutto miesięcznie, co daje 6 583 zł na rękę. Jest to o 5,8 procent więcej niż rok temu - GUS podał najnowsze dane o zarobkach.

Tyle nam brakuje do wypłaty krajowej

Do średniej krajowej brakuje nam więc sporo - 729 zł netto.

W ostatnich kilku miesiącach zdecydowanie lepiej zarabiali mieszkańcy Torunia, a np. w marcu tego roku było tutaj aż o 500 zł więcej na rękę niż w Bydgoszczy, jednak miesiąc temu różnica zmalała do 50 zł.

Aktualnie to Bydgoszczanie mogą liczyć na wyższe wynagrodzenia.

Z danych, które otrzymaliśmy z Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy wynika, że mieszkańcy tego miasta otrzymywali w maju 8 890,32 zł brutto miesięcznie, tzn. 6 390 zł „do ręki”. To o 3 procent więcej niż w kwietniu i 6,8 procent niż w maju 2025.

Jak płacą w Toruniu?

Tutaj przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w maju wyniosło 8 568,45 zł brutto, czyli 6 171 zł netto. Było o 2,7 proc. niższe w porównaniu do poprzedniego miesiąca i o 5,1 proc. wyższe niż maju ubr.

Wychodzi na to, że - według najnowszych danych GUS - Bydgoszczanie zarabiają więcej o 219 zł na rękę miesięcznie.

Czy takie zarobki pozwalają mieszkańcom Kujawsko-Pomorskiego należeć do klasy średniej?

Jak wielokrotnie pisaliśmy, klasa średnia w naszym kraju nie ma jednej, stałej definicji.

„Dziennik Gazeta Prawna” zauważa, że średnia krajowa nie oddaje rzeczywistego obrazu zarobków większości Polaków. GUS uwzględnia jedynie wynagrodzenia w firmach za-

trudniających ponad 10 pracowników, co dotyczy zaledwie 38 proc. zatrudnionych.

Płacą im minimalnie, marzą o średniej

Lepszym narzędziem do określenia przynależności do klasy średniej jest mediana wynagrodzeń miesięcznych brutto, która w całej gospodarce zbliża się w 2026 roku do poziomu 7,5-7,6 tys. zł. Ale, wzięwszy pod uwagę tylko podmioty zatrudniające do 9 osób mediana jest niska i wynosi zaledwie 4 666 zł.

Dodajmy, że mediana zarobków to wartość środkowa, która dzieli wszystkich pracowników na dwie równe grupy. Dokładnie połowa zatrudnionych zarabia mniej niż ta kwota, a druga połowa zarabia więcej.

Nie jest też tajemnicą, że w małych firmach pensje często oscylują wokół płacy minimalnej - obecnie to 4806 zł brutto (ok. 3605 zł na rękę, w zależności od podatków i ulg).

Większość polskich pracowników nie widzi więc średniej krajowej na swoim koncie. Statystyki bywają brutalne dla portfeli. Choć nagłówki poka-



FOT. PIOTR BILSKI/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Zaledwie 12 procent pracujących mieszkańców Kujaw i Pomorza zarabia tyle, ile wynosi przeciętne wynagrodzenie brutto obliczane przez GUS dla naszego regionu

zują spore kwoty, realne zarobki dużej części zatrudnionych są wyraźnie niższe.

Jednak przypomnijmy przy okazji, że w naszym województwie przybyło mieszkańców, którzy „wpadają” w drugi próg podatkowy, czyli tzw. średniaków.

Mowa o osobach, które osiągają roczne dochody przekra-

czające 120 000 zł, zarabiają ponad 7 tys. zł na rękę miesięcznie.

- W 2025 roku podatników w drugim progu mieliśmy 114 159, a rok wcześniej mniej, ponieważ 91 660 - poinformował „Gazetę Pomorską” Bartosz Stróżyński, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy.

Przez rok przybyło 22 499 osób z dochodem powyżej 120 tys. zł. To 9,3 procent wszystkich podatników, rok wcześniej to było 8,4 procent.

Więcej mieszka u nas także milionerów. Jest ich 1 637, a to o 98 więcej niż rok temu. Oczywiście, mówimy o osobach z rocznym dochodem co najmniej 1 mln zł. ©©

Chcemy mieć bank w kieszeni. Samrtfon wygrał z komputerem. Królują teraz aplikacje. Czy to koniec ery bankowości internetowej?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

27,7 mln - aż do tyłu wzrosła w pierwszym kwartale 2026 r. liczba aktywnych użytkowników bankowych aplikacji mobilnych - wynika z najnowszego raportu NetB@nk.

Na koniec pierwszego kwartału liczba umów dostępu do bankowości internetowej klientów indywidualnych wyniosła 46 044 978.

Oznacza to wzrost o 1,01 proc. w porównaniu z czwartym kwartałem 2025 r. oraz o 3,29 proc. (rok do roku) - wynika z najnowszego raportu NetB@nk, przygotowanego i zaprezentowanego podczas konferencji prasowej (23 czerwca) przez Związek Banków Polskich.

Bankowość mobilna rośnie w siłę

Równocześnie liczba aktywnych klientów bankowości internetowej wyniosła 20 849 783, czyli była niższa o 3,26 proc. w stosunku do poprzedniego kwartału i o 13,11 proc. w porównaniu z pierwszym kwartałem 2025 r.



FOT123RF

W pierwszym kwartale br. z aplikacji bankowych aktywnie korzystało 27 662 033 użytkowników, o 601 138 więcej niż w czwartym kwartale 2025 roku

Ilu jest klientów logujących się co najmniej raz w kwartale do bankowości elektronicznej, internetowej lub mobilnej? To 31 772 468, czyli wzrost o 1,6 proc. względem poprzedniego kwartału oraz o 4,6 proc. rok do roku.

Oznacza to, że klienci nie rezygnują z cyfrowego kontaktu

z bankiem, lecz coraz częściej wybierają inny sposób dostępu do usług.

Najmocniejszym trendem pozostaje bankowość mobilna. W pierwszym kwartale br. z aplikacji bankowych aktywnie korzystało 27 662 033 użytkowników, o 601 138 więcej niż w czwartym kwartale 2025

roku i aż o 2 290 231 więcej niż rok wcześniej. Szczególnie widoczny jest wzrost grupy mobile only, czyli klientów logujących się wyłącznie do aplikacji bankowych. W I kwartale 2026 r. było ich 21 095 572, co stanowiło 76 proc. wszystkich aktywnych użytkowników bankowości mobilnej.

Dane dotyczące małych i średnich przedsiębiorstw wskazują na dalszy wzrost dostępu do bankowości elektronicznej przy niższej aktywności w analizowanym kwartale.

Liczba klientów MSP z dostępem do bankowości internetowej wyniosła 3 851 996, czyli wzrosła o 0,78 proc. kwartał do kwartału i o 6,08 procent r/r.

Liczba aktywnych klientów MSP spadła natomiast do 2 490 168. To o 6,02 proc. mniej niż w IV kwartale 2025 r. oraz o 1,70 proc. mniej niż w I kwartale 2025 roku. W systemach płatniczych I kwartał 2026 roku przyniósł spadki w ujęciu kwartalnym.

W systemie Elixir rozliczono 555 mln transakcji, o 2,52 proc. mniej niż kwartał wcześniej, przy wartości komunikatów na poziomie 2 322 mld zł, niższej o 4,88 proc. kwartał do kwartału. Liczba transakcji wyniosła tutaj 162,731 mln i była niższa o 4,30 proc. niż w IV kwartale 2025 r., ale jednocześnie wyższa o 12,61 proc. r/r.

Wartość komunikatów w Express Elixir wyniosła 83,72 mld zł, co oznacza spadek kwartalny o 3,87 proc., ale

wzrost roczny o 15,94 proc. Spadki kwartalne widoczne były również w systemie Euro Elixir.

Klienci dziś potrzebują usługi natychmiast

Dane z najnowszej edycji raportu NetB@nk pokazują, że bankowość mobilna nie jest już tylko uzupełnieniem bankowości elektronicznej, ale dla wielu klientów staje się podstawowym kanałem kontaktu z bankiem.

- Wzrost liczby użytkowników aplikacji oraz ponad 21 mln klientów mobile only potwierdzają, że klienci oczekują usług dostępnych natychmiast, prostych w obsłudze i bezpiecznych - powiedziała na konferencji Agnieszka Wachnicka, wiceprezes Związku Banków Polskich. - Wyniki za I kwartał 2026 roku pokazują, że bankowość w Polsce rozwija się w stronę coraz bardziej mobilnego modelu obsługi klienta. Dostęp do usług elektronicznych nadal rośnie, ale centrum codziennej aktywności przesuwa się do aplikacji, które dla coraz większej grupy klientów stają się głównym sposobem zarządzania finansami. ©©

Czeka nas przez kilka dni ekstremalna fala upałów. W weekend będzie niemal 40 stopni!

Mateusz Mazur
mateusz.mazur@polskapress.pl

Do Polski i naszego regionu zbliża się ekstremalna fala gorąca. Na termometrach w weekend mamy zobaczyć powyżej 35 stopni. Do mieszkańców regionu swój apel wystosował wojewoda.

Tak gorąco jeszcze w tym roku nie było. Fala upałów od dziś pojawi się w naszym regionie, a ekstremalnie ciepło zrobi się w najbliższy weekend.

Synoptycy zapowiadają, że w większości woj. kujawsko-pomorskiego w sobotę, 27 czerwca będzie nawet 36-37 stopni Celsjusza. Jeszcze goręcej ma być dzień później. W niedzielę słupki rtęci mogą podskoczyć nawet do 38-39 stopni!

Początek kolejnego tygodnia nadal ma być upalny, z temperaturą w regionie od 32 do 35 stopni. Ciągłe ciepło, ale już nie aż tak upalnie zrobi się dopiero od 1 lipca. Od tego dnia do końca przyszłego tygodnia (5 lipca) będzie od 27 do 29



FOT. DARIUSZ BŁOCH

W weekend będzie niemal 40 stopni! Pamiętajmy o bezpieczeństwie seniorów i dzieci

stopni. Mogą pojawić się także przelotne opady deszczu, a także burze i wówczas deszcz może być intensywniejszy.

Apel wojewody

Ważny apel przed falą ekstremalnych upałów wystosował do mieszkańców naszego

regionu wojewoda, Michał Szybel, który prosi o zachowanie szczególnej ostrożności, śledzenie komunikatów pogodowych oraz stosowanie się do zaleceń służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Jednocześnie wojewoda zapewnia, że wojewódzkie i powiatowe służby, inspekcje oraz straże pozostają w zwiększonej gotowości. Komunikaty i ostrzeżenia będą przekazywane m.in. za pośrednictwem Regionalnego Systemu Ostrzegania (RSO).

- Przypominam o konieczności regularnego nawadniania organizmu, ograniczania aktywności na świeżym powietrzu w najgorętszych godzinach dnia oraz szczególnej troski o dzieci, seniorów i osoby przewlekle chore. Nie pozostawiamy również dzieci i zwierząt w zaparkowanych pojazdach - apeluje Michał Szybel.

Przypomnijmy, że rekord temperatury w naszym regionie odnotowano 11 lipca 1959 roku. W Końcówkach w pow. toruńskim zanotowano tempe-

peraturę 39,6 st. C. W weekend lokalnie możemy zbliżyć się do tej wartości.

Jak zachować się podczas upałów?

Radzi NFZ Oddział w Bydgoszczy:

- Pij więcej niż zwykle, nawet jeśli nie jesteś spragniony. Najlepiej - wodę, ale możesz też spożywać inne płyny. Jeśli masz więcej niż 65 lat, masz chore serce, chore nerki lub przyjmujesz leki, porozmawiaj z lekarzem o tym, ile płynów dodatkowo powinieneś wypić.
- Jedz dużo sezonowych owoców. Owoce sezonowe zawierają dużą ilość wody. Dlatego spożywając je, dostarczasz jednocześnie wodę do organizmu.
- Utrzymuj ciało w chłodzie. Noś luźną, przewiewną odzież, która zakrywa jak największe partie skóry. Chroni głowę kapeluszem lub czapką. Przebywaj w cieniu tak często jak to możliwe. Ochładzaj się od czasu do czasu zimnym prysznicem. Jeśli jest gorąco, możesz również założyć mokry ręcznik na szyję.

- Nie wychodź na zewnątrz w najgorętszej porze dnia. Godziny, w których powinienś przebywać w pomieszczeniu, to między 10 a 17.

- Unikaj wysiłku fizycznego w najgorętszych godzinach dnia. Osoby, które spędzają aktywnie czas na powietrzu, są najbardziej narażone na przegrzanie. Skupiają uwagę na wykonywanych czynnościach, a nie na otoczeniu, i mogą przeoczyć pierwsze oznaki upału. Jeśli wychodzisz na słońce, stosuj kremy ochronne.

- Utrzymuj chłód w pomieszczeniach. Możesz użyć zasłon, żaluzji i markiz, aby zasłonić okna po nasłonecznionej stronie. Jeśli robi się chłodniej, np. nocą, otwieraj okna, żeby przewietrzyć pomieszczenie. Staraj się przebywać w najchłodniejszym miejscu w domu. Zamykaj drzwi i okna w pomieszczeniach klimatyzowanych.

- Unikaj alkoholu. Alkohol nasila szkodliwy wpływ upałów na organizm. ©

Emerytury 2026. Takie stawki „na rękę” dostają emerycy

Michał Sierek
michal.sierek@polskapress.pl

Przyznawane przez ZUS emerytury i renty podlegają obowiązkowym potrąceniom. Od kwoty brutto pobiera się składkę zdrowotną i podatek (jeśli kwota świadczenia przekracza określony pułap).

Kwota emerytury, którą ZUS przelewa co miesiąc na konto emeryta różni się od kwoty brutto przyznanej w decyzji. Wynika to z obowiązkowych potrąceń naliczanych przed wypłatą świadczenia.

W każdym przypadku ZUS odprowadza składkę zdrowotną w wysokości 9 proc. emerytury brutto. Część seniorów musi dodatkowo zapłacić podatek dochodowy. Dotyczy to świadczeń przekraczających określony próg, ponieważ podatek naliczany jest od nadwyżki ponad ustaloną kwotę. W efekcie im wyższa emerytura, tym większa różnica między kwotą brutto a netto.

Podatek dochodowy nie jest naliczany od całej emerytury. Obowiązuje zasada, zgodnie z którą PIT pojawia się dopiero po przekroczeniu 2500 zł brutto miesięcznie (roczna kwota wolna od podatku to 30

000 złotych). Co ważne, 12-procentowy podatek obejmuje wyłącznie nadwyżkę ponad tę kwotę. Oznacza to, że emeryci pobierający niższe świadczenia nie płacą podatku dochodowego i mają potrącaną jedynie składkę zdrowotną.

Przyjrzyjmy się temu na przykładzie minimalnej emerytury obowiązującej po marcowej waloryzacji w 2026 roku. Świadczenie to wynosi obecnie 1978,49 zł brutto. Ponieważ kwota ta nie przekracza progu 2500 zł brutto, ZUS nie pobiera podatku dochodowego. Odliczana jest jedynie składka zdrowotna w wysokości 9 proc., czyli 178,06 zł. W efekcie na konto seniora trafia 1800,43 zł netto. Różnica między kwotą brutto a netto wynosi więc w tym przypadku niespełna 180 zł miesięcznie.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku wyższych świadczeń. Przy emeryturze na poziomie 6000 zł brutto składka zdrowotna pobierana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wynosi 540 zł. Do tego dochodzi podatek dochodowy naliczany od nadwyżki ponad 2500 zł brutto. Nadwyżka wynosi tutaj 3500 zł, co przy stawce 12 proc. oznacza 420 zł podatku. Po odliczeniu obu tych kwot na konto seniora trafia około

5040 zł netto. Różnica między emeryturą brutto a netto wynosi więc już blisko 1000 zł miesięcznie.

Jak wspomnieliśmy, kwota wolna od podatku wynosi obecnie 30 000 złotych rocznie. Przypomnijmy, że jedną z obietnic wyborczych obecnej koalicji rządzącej było jej podniesienie. W kampanii wyborczej padała deklaracja, że kwo-

ta zostanie zwiększona do 60 000 złotych. W praktyce oznaczałoby to, że z płacenia podatku dochodowego zwolnieni byłiby emerycy z emeryturą do poziomu 5000 zł brutto miesięcznie. Ostatecznie kwota nie została podniesiona, po przejęciu władzy rząd tłumaczył to przede wszystkim bardzo wysokim kosztem dla budżetu państwa.

Obecnie nie jest pewne czy i kiedy kwota zostanie zwiększona.

Poniżej przykładowe wyliczenia emerytur netto dla różnych kwot świadczeń:

- Minimalna emerytura po marcowej waloryzacji w 2026 roku wynosi 1978,49 zł brutto. Ponieważ świadczenie to nie przekracza progu 2500 zł brutto mie-

siennie, nie jest od niego pobierany podatek dochodowy. ZUS potrąca wyłącznie 9-procentową składkę zdrowotną, która w tym przypadku wynosi 178,06 zł. Ostatecznie na konto emeryta trafia 1800,43 zł netto.

- Przy emeryturze wynoszącej 3000 zł brutto świadczenie przekracza próg objęty kwotą wolną od podatku. ZUS potrąca więc 9-procentową składkę zdrowotną w wysokości 270 zł, a dodatkowo naliczany jest podatek dochodowy od nadwyżki ponad 2500 zł brutto. W tym przypadku nadwyżka wynosi 500 zł (daje to 60 zł podatku). Ostatecznie emeryt otrzymuje około 2670 zł netto.

- Przy emeryturze wynoszącej 4600 zł brutto ZUS potrąca w składkę zdrowotną w wysokości 414 zł. Ponieważ świadczenie przekracza próg 2500 zł brutto, naliczany jest również podatek dochodowy od nadwyżki, która w tym przypadku wynosi 2100 zł. Oznacza to 252 zł podatku (12 proc. od nadwyżki). Po odliczeniu obu kwot emerytura netto wynosi 3934 zł.

©



FOT. MICHAŁ SIEREK

Minimalna emerytura to obecnie 1978,49 zł brutto

Udawali policjantów i okradali seniorki. Bydgoscy kryminalni dopadli podejrzanych o oszustwa

Michał Sierek
michal.sierek@polskapress.pl

Policjanci zatrzymali podejrzanych o oszustwa „na policjanta i zagrożone pieniądze”. To młodzi mężczyźni w wieku 19, 22 i 24 lat. Wśród nich jest osoba powiązana ze środowiskiem pseudokibiców.

Jak informuje nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Prasowego Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy, sprawcy kontaktowali się telefonicznie z seniorami na numery stacjonarne, podając się za policjantów i przedstawiając historie dotyczące rzekomo zagrożonych pieniędzy.

Seniorki z Bydgoszczy straciły oszczędności

- Jedna z pokrzywdzonych, 85-latkka, usłyszała od rozmówcy, iż gotówka, którą posiada ma paść łupem oszustów, dlatego konieczna jest jej współpraca z organami ścigania. W całą tę opowieść kobieta uwierzyła i wyrzuciła przez balkon torbę z 30 tysiącami zło-



Dwóch zatrzymanych na trzy miesiące trafiło do aresztu. Wobec jednego zastosowano dozór policyjny

tych. Ponadto za namową sprawcy udała się do banku, by zlikwidować lokatę, ale na szczęście było to niemożliwe - informuje nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Prasowego KMP w Bydgoszczy.

Kolejna z kobiet odebrała telefon od osoby podającej się

za policjanta, która informowała o zagrożonych oszczędnościach. W trakcie rozmowy mężczyzna polecił 75-latce współpracę oraz przekazanie pieniędzy wypłaconych wcześniej z banku. W umówionym miejscu, po pozorowanej policyjnej akcji, kobieta - zgodnie

z podanym podczas rozmowy hasłem - przekazała gotówkę w wysokości ponad 38 tysięcy złotych.

- Nieco odmienną historię usłyszała 87-latkka, do której zadzwonił mężczyzna, podając się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego

Policji. Oświadczył on, że przyjdzie do niej jego kolega, który musi sfotografować jej pieniądze. W tym celu zabierze od niej gotówkę i po wykonaniu tej czynności, po około 15 minutach, ją zwróci. To oczywiście doprowadziło do utraty oszczędności przez Seniorke - mówi nadkom. Lidia Kowalska.

Trzy miesiące aresztu dla dwóch mężczyzn

Sprawami zajmowali się kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy. Ustalenia doprowadziły ich do młodych mieszkańców Bydgoszczy.

Wśród podejrzanych znalazł się 22-latek powiązany ze środowiskiem pseudokibiców jednego z bydgoskich klubów sportowych oraz jego dwaj współpracownicy w wieku 19 i 24 lata.

Do zatrzymań doszło w miniony czwartek (18 czerwca) w różnych częściach miasta. Mężczyźni trafili do pomieszczeń dla osób zatrzymanych, a policjanci zabezpie-

czali materiał dowodowy. Następnego dnia zatrzymani usłyszeli zarzuty dotyczące oszustw na łączną kwotę ponad 93 tys. zł.

22-latek będący organizatorem całego procederu odpowie za trzy przestępstwa. To jemu mężczyźni, będący tak zwanymi odbierakami, oddawali pieniądze. - Oni odpowiedzą odpowiednio za dwa i jeden czyn. Następnie wszyscy trafili przed oblicze prokuratora, który w konsekwencji objął 24-latkę policyjnym dozorem, a w stosunku do dwóch pozostałych podejrzanych poparł wnioski policjantów o zastosowanie tymczasowego aresztu - informuje nadkom. Lidia Kowalska.

Sąd, po analizie przedstawionego materiału dowodowego, zdecydował o zastosowaniu wobec dwóch mężczyzn trzymiesięcznego aresztu. Sprawa ma charakter rozwojowy, a policjanci nie wykluczają, że zatrzymani mogą mieć na koncie kolejne tego typu przestępstwa.

©@

Już tylko 9 dni na zgłoszenia! Warto powalczyć o prestiżowy tytuł

Beata Busz
beata.busz@polskapress.pl

Lider społecznej odpowiedzialności biznesu na Kujawach i Pomorzu to brzmi dumnie. Firmo, chcesz zdobyć ten tytuł? Zgłoś się! Czasu zostało coraz mniej, bo do 3 lipca, do północy.

Lider społecznej odpowiedzialności biznesu to jedyna otwarta kategoria Złotej 100 Pomorza i Kujaw. I - jak podkreślają dotychczasowi uczestnicy tego konkursu - dająca wymierne efekty. Firma, która zdobędzie ten prestiżowy tytuł może się bowiem posługiwać nim przez rok we wszystkich swoich działaniach.

- Dla otoczenia i partnerów biznesowych jest to czytelny sygnał, że mają do czynienia z podmiotem wiarygodnym i odpowiedzialnym - podkreśla dr hab. Artur Laska, profesor uczelni,



Zostań
Liderem społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR)

dziekan Wydziału Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy - naszego partnera merytorycznego w kategorii Lider społecznej odpowiedzialności biznesu.

Zaraćcie pomaganiem!

- Nagrody w kategoriach CSR są też ważnym sygnałem dla innych firm - że pomaganie to nie dodatek do biznesu, ale jego integralna część. To także okazja do dzielenia się dobrymi praktykami i inspirowania innych do działania - wskazuje też Kata-

ryzna Długa, prezeska Fundacji PSH Lewiatan Blisko Twoich potrzeb we Włocławku. To nasz ubiegłoroczny zwycięzca w tej kategorii.

Dlatego, jeżeli Państwa firma wspiera lokalne społeczności a do tego dba o załogę i środowisko naturalne, pochwalcie się tym. Zaraćcie pomaganiem innym! Podzielcie się swoimi pomysłami i dobrymi praktykami. O Waszych działaniach dowiedzą się nasi Czytelnicy i Internauci.

Wśród naszych dotychczasowych laureatów kategorii Lider społecznej odpowiedzialności

biznesu są zarówno duże przedsiębiorstwa, jak i średnie oraz małe firmy. Bo wielkość, również poniesionych nakładów finansowych, nie ma żadnego znaczenia, liczy się pomysł, długofalowość działania, jego oryginalność, itp.

Czekamy na ankiety!

Napływają już do nas ankiety od firm, które chcą powalczyć o tytuł Lidera CSR. Nie ma bowiem co zwlekać. Jest coraz mniej czasu na zgłoszenia. Czekamy do 3 lipca, do godz. 23.59.

Opisując działania w zakresie CSR podejmowane przez firmę w ubiegłym roku, nie trzeba sił się na korporacyjną mowę. Piszcie prosto od serca. Bo takie jest przecież pomaganie.

Ocena kandydatów będzie przebiegała dwuetapowo. Najpierw wszystkie ankiety ocenią naukowcy UKW, na co dzień zajmujący się badaniem procesów zarządzania publicznego, zrów-

noważonego rozwoju, dostępności oraz innowacyjności społecznej. Wytypują 10 firm, które trafią pod ocenę kapituły konkursu.

Już dziś możemy zdradzić, że zaproszenie do jej składu przyjęli: dr hab. Iwona Posadzińska, prof. PBS, dziekan Wydziału Zarządzania Politechniki Bydgoskiej,

dr hab. inż. Marek Macko, prof. UKW, prorektor ds. rozwoju i współpracy Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Borys Malinowski, dyrektor w dziale audytu i usług doradczych PwC, Zbigniew Ostrowski, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego, Alicja Polewska, redaktor naczelna „Gazety Pomorskiej”,

„Expressu Bydgoskiego” i „Nowości - Dziennika Toruńskiego”, Adam Janczukowicz, wiceprezes Makroregionu Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie w Polska Press.

Zwycięzcę oraz laureatów II i III miejsca ogłosimy na 30. jubileuszowej gali Złotej 100 Pomorza i Kujaw, 10 września w Operze Nova w Bydgoszczy. ©@

FIRMO, ZGŁOŚ SIĘ!

Zgłoszenie do Lidera CSR nie jest skomplikowane. Wystarczy wejść na: pomorska.pl/zlota100-CSR i wypełnić webankietę. Jeżeli w trakcie wypełniania pojawią się jakieś wątpliwości, pytania, można śmiało pisać na: beata.busz@polskapress.pl

Organizatorem rankingu jest Gazeta Pomorska

REKLAMA

partner główny i mecenas



sponsor generalny



sponsor



partnerzy



partner motoryzacyjny



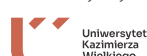
partner naukowy



ogólnopolski partner merytoryczny



partner merytoryczny



ogólnopolski patron honorowy



patronat



patronat medialny



011523281

KRÓTKO

RADOM

Kontrakt na 46 tys. karabinków

W środę w Radomiu Agencja Uzbrojenia zawarła umowę z Fabryką Broni „Łucznik” na dostawę karabinków MSBS Grot w wersji A3. Podpisali ją szef Agencji gen. dyw. dr Artur Kuptel oraz prezes zarządu Fabryki Broni „Łucznik” Seweryn Figurski.

Szef MON po podpisaniu umowy podkreślił, że Grot w wersji A3 jest „naprawdę wspaniałym karabinkiem”, polski rząd chce, by „polski przemysł zbrojeniowy był kołem zamachowym polskiej gospodarki i dostawcą

wzrostu gospodarczego, czyli dobrobytu i bezpieczeństwa dla wszystkich polskich rodzin”.

Zawarta umowa jest kolejnym etapem dostaw karabinków z rodziny MSBS GROT dla Sił Zbrojnych RP. Do tej pory Wojsko Polskie otrzymało blisko 237 tysięcy sztuk tej broni, znajdującej się na wyposażeniu różnych rodzajów sił zbrojnych. Równolegle realizowana jest także wcześniejsza umowa, w ramach której zaplanowane są dostawy do 2029 roku.

WOJSKO

Z wizytą u żołnierzy



Prezydent Karol Nawrocki w drugim dniu oficjalnej wizyty w Turcji odwiedził żołnierzy z Polskiego Kontyngentu Wojskowego w bazie Incirlik. Turecka baza, w której stacjonują polscy żołnierze, to jedna z najważniejszych baz sojuszniczych w tej części świata.

LIBIA

Polska aktywistka uwolniona

24-letnia polska aktywistka Laura Kwoczała-Alsubaih została zwolniona z libijskiego więzienia i wylądowała na lotnisku w Stambule. Informację przekazał PAP rzecznik propalestyńskiej inicjatywy Global Sumud Polska, Rafał Piotrowski.

– Zgodnie z moim stanem wiedzy Laura czuje się dobrze i jest zdeterminowana, by

działać dalej na rzecz Palestyny – przekazał rzecznik.

Uwolnienie aktywistów Globalnego Konwoju Ładowego Sumud, z pomocą dla Strefy Gazy, jest zdaniem Piotrowskiego wynikiem skoordynowanej interwencji i międzynarodowych nacisków ze strony zarówno dyplomatów, jak i organizacji społecznych. PAP

DROGI

W piątek, 26 czerwca, kierowcy wjadą na ok. 40-kilometrowy fragment drogi ekspresowej S6 między Leśnicami a Słupskiem. Oddanie tego odcinka zakończy budowę trasy i zapewni nieprzerwane połączenie ekspresowe między Trójmiastem a Szczecinem. Standard nowej trasy nie odbiega od najlepszych europejskich wzorców – podkreślił premier Tusk podczas konferencji zapowiadającej otwarcie trasy.

”

Polskie drogi kiedyś były pośmiewiskiem Europy. Od dłuższego czasu jesteśmy przykładem dla wszystkich

Donald Tusk premier RP

W Gdańsku rusza URC. Na stole miliardy dolarów

Tomasz Chudzyński
Gdańsk

W cieniu kryzysu ukraińsko-polskich relacji rozpoczęła się dzisiaj w Gdańsku Konferencja Odbudowy Ukrainy. Organizatorzy zapowiadają podpisanie 200 biznesowych umów związanych z inwestycjami na Ukrainie. Będzie też przestrzeń na dyskusje o odbudowie społeczeństwa naszego wschodniego sąsiada okaleczonego przez wojnę.

Ponad 100 delegacji zagranicznych, w tym 40 najwyższego szczebla państwowego, przyjechało do Gdańska na Ukraine Recovery Conference 2026. Dziś i jutro odbędą się rozmowy na temat odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych i udziału w tym procesie firm zachodnich, oczywiście także polskich. Eliza Zeidler, wiceszefowa Ministerstwa Aktywów Państwowych, koordynatorka przygotowań URC 2026 po stronie polskiej, wskazała, że przygotowanych do podpisania zostało 200 porozumień i umów, z których wiele dotyczy dwustronnej współpracy polskich i ukraińskich przedsiębiorców i podmiotów państwowych.

– Mamy pięć wymiarów konferencji – biznesowy, społeczny, europejski i regionalny oraz obronny. Wymiar gospodarczy jest kluczowy – wielu polskich przedsiębiorców jest zaangażowanych już teraz w Ukrainie,

i jest zainteresowanych rozwojem tej współpracy, w tym udziałem w inwestycjach po zakończeniu działań zbrojnych – mówiła Zeidler.

Premier Donald Tusk podkreślał w miniony wtorek, że w Gdańsku będą się toczyć dyskusje o miliardowych kontraktach.

– Mówimy o setkach miliardów dolarów i to nie są polskie pieniądze, tylko to będą pieniądze do wydania także przez polskie firmy w Ukrainie po zakończeniu wojny – mówił szef rządu.

Polska jest gospodarzem tegorocznego, odbywającego się regularnie od 2017 r., UCR wraz ze stroną ukraińską. Lokalizacja konferencji w Gdańsku została zapowiedziana na początku lutego. Niewątpliwie jednak cieniem położył się na spotkaniu kryzys w polsko-ukraińskich relacjach, wywołany przez nadanie przez Wołodomyra Zełenskiego miana „Bohaterów UPA” jednej z jednostek wojskowych oraz w odpowiedzi odebranie mu przez prezydenta RP Karola Nawrockiego Orderu Orła Białego.

„Wojna orderowa” poskutkowała nieobecnością Zełenskiego na URC w Gdańsku. Nie będzie też jego małżonki, Ołeny Zełenskiej, która wczoraj rano odwołała swój wykład na Uniwersytecie Gdańskim.

Zabraknie również Karola Nawrockiego. Prezydent nie otrzymał zaproszenia do udziału



Premier Ukrainy Julia Swyrydenko stoi na czele delegacji swojego kraju na gdańską konferencję

w spotkaniu, o czym mówił minister w jego kancelarii, Zbigniew Bogucki. W odpowiedzi rzecznik rządu Adam Szłapka zarzucił prezydenckiemu obozowi „brak zainteresowania” URC.

Ukraińskiej delegacji na konferencję przewodniczy premier Ukrainy Julia Swyrydenko. Co ciekawe, Donald Tusk wskazywał we wtorek, że nieobecność prezydenta Wołodomyra Zełenskiego w Gdańsku odczytuje jako gest prowadzący do „deeskalacji” kryzysu.

– Z mojego punktu widzenia oznacza to być może nawet sprawniejsze przeprowadzenie konferencji – podkreślał premier. – Ukraina jest nastawiona na konstruktywne i wzajemnie korzystne partnerstwo w inte-

resie wspólnego bezpieczeństwa europejskiego, rozwoju gospodarczego i długofalowego dobrobytu – wskazywała z kolei Swyrydenko. Co więcej, w dniach poprzedzających URC, do polityków o deeskalację napięcia apelowali polscy i ukraińscy przedsiębiorcy.

Już wczoraj wczesnym popołudniem delegacje polskie i ukraińskie przywitały się oficjalnie na schodach Ratusza Głównego Miasta. Następnie odbyła się sesja Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy pod wspólnym przewodnictwem wicemarszałek Sejmu Moniki Wierlochowskiej i wiceprzewodniczącej Rady Najwyższej Ukrainy Ołeny Kondratiuk. Atmosferę można ocenić jako serdeczną.

Z kolei w Europejskim Centrum Solidarności w czasie Opening Ceremony debatowali Paweł Kowal, przewodniczący Rady ds. Współpracy z Ukrainą, oraz Denys Bashlyk, wiceminister ds. Gospodarki Ukrainy, koordynator przygotowań URC po stronie ukraińskiej.

– To nie będzie standardowa konferencja, której efekt jest żaden. Zaplanowane jest podpisanie kilkunastu umów – zobowiązań między firmami, przedsiębiorstwami, podmiotami państwowymi i politycznymi. Zorganizowaliśmy jedno z najważniejszych wydarzeń biznesowych, gospodarczych na świecie w tym roku – mówi Paweł Kowal.

Zgony w Szpitalu Południowym. „Będziemy sprawdzać wszystko” – zapewnia minister Żurek

Karolina Wrońska
Warszawa

Od 2023 roku do prokuratury wpłynęło 12 zgłoszeń dotyczących zgonów w Warszawskim Szpitalu Południowym – powiedział w środę minister sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek.

Minister podczas konferencji prasowej odniósł się do informacji, które we wtorek wieczorem przedstawił w wywiadzie

w Kanale Zero były pracownik Szpitala Południowego dr Emil Jędrzejewski. Lekarz stwierdził m.in., że na SOR-ze tej placówki procedury medyczne były wykonywane wadliwie, a w wyniku błędów lekarskich dochodziło do powikłań, które w niektórych przypadkach miały zakończyć się śmiercią pacjentów.

Waldemar Żurek podał szczegóły o 12 zgłoszeniach dotyczących zgonów w Szpitalu Południowym, które od 2023 r. wpłynęły do prokuratury.

– W trzech sprawach była odmowa wszczęcia postępowania, cztery sprawy zostały umorzone, pięć spraw jest na biegu, więc można powiedzieć, że prokuratura w tych sprawach normalnie prowadzi postępowania – przekazał.

Podkreślił, że w sprawach związanych ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym było pięć, które dotyczyły narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dodał, że „w czterech przypad-

kach zostały już zakończone trzy sprawy – to były odmowy wszczęcia i jedno umorzenie; jedna sprawa nadal się toczy”.

– Będziemy sprawdzać wszystko. Także te sprawy, które były umorzone. Ja nadzoruję bezpośrednio te sprawy, ale jest też nadzór prokuratora okręgowego w Warszawie – zaznaczył szef MS.

W poniedziałek wszczęte zostały dwa śledztwa w sprawie Szpitala Południowego. PAP

Pracownik szpitala przyznał się do kanibalizmu

Grzegorz Kuczyński
Budapeszt

Węgierska policja zatrzymała 30-letniego mieszkańca Budapesztu, który zbierał - a nawet spożywał - ludzkie części ciała. Mężczyzna pracował w szpitalu, a ludzkie szczątki wykradał z miejsca pracy i wykopywał z grobów na cmentarzach.

Czaszki, kości, zakonserwowana ludzka twarz, odcięta ręka, mózg i serce przechowywane w słoiku - to tylko niektóre z szokujących znalezisk, na jakie policjanci natrafili w nieruchomościach powiązanych z 30-letnim mężczyzną z Budapesztu. Śledczy twierdzą, że mężczyzna obsesyjnie zbierał szczątki ludzkie i, jak sam przyznał, przygotowywał z niektórych z nich posiłki, a następnie je spożywał - podała serwis 24.hu.

Wydział Zabójstw Krajowego Biura Śledczego (KR NNI) wszczął dochodzenie po otrzymaniu informacji, że sanitariusz ze stołecznego szpitala mógł przechowywać ludzkie szczątki zarówno w miejscu pracy, jak i w domu. Władze nie ujawniły źródła

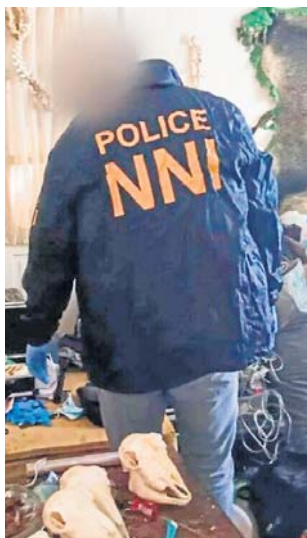
doniesienia, choć mogło ono pochodzić z anonimowej informacji.

W trakcie śledztwa ustalono, że mężczyzna żywił głębokie zainteresowanie anatomią i patologią, regularnie przeprowadzał sekcje zwłok zwierząt i jest podejrzany o pozyskiwanie również szczątków ludzkich.

Grasował po cmentarzach

Policja uważa, że mógł on zdobywać części ciała częściowo dzięki kontaktom zawodowym, a także poszukiwał szczątków na Słowacji oraz na opuszczonych cmentarzach na terenie Węgier. Jego rodzina i przyjaciele mieli podobno wiedzieć o jego makabrycznym hobby, a on sam dokumentował swoją kolekcję na zdjęciach.

Detektywi aresztowali mężczyznę 17 czerwca w Budapeszcie. Przeszukanie nieruchomości, z których korzystał, a także jego pojazdu, doprowadziło do zabezpieczenia komputerów, telefonów komórkowych i nośników danych, choć najbardziej niepokojącym dowodem był zbiór ludzkich szczątków.



FOT. POLICE.HU

W trakcie przeszukania śledczy natrafili na czaszki, kości, spreparowaną ludzką twarz, a także inne fragmenty ciała

Policja poinformowała, że znaleziono zakonserwowaną ludzką twarz i skórę twarzy, kości przechowywane w walizce, całą dolną część nogi, mózg, dłoń oraz kilka czaszek. Pochodzenie serca przechowywanego w słoiku jest nadal badane i nie jest jasne, czy pochodzi ono od człowieka, czy od zwierzęcia.

Kanibal aresztowany, trwa śledztwo

Mężczyźnie postawiono zarzut bezprawnego wykorzystania ludzkiego ciała. Podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia przestępstwa i stwierdził, że odczuwał szczególną fascynację częściami ludzkiego ciała. Wyznał również, że przygotowywał i spożywał potrawy przyrządzone z niektórych szczątków.

Podejrzany został aresztowany. Trwają badania kryminalistyczne, a śledczy starają się dokładnie ustalić pochodzenie szczątków. Policja nie wyklucza, że na światło dzienne mogą wyjść kolejne przestępstwa.

Sześć lat temu uwagę mediów przyciągnęła podobna sprawa dotycząca pracownika kostnicy z Páty. Mężczyzna, który borykał się z poważnymi trudnościami finansowymi, próbował uzupełnić swoje dochody, zabierając ze szpitali tkanki ludzkie wykorzystywane do badań i pozbywając się ich na swojej posesji, zamiast korzystać z kosztownych oficjalnych procedur.

Jego działania wyszły na jaw podczas sprzedaży samochodu, co doprowadziło do postawienia mu zarzutów oszustwa.

Ukraiński atak dronów na okupowany przez Rosję Krym

Grzegorz Kuczyński
Kijów

Gubernator okupowanego Sewastopola Michaił Razwożajew oświadczył, że w wyniku nocnego, masowego ataku dronów na infrastrukturę energetyczną największe na Krymie miasto całkowicie straciło zasilanie elektryczne.

Według relacji świadków i grup monitorujących sytuację na Krymie przez całą noc słychać było serię wybuchów. Głównym celem ataku była elektrownia ciepła w Bałakławie w Sewastopolu, która jest jedną z kluczowych elektrowni na półwyspie.

„W wyniku ataku wroga na naszą infrastrukturę energetyczną miasto tymczasowo pozostało bez zasilania elektrycznego” - stwierdził Razwożajew. Ustalana jest skala zniszczeń w Elektrowni Bałakławskiej. Przedstawiciel władz okupacyjnych próbuje uspokoić ludność, wzywając też do oszczędzania baterii w telefonach. Oprócz Sewastopola wybuchy słyszano też w Bachczysaraju, Kerczu i w rejonie góry Aj-Petri, gdzie znajduje się stacja radarowa (RLS) batalionu radiotechnicznego Sił Powietrzno-Kosmicznych Federacji Rosyjskiej. Ponadto napłynęły doniesienia o wybuchach i pożarach w rejonie elektrowni ciepłej w Symferopolu. Nocne ataki ukraińskie pogłębiły kryzys energetyczny na Krymie. We wtorek wieczorem 23 czerwca, doradca gubernatora Krymu, Oleg Kruczkow ogłosił „prewencyjne” wprowadzenie harmonogramów rotacyjnych przerw w dostawach prądu. Według wstępnych danych bez zasilania elektrycznego pozostała około połowa terytorium półwyspu.

Wcześniej Siły Systemów Bezzałogowych Ukrainy ogłosiły zniszczenie zbiorników paliwowych w elektrowni ciepłej w Kerczu oraz podstacji elektroenergetycznej „Zachodni Krym”.

W ostatnich tygodniach Ukraina zintensyfikowała ataki na rosyjską logistykę, zwłaszcza na obszarze okupowanego Krymu oraz w południowej części obwodów donieckiego, zaporoskiego i chersońskiego, które pozostają pod rosyjską kontrolą od 2022 roku. Tydzień temu minister obrony Ukrainy Mychajło Fedorow oświadczył, że w najbliższym czasie okupowany przez Rosję Półwysep Krymski zostanie odcięty od świata z powodu uderzeń ukraińskich dronów.

REKLAMA

0011543154

OBWIESZCZENIE STAROSTY MOGILEŃSKIEGO

z dnia 22 czerwca 2026 r.

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r., poz. 1961) oraz zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

zawiadamiam,

że na wniosek Gminy Jeziora Wielkie z dnia 4.05.2026 r. (data wpływu 6.05.2026 r.) w dniu 3.06.2026 r. zostało wszczęte postępowanie oraz zebrano materiał dowodowy, w związku z powyższym zamierzam wydać decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

pn. „Budowa drogi gminnej numer 140419C Jeziora Wielkie – Rzeszyn”.

Granice lokalizacji inwestycji:

Jednostka ewidencyjna Jeziora Wielkie 040902_2, obręb Jeziora Wielkie 0005	238/1, 3272/3, 3272/4, 3272/5, 3272/6, 239, 248, 244, 3272/7, 3272/8, 3272/9, 3272/10, 246/2, 247, 3272/11, 249, 251(251/1, 251/2), 268, 280
Jednostka ewidencyjna Jeziora Wielkie 040902_2, obręb Rzeszyn 0015	20, 31/7, 32(32/1, 32/2), 39

Granice nieruchomości, z których czasowo korzystanie będzie ograniczone:

- nie dotyczy

xx* - działki przeznaczone do podziału

xx* (xx/y, xx/z) - przed nawiasem znajduje się numer działki, która będzie podlegała podziałowi, natomiast w nawiasie pokazano numery działek powstałych w wyniku podziału tej działki. Pogrubionym drukiem zaznaczono numer działki, przejętej pod pas drogowy.

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że z aktami sprawy ww. zadania inwestycyjnego można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Mogilnie w Wydziale Ochrony Środowiska, Architektury, Budownictwa, Rolnictwa i Leśnictwa w Mogilnie przy ul. G. Narutowicza nr 1, pokój 22 (parter), w dniach pracy Urzędu w godzinach: od pon. do czw. 7.30-15.00, w pt. 7.30-14.00, w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z dniem zawiadomienia wprowadza się zakaz obrotu, w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objętymi wnioskiem wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, pod rygorem nieważności czynności prawnej. (znak sprawy: AS.6740.64.2026)

STAROSTA MOGILEŃSKI
/-/ Tomasz Krzesiński

REKLAMA

0011539334

TOLEK®

Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Napęd
nożny

Najtańszy polski
rower elektryczny



Rowery mogą być z napędem elektrycznym

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:

- ▶ Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- ▶ Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- ▶ Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- ▶ Dzieciom
- ▶ Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl

e-mail: biuro@rowertolek.pl

adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceln k. Włocławka

tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Remontują uliczkę na Strzemęcinie

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Na dobre rozpoczął się remont wewnątrzsiedlowej ulicy Śniadeckich. Na remonty jezdni oraz chodników na osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowa wyda w tym roku ok. 1,4 mln zł.

Jezdnie przy budynkach Śniadeckich 56 i 58 to ulica osiedlowa biegnąca między budynkami Spółdzielni Mieszkaniowej. To ta administracja jest inwestorem rozpoczętego właśnie remontu.

Ułożą betonową kostkę, szerzej nie będzie

Właśnie sfrezowano starą nawierzchnię jezdni oraz parkingu na jej końcu. Rozmontowano też dotychczasowe krawężniki.

Nowa nawierzchnia zostanie wykonana z kostki betonowej. Jezdnia nie zostanie poszerzona, a kończący ją parking z wiatą na śmietniki nie zostanie powiększony, na co liczyli mieszkańcy.

Roboty wykonuje grudziądzka firma Feniks, która została wybrana w przetargu



Stara asfaltowa nawierzchnia została sfrezowana. Nowa wykonana zostanie z kostki betonowej

KRÓTKO

SAMORZĄD Wotum zaufania i absolutorium dla prezydenta

Podczas wczorajszej sesji rady miejskiej większość radnych udzieliła Maciejowi Głomowskiemu wotum zaufania i

ogłoszonym przez Spółdzielnię Mieszkaniową.

Prace mają potrwać około 1,5 miesiąca.

- Trudno teraz znaleźć miejsce parkingowe, trzeba kombinować. Ale kiedy prace idą do przodu, to można przeboleć. Gorzej, że roboty zaczęto kilka dni po tym jak zamknięto wjazd. Wtedy było nerwowo - mówi „Pomorskiej” jeden z mieszkańców.

Prace zaplanowane na Strzemęcinie

Jeszcze w tym roku Spółdzielnia Mieszkaniowa na osiedlu Strzemęcin zamierza wymienić i naprawiać chodniki przy budynkach Śniadeckich 10, 15, 80, 82, Jackowskiego 43, Korczaka, 2, 6, 9. Te roboty planowane są na czas wakacji.

W trakcie są prace na łączniku Śniadeckich 62 z nieruchomością Jackowskiego 43.

W maju zakończono budowę pieszojezdni między budynkami Jackowskiego 52-54 a Śniadeckich 78.

W tym roku Spółdzielnia Mieszkaniowa na prace związane z chodnikami i jezdniami na osiedlu Strzemęcin wyda około 1,4 mln zł. ©©

To będzie święto literatury! Przyjadą do nas na festiwal

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Wielka gratka dla miłośników literatury w każdym wieku! W weekend trwać będzie festiwal „Jednym Słowem. Grudziądz Literacki”. Zaplanowano kilkanaście spotkań autorskich z m.in. Marcinem Świetlickim, Bogusławem Wołoszańskim, Marcinem Mellerem, a także warsztaty, plenerowe spektakle, koncert i seans filmowy.

Biblioteka Miejska w Grudziądzu organizuje drugi festiwal „Jednym Słowem. Grudziądz Literacki”. Z jeszcze większym rozmachem niż debiutancka edycja.

Tegoroczny festiwal rozpocznie się w piątek i będzie trwał do niedzieli. Na festiwal złoży się kilkanaście spotkań autorskich z uznanymi pisarzami. Głównie są to autorzy kryminałów - to najpopularniejszy obecnie gatunek - ale nie tylko, bo swoją reprezentację będzie miała także literatura kobieca oraz dziecięco-młodzieżowa.

Lista gości tegorocznego festiwalu jest imponująca.

Spotkania autorskie i warsztaty:

Piątek, Biblioteka Miejska:
● g. 17.30 - Marcin Pałasz, autor książek i słuchowisk dla dzieci,

● g. 18.30 - Natalia de Barbaro, psycholożka, prowadzi warsztaty dla kobiet, autorka m.in. „Czułej Przewodniczki”,

● g. 20 - Marcin Meller, autor felietonów, reportaży, powieści przygodowych i sensacyjnych, osobowość telewizyjna.

Sobota, Biblioteka Miejska:
● g. 10 - „Malinka Wombat” warsztaty dla dzieci do 9 roku życia z Marcinem Koziółem, pisarzem dla dzieci i młodzieży

● g. 10 - Warsztaty literackie z Robertem Małeckim, autorem bestsellerowych kryminałów, dla młodzieży i dorosłych

● g. 12 - „Detektywi na kółkach” warsztaty z Marcinem Koziółem dla dzieci 10-13 lat,

● g. 14 - Bogusław Wołoszański - autor legendarnego programu „Sensacje XX wieku” i książek historycznych,

● g. 15.30 - Michał Szulim, autor książek podróżniczych, bloger, radiowiec, wokalista zespołu Plateau,

● g. 17 - Michał Witkowski - pisarz i aktor. Jego domeną są powieści artystyczne, negatywne oraz kryminały. Jest laureatem m.in. Nagrody Nike Czytelników w 2024 r. Grał m.in. w serialu „Barwy Szczenia”.

● g. 18.30 - Magdalena Grzebałkowska i Ewa Winnicka -



Marcin Meller, spotka się z czytelnikami w piątek



Igor Brejdygant



Marcin Świetlicki



Magdalena Grzebałkowska i Ewa Winnicka

autorki podcastu oraz książek „Jak się starzeć bez godności”.

Także w sobotę, o g. 14, ale w filii biblioteki nr 13, przy ul. Mikołaja z Ryńska 1-7 rozpocznie się spotkanie autorskie z Natalią Fromuth, autorką książek skierowanych do „młodych dorosłych”.

Niedziela Biblioteka Miejska:
● g. 10 - „Strach pod lupą” warsztaty literackie dla dzieci w wieku 4-7 lat z Mają Strzałkowską, autorką m.in. detektywistycznej serii o Julce i Szpulce oraz audiobooków.

● g. 11 - warsztaty malowania toreb, które poprowadzi Marianna Gitner-Sawistowska

● g. 12 - „Mali detektywi na tropie” warsztaty detektywistyczne dla dzieci w wieku 7-10 lat z Mają Strzałkowską

● g. 15.30 - Igor Brejdygant - autor m.in. powieści „Paradoks”, „Szadź”, „Rysa” i „Układ”, które stały się podstawą scenariuszy serialowych, które także pisze.

● g. 17 - Olga Rudnicka - autorka powieści kryminalnych i obyczajowych, łącząca kryminał z komedią, autorka m.in. „Natalii 5”, „Kłątwa babci Józii”, „Jedną nogą w grobie” i innych.

● g. 18.30 - Mieczysław Gorzka - pisze książki science fiction, fantasy, thrillery, kryminały, autor dwóch serii książek

Festiwal rozpocznie się w piątek i potrwa do niedzieli. Będą to trzy dni atrakcji nie tylko dla moli książkowych

z nadkomisarzem Marcinem Zakrzewskim

● g. 20 - Finałem festiwalu będzie rozmowa Marcina Świetlickiego z Mariuszem Czubajem. Okazją do tego podwójnego spotkania jest ukazanie się najnowszej powieści kryminalnej Czubaja „Symulanta” oraz najnowszego tomu poetyckiego Świetlickiego „Wy-pisy”.

W niedzielę o g. 14 w filii nr 13 Biblioteki Miejskiej, ul. Mikołaja z Ryńska 1-7 rozpocznie się spotkanie z Angeliką Łabudą, autorką bestsellerowych romansów oraz powieści młodzieżowych.

Dodatkowe atrakcje: teatr, kino, muzyka

Oczywiście „solą” festiwalu będą spotkania z zaproszonymi autorami, ale program festiwalu jest bogaty także w inne wydarzenia zaplanowane w przestrzeni centrum miasta.

● W piątek, o g. 16 w ogrodzie biblioteki spektakl dla dzieci „Morskie opowieści” wystawi Teatr Katarynka. Po nim będą animacje i zabawy.

● Na sobotę, o g. 11 zaplanowano międzypokoleniową grę miejską „Jubel na fyrtku” zwaną z gwarą grudziądzką. Udział w niej wziąć można indywidualnie lub drużynowo - w zespole liczącym od 2 do 5 osób.

● Miłośnicy muzyki powinni zwrócić uwagę na koncert zespołu Plateau, który w sobotę, o g. 20, w ogrodzie biblioteki zagra swój legendarny materiał „Projekt Grechuta”.

● Na niedzielę, zaplanowano spacer literacki z Toma-

szem Betcherem, pochodzącym z Grudziądza autorem książki, której akcja toczy się w naszym mieście oraz Justyną Sempołowicz-Malewską, przewodniczką PTTK. Zbiórka o g. 10 przed gmachem biblioteki.

● W niedzielę, o g. 14 na Rynku głównym planowany jest plenerowy spektakl familijny „Kamienny” Krakowskiego Teatru Ulicznego „Scena Kalejdoskop”. Będzie to spektakl, którego bohaterami jest aż 13 postaci występujących w efektownych kostiumach!

● A skoro na literackim festiwalu swoją reprezentację ma teatr, to nie mogło zabraknąć także kina. Takim akcentem będzie projekcja filmu „Człowiek do wszystkiego” będącego adaptacją opowiadania Roberta Walsera z 1908 roku w reżyserii Anny i Wilhelma Sasnalów. Anna Sasnal - reżyserka, scenarzystka i redaktorka - będzie gościem specjalnym tego spotkania. Odbędzie się ono w niedzielę, o g. 16 w klubie „Akcent”.

Udział jest bezpłatny

Co ważne udział we wszystkich festiwalowych wydarzeniach jest bezpłatny.

Na warsztaty oraz grę miejską trzeba się zapisać w bibliotece pod nr tel. 56-46-202-01. Na zajęciach dla najmłodszych wolnych miejsc jest już niewiele, trochę więcej zostało ich na zajęciach dla starszaków.

Organizatorem festiwalu „Jednym Słowem. Grudziądz Literacki” Jest Biblioteka Miejska w Grudziądzu. Patronem medialnym tego wydarzenia jest m.in. „Gazeta Pomorska”. ©©

Działania prezydenta miasta i jego ludzi ocenią wkrótce radni

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Rada Miasta Torunia będzie głosować nad wotum zaufania oraz absolutorium dla Pawła Gulewskiego. Prezydent i jego ludzie podsumowali ubiegły rok konferencji prasowej.

Jak informują władze Torunia, dochody miasta w 2025 roku wyniosły ponad 2,162 mld zł, natomiast wydatki zamknęły się kwotą 2,154 mld zł. Ostatecznie budżet zakończył się nadwyżką w wysokości 7,5 mln zł.

- Projekt budżetu, który składaliśmy na rok 2025 nie był łatwy z wielu przyczyn - stwierdził podczas wtorkowej konferencji prasowej prezydent Paweł Gulewski. - Po pierwsze, musieliśmy po omacku planować nakłady finansowe w kontekście inwestycji bardzo ważnej, jaką jest ulica Olsztyńska. Pamiętają też państwo kwestie deficytu, rzeczywiście, on był bardzo wysoki na starcie, no i patrząc na parametry wykonania, ja osobiście odczuwam satysfakcję.

Do listy sukcesów prezydent dodał również inwestycje, na które pierwotnie miało pójść prawie 390 milionów złotych, ale ostatecznie fundusz inwestycyjny sięgnął niemal 430 milionów złotych.

- Gdybym mógł ocenić to, co zadziało się w roku 2025



FOT. SZYMON SPANDOWSKI

Władze Torunia podsumowały rok 2025 podczas konferencji prasowej

w zakresie funkcjonowania miasta, to przede wszystkim bym powiedział, że nie tylko nim administrujemy, ale też chcemy aktywnie rozwijać na wielu płaszczyznach - powiedział Paweł Gulewski.

Prezydent przypomniał również o dużych dotacjach

Dochody miasta w 2025 roku wyniosły ponad 2,162 mld zł, natomiast wydatki zamknęły się kwotą 2,154 mld zł

przeznaczonych między innymi na modernizację taboru komunikacji miejskiej i na budownictwo mieszkaniowe.

- W 2025 roku podpisaliśmy umowy na realizację inwestycji w transport publiczny o wartości blisko 300 mln zł. To historyczny poziom dofinansowania, dzięki któremu kupiliśmy 40 autobusów elektrycznych, modernizujemy torowiska, przygotowujemy budowę nowej bazy tramwajowej i rozwijamy nowoczesny transport zbiorowy - dodał prezydent Gulewski. - Równolegle realizowaliśmy inwestycje drogowe

o wartości ponad 160 mln zł, w tym przebudowę ulicy Olsztyńskiej i kolejne strategiczne projekty komunikacyjne. To pokazuje, że Toruń skutecznie pozyskuje środki zewnętrzne i przekłada je na konkretne inwestycje poprawiające jakość życia mieszkańców.

Po prezydencie głos zabrała skarbniczka miasta.

- Z historycznie najwyższego planowanego deficytu w wysokości 164 mln zł udało nam się zakończyć rok nadwyżką w kwocie 7,5 mln zł - obwieściła Aneta Pietrzak. - Osiągnęliśmy lepsze wyniki zarówno w działalności bieżącej, jak i inwestycyjnej. Nadwyżka operacyjna wzrosła z planowanych 57 mln zł do niemal 135 mln zł, a dzięki rekordowym dotacjom inwestycyjnym w wysokości 239 mln zł mogliśmy zrealizować inwestycje warte 429 mln zł. Jednocześnie utrzymaliśmy zadłużenie miasta na praktycznie niezmiennym poziomie. To dowód na stabilne finanse i skuteczne zarządzanie rozwojem Torunia. Pod względem tego zadłużenia, w większości odziedziczonego po poprzedniej ekipie, Toruń nadal należy do grona miast rekordzistów. Jak jednak zapewniamy obecne władze, sytuacja jest stabilna.

Szczegółowy raport zostanie przedstawiony podczas czwartkowej sesji Rady Miasta, która rozpocznie się o godz. 10. ©P

Targowisko Miejskie kontra Manhattan

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Tegoroczne owoce i warzywa królują w wielu punktach handlowych. Sprawdziliśmy ich ceny na dwóch największych targowiskach w Toruniu - przy Szosie Chełmińskiej i na Rubinkowie.

Druga połowa czerwca to okres, w którym w handlu dominują już owoce i warzywa z tegorocznych plonów. W Toruniu szeroka ich oferta jest na Targowisku Miejskim przy Szosie Chełmińskiej i targowisku Manhattan na Rubinkowie. Pierwsze z tych miejsc funkcjonuje w nowej odsłonie od zachodniej strony, za sprawą otwartego przed niecałym miesiącem odcinka trasy staromostowej. Klienci mają cywilizowany dostęp do tego targowiska za sprawą nowych parkingów i chodników, które powstały w miejscu funkcjonującego przez lata, pełnego dziur, klepiska. Manhattan aż takich zmian się nie doczekał, ale to od lat bardzo popularne miejsce, w których Torunianki i Torunianie robią zakupy. Na obu rynkach, zarządzanych przez miejską spółkę Urbitor, zdecydowa-

nie najwięcej klientów jest w dni określone jako targowe, czyli we wtorki i piątki oraz w soboty.

A jak obecnie kształtują się na obu targowiskach? Sprawdziliśmy je 23 czerwca.

Podajemy kilka przykładów cen z Targowiska Miejskiego przy Szosie Chełmińskiej: truskawki - 12-15 zł za kilogram, czereśnie - 16-20 zł za kilogram, maliny - 13 zł za opakowanie, czarna porzeczka - 20 zł za kilogram, borówki - 32 zł za kilogram, młode ziemniaki - 2-3 zł za kilogram, botwinka - 3-4 zł za pęczek, ogórki gruntowe - 7-10 zł za kilogram, pomidory - 6-10 zł za kilogram, bób - 12 zł za opakowanie, szparagi - 12-16 zł za pęczek,

A tu podajemy przykładowe ceny z 23 czerwca z targowiska Manhattan: truskawki - 10-22 zł za kilogram, czereśnie - 15-22 zł za kilogram, maliny - 10-16 zł za opakowanie, borówka - 45 zł za kilogram, młode ziemniaki - 2,50-3,50 zł za kilogram, botwinka - 3-5,50 zł za pęczek, sałata - 3-3,50 zł za główkę, kapusta młoda - 3,50-5 zł za główkę, pomidory - 7-15 zł za kilogram, młoda marchew - 5-6 zł za pęczek, młoda włoszczyzna - 5,90-7 zł za pęczek, cebula młoda - 5,90-6 zł za kilogram. ©P

To była opowieść o podziemnym moście

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Muzeum Twierdzy Toruń zaprosiło na ostatnie przed wakacjami spotkanie z cyklu poświęconego historii wojskowości. Tym razem Adam Kowalkowski opowie o moście Bramy Lubickiej.

Najprawdziwszy żeliwny most forteczny - zgodnie z dokumentacją z początku lat 20. miał być unicestwiony, podobnie jak forteczna fosa.

Później okazało się, że robotnicy zatrudnieni przy rozbiorce fortyfikacji, najwyraźniej postanowili oszczędzić sobie pracy i ziemią z niwelowanego wału zasypali fosę wraz z mostem. Dzięki temu niedbalstwu w Toruniu uchował się niezwykle ciekawy zabytek, a my mieliśmy okazję zejść pod ziemię tam, gdzie przez niemal sto lat żaden człowiek nie zaglądał.



FOT. ADAM KOWALKOWSKI

Zbudowana w latach 80. XIX wieku Brama Kolejowa jest jedynym wciąż czynnym tego typu obiektem w Polsce

Most odkryto w 2018 roku podczas prac drogowych na Rondzie Pokoju Toruńskiego. Gdy koparka zdjęła wierzchnią warstwę ziemi, okazało się, że pod placem budowy znajduje się jakaś pusta komora.

O tym moście opowiedział w środę, 24 czerwca, Adam Kowalkowski. Między innymi o nim, ponieważ drugim bohaterem spotkania w Muzeum Twierdzy Toruń był zabytek jeszcze bardziej niezwykły - Brama Kolejowa.

- Brama Kolejowa jest jedyną w Polsce tego typu budowlą forteczną wciąż spełniającą swoje funkcje - mówi Adam Kowalkowski. - Bardzo skomplikowaną pod względem konstrukcji i technologii wykonania, tunel biegnie po łuku, a zbudowano go bez przerywania ruchu pociągów.

Dla zwiedzających brama jest niedostępna, ale dla toruńskich forteczników generalnie nie ma czegoś takiego jak miejsce niedostępne.

Wczoraj w Muzeum Twierdzy Toruń przy Wałach generała Sikorskiego 23 na temat bramy i sąsiadującego z nią ukrytego pod ziemią mostu Bramy Lubickiej będzie więc można sporo się dowiedzieć, a także obejrzeć zgromadzoną dokumentację fotograficzną.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 17.30. Wstęp na nie był wolny. ©P

REKLAMA

0011543707

Piłźnica, dnia 22.06.2026 r.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670), w związku z przeprowadzaniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

zawiadamiam

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ewidencyjnej nr 124/3 obręb Piłźnica, gmina Piłźnica, na podstawie Uchwały Rady Gminy Piłźnica Nr XX/157/2025 z dnia 10 grudnia 2025 r.

Z niezbędną dokumentacją powstałą w procedurze sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ustaleń ww. planu, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Piłźnica, w godzinach pracy Urzędu. Zainteresowani mogą składać wnioski do wymienionych opracowań. Odnosnie planu wnioski należy składać:

- osobiście w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Gminy w Piłźnicy, w godzinach pracy urzędu,
 - korespondencyjnie, na adres Urzędu Gminy w Piłźnicy, Piłźnica 60, 87-214 Piłźnica,
 - drogą elektroniczną z użyciem kwalifikowanego podpisu elektronicznego, adres: sekretariat@pilznica.pl,
 - za pośrednictwem platformy e-PUAP, skrytka: /u6y7v3pu14/SkrytkaESP,
 - za pośrednictwem systemu e-Doręczenia, adres: AE:PL-88103-32944-AIWCT-17.
- Odnosnie procedury środowiskowej wnioski można również składać w formie ustnej do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Piłźnica.

**Wójt Gminy Piłźnica
mgr Maciej Puchała**

Jadłodzielnie znikają, bo nie ma chętnych, by o nie dbać

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Jadłodzielnia przy ul. Waryńskiego w Toruniu właśnie została zlikwidowana. Podobnie jak w innych lokalizacjach pozbawione opieki miejsce zamieniło się w śmietnisko.

Jaka piękna katastrofa - tak można w połowie 2026 roku podsumować cały projekt jadłodzielni, czyli szaf z lodówkami służących do dzielenia się jedzeniem. Pod egidą ruchu Foodsharing Polska na przestrzeni kilku lat uruchamiali je społecznicy - Sylwia i Kowalska i Michał Piszczek.

- Dostarczaliśmy szafy z lodówkami, starając się też organizować wolontariuszy do ich sprzątania. Za każdym razem jednak byli pierwotni opiekunowie jadłodzielni. Niestety, w większości miejsc zabrakło tej opieki i miejsca zamieniały się w śmietniska. Na takie sytuacje mojej zgody nie ma i lepiej już wtedy punkt zlikwidować - mówi Sylwia Kowalska.

Zlikwidowane zostały jadłodzielnie m.in. na Bydgoskim Przedmieściu, na targowisku miejskim przy ul. Chełmińskiej,

na starówce przy stowarzyszeniu „Wędką” oraz - to sytuacja najnowsza - punkt na ul. Waryńskiego.

- Do likwidacji przeznaczona jest też jadłodzielnia na Wrzosach przy ul. Zbożowej, choć przecież tak jej chcieli m.in. społecznicy z rady okręgu - nie kryje Sylwia Kowalska. - Podsumowując, w samym Toruniu zostały dwie czynne: na targowisku Manhattan i przy ul. Legionów, obok siedziby Serca Torunia.

Lodówki jak kubły na odpady

Co się wydarzyło przy ul. Waryńskiego? Jadłodzielnia działała tutaj kilka dobrych lat. Jak przekazuje Sylwia Kowalska, umowa była taka, że jej opiekunem jest fundacja prowadząca w budynku przy Waryńskiego punt „Coffee House” - pomagający osobom uzależnionym. Nazywa się Toruńska Fundacja Rozwoju „Wszystko jest możliwe”.

Sam budynek natomiast, w którym działa „Coffee House” i przy którym stała szafa z lodówką, zarządzany jest przez ZGM w Toruniu. I to do niego ostatnio płynęło coraz więcej skarg.



FOT. GRZEGORZ OLSKOWSKI

Tu niedawno stała szafa z lodówką. Ale jadłodzielnia przy ul. Waryńskiego została zlikwidowana

- Przysnaję, ta jadłodzielnia zamieniła się w jedno wielkie śmietnisko. Powodów było kilka. Po pierwsze, ludzie zaczęli ją traktować jak wysypisko śmieci. Podrzucali rzeczy niejadalne, np. stare firany czy szmaty. Żywność natomiast zostawiali w firmie nie do przyjęcia. Pamiętam otwarte puszki z karmą dla psów czy wielki worek starego chleba, nieporcjowanego, psującego się. Rozgrzebali go najpierw ludzie, a potem szczury - relacjonuje Marcin Gryga, opiekun „Coffee House” z ramienia fundacji.

Pierwszym problemem zatem było zachowanie ludzi - zarówno tych zostawiających tu „dary”, jak i ich amatorów. Po obu stronach pojawiły się brudasy. Skutkiem było pojawienie się szczurów i robactwa. Za tym poszły skargi, płynące np. ze strony firm mających po sąsiedzku swoje siedziby.

Drugim kluczowym problemem był brak ludzi realnie opiekujących się jadłodzielnią. Kiedyś pojawiali się wolontariusze, ale te czasy dawno minęły. - W praktyce zostałem jedyną osobą, która się sprząta-

nem jadłodzielni zajmowała. A jesteśmy w „Coffe House” tylko raz na tydzień, w piątki. Wywoziłem więc te wszystkie brudy, sprzątałem, myłem lodówkę. To było jednak za mało, nie udawało się utrzymać porządku. Nikt nie był już w stanie opanować śmietniska, które tu się robiło. Stąd nasza decyzja o rozebraniu jadłodzielni - kończy Marcin Gryga.

Dodajmy, że fundacja udostępniła miejsce pod jadłodzielnię, ale i prąd dla lodówki.

Dwie jeszcze działają, ale...

W połowie 2026 roku zatem zostają w Toruniu już tylko dwie realnie działające jadłodzielnie. Pierwsza - najstarsza - przy targowisku Manhattan na Rubinkowie.

Drugą jest ta przy ul. Legionów - przy siedzibie Serca Torunia, pomagającego osobom bezdomnym. Motorem tego drugiego miejsca jest społecznik Michał Piszczek.

- Warunkiem koniecznym jest właściwa opieka nad jadłodzielnią. Przetrwać zatem mogą tylko te jadłodzielnie, które ją mają. W świetle tych wszystkich doświadczeń nie kryję, że z większym dystan-

sem patrzymy dziś na zgłaszające się co jakiś czas grona społeczników z różnych części miasta, które „chcą u siebie mieć jadłodzielnię”. Sama chęć i początkowy entuzjazm nie wystarczą; konieczna jest systematyczna dbałość - podkreśla Sylwia Kowalska.

Jak dodaje społeczniczka, ruch Foodsharing Polska jakiś czas temu wymieniał lodówkę i szafę przy ul. Waryńskiego na nowe. Nie jest zatem tak, że było to miejsce jakoś lekceważone czy pomijane z ich strony. Zabrakło czegoś innego - opieki, wolontariatu, regularnego sprzątania i przebijania się do Torunian z apelami o prawidłowe korzystanie z punktu z lodówkami.

Z punktu widzenia młodych ludzi natomiast, czyli potencjalnych wolontariuszy, ruch Foodsharing Polska w Toruniu to rzecz nieznana. „Nie ma cię w internecie? Nie istniejesz” - głosi zasada. I na pewno coś w tym jest.

Tymczasem kiedyś aktywny profil facebookowy „Jadłodzielnia Foodsharing Toruń” ostatni post ma z grudnia 2025 roku. Informuje o... likwidacji jadłodzielni na Wrzosach. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

pod PARAGRAFEM

W KSIĘGARNIACH

Siedem dni. Sześć osób. Jeden jacht

1 lipca w Czarnej Owcy „Białe Tango” autorstwa Marty Zaborskiej, thriller z gatunku „zamkniętego kręgu”. To miał być niezapomniany rejs wzdłuż wybrzeża Hiszpanii. Tydzień na morzu, pełen słońca i niczym nieograniczonej wolności. Kiedy załoga „Białego Tanga” wchodziła na pokład, nikt nie przypuszczał, że już wkrótce nad żaglami zawisną ciemne chmury.

ZA TYDZIEŃ

Kim był prawdziwy Hans Kloss?

Najwięcej wspólnego z serialowym Klossiem miał Mikołaj Beljung – heros śląskiego podziemia. Ale byli inni agenci, którzy inspirowali twórców.



Warszawskie luksusy elit socjalizmu: Polska dla wybranych

Bożydar Brakoniecki
redakcja@polskatimes.pl

Mieszkania, domy, drogie limuzyny i sklepy „za żółtymi firankami”. Trzeba przyznać, że przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego pańskiego życia.

W art. 44 konstytucji z 1952 r. komuniści zapisali: „Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: »Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy«”. Jak bardzo były to puste słowa, świadczy kilkadziesiąt lat triumfalnych rządów tamtych elit. Przyjrzyjmy się luksusom, które fundowała sobie władza ludowa.

Jak mieszkać? Dobrze

Ścisłe reglamentowany dostęp do tzw. powierzchni użytkowej nie obejmował komunistycznych hierarchów i ich otoczenia. Tuż po objęciu rządów władzy przypadło kilka ocalałych enklaw, w tym al. Przyjaciół. Dostali tu przydziały m.in. Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Andrzej Werblan, Ożjasz Szechter, Aleksander Burski, Maciej Elczewski, Józef Kofman. Modernistyczne kamienice dobrze nadawały się na dopoczynek dla tych, którzy dokonywali nad Wisłą ideowej rewolucji.

Powodzeniem cieszyły się też okolice al. Przyjaciół, choćby al. Róż, gdzie zamieszkał klakierzy władzy: Gałczyński, Broniewski, Kruczkowski, Stoniński i Ważyk. Poczucie bezpieczeństwa lokatorów wzrosło jeszcze bardziej, gdy do sąsiedniej uliczki św. Teresy przeniosło się Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, dawała je też świadomość, że partia raz podarowanego mieszkania nie odbierze, gdy nie da się jej wyraźnego powodu.

Ale nawet mieszkańcy al. Przyjaciół zazdrościli lokatorom kompleksu domów na ul. Puławskiej pod numerami 24, 26 i 28. Przydział mieszkania zwłaszcza w tym ostatnim, cudem ocalałym po wojnie tzw. Domu Wedla, świadczył o wy-



Kolejka w latach 80. Partyjni establishment w nich nie stał - kupował w sekretnych sklepach „za żółtymi firankami”

bitnej pozycji w komunistycznej hierarchii. Od nazwy ulicy grupę aparatczyków nazywano puławianami. Należeli do niej głównie towarzysze związani z propagandą, nauką i resortami siłowymi, m.in. Jerzy Albrecht, Antoni Alster, Roman Werfel. Antoni Zambrowski.

Ten ostatni, syn przed- i powojennego komunistycznego ideowca Romana Zambrowskiego, wspominał: „Moi rodzice mieszkali w Warszawie w dawnym Domu Wedla na Puławskiej. Było to kompleks domów oszczędników podczas Powstania, gdyż były to obiekty nu für Deutsche. Od tych domów powstała później (w 1956 r.) nazwa grupy puławskiej. Ojciec był jeszcze w wojsku (miał stopień pułkownika), ale działał już w KC PPR. W sprawach partyjnych był prawą ręką samego tow. Wiesława, czyli Władysława Gomułki”.

Cyrano w aucie

Kto pamięta życiorys i polityczną karierę tow. Bolesława Bieruta, zdziwi się zapewne, że był on wielkim fanem motoryzacji. Luksusy z niej płynące rekompensowały mu zapewne

inne sfery życia. W jego garażu - jak dowodzą historycy - stało wiele aut, m.in. mercedes 770 grosser, austin six, kabriolet buick i samochód pancerny. Specjalnie dla niego sprowadzono ze Stanów cadillaca. Artur Zawodny, podróżnik i ongiś sąsiad Bieruta, wspominał: „Bardzo często miałem go okazję widywać, jak poruszał się autem studabaker, które zapewne dostał ze Stanów Zjednoczonych. Było to dwuosobowe auto zwracające na siebie dużą uwagę”.

Pasja Bieruta błędnie przy namietnościach Cyrankiewicza. Premier był stałym bywalcem Targów Motoryzacyjnych w Poznaniu. Już w 1961 r. Cyrankiewicz, wielbiciel brytyjskich jaguarów, zachwycił się modelem E-Type i nakazał jego zakup. W kolejnych latach z polecenia Józefa Cyrankiewicza na użytek Urzędu Rady Ministrów zostały zakupione co najmniej dwa kolejne jaguary - zielony czterodrzwiowy sedan oraz wystawiony na zbliżającą się warszawską aukcję jaguar Mark X. W książce pojazdu Urzędu Rady Ministrów widnieje on jako pierwszy właściciel auta. Od 1963 r. Mark X był używany

w kręgach władzy. Wiadomo niemal na pewno, że jednym z głównych użytkowników samochodu był premier Cyrankiewicz, szczególnie że w owym czasie często widywano go za jego kółkiem na ulicach Warszawy.

Głębia oczu Stalina

Jednym z kolejnych przywilejów komunistycznej władzy były luksusowe kobiety. W jego przypadku kilka. Z najważniejszą - Niną Andrycz. Popularna aktorka przez niemal 20 lat była żoną premiera Józefa Cyrankiewicza. „Póki mnie słuchał, może i rządziłam. Na początku znajomości miał bajeczną, hollywoodzką urodę. Oka nie można było od niego oderwać. Póki mnie słuchał, to wyglądał dobrze. Kiedy zrozumiał, że nie urodzę dziecka, zaczął popijać i przestał słuchać. Gdybym urodziła, nasze małżeństwo przetrwałoby do grobowej deski. Jestem tego pewna. Ale ja rodziłam role i to mi wystarczało” - opowiadała Nina Andrycz w rozmowie z „Newsweekiem”.

Aktorka posługiwała się wizytówkami z napisem „Madame Józef Cyrankiewicz”, ale

unikając polityki. Do legendy PRL-owskich obyczajów przeszła jej „urwanie się” z uroczystej kolacji u Józefa Stalina. „Cała delegacja od obiadu do wieczora drżała, Berman zemdlął, pewnie myśleli, że zaraz pojedą na Sybir, a wódz wszechświatowego proletariatu tylko powiedział:

- Widać, że ta kobieta bardzo kocha swoją pracę.

- O tak! - wykrzyknął mój mąż. - Uwielbia!” - wspominała gwiazda, która od zachwyconego Stalina otrzymała w prezencie wspinające futro z norek. A od Cyrankiewicza 170-metrowe mieszkanie z wygodami w al. Róż.

„Radosny uśmiech”

Warszawa była miejscem największych komunistycznych przywilejów. To tutaj mieścił się np. najbardziej rozbudowany resortowy system opieki zdrowotnej. W 1951 r. otwarto Centralny Szpital Kliniczny MSW na Mokotowie. Zastosowano w nim m.in. ogrzewanie podłogowe oraz tzw. oświetlenie kopułowe sal operacyjnych. W momencie otwarcia CSK liczył 13 jednostek organizacyjnych i stał się najbardziej luksusowo wyposażonym miejscem szpitalnym w Polsce. Od 1972 r. opieką CSK objęto wszystkich członków PZPR. Działania szpitala były koordynowane z działalnością lecznicy rządowej na Emilii Plater. Jej oficjalna nazwa brzmiała: „Specjalna rządowa lecznica dla ministrów, posłów, senatorów (od 1989), emerytowanych naukowców i zagranicznych dziennikarzy”. Jej działalność skończyła się 1 stycznia 1999 r., zamykając tym samym pełen tajemniczych zdarzeń okres.

Stolica Polski była też centrum najbardziej skomplikowanego systemu dystrybucji luksusowych dóbr w postaci sklepów. Jego symbolem były tzw. konsumy, nazywane często sklepami „za żółtymi firankami”, gdzie funkcjonariusze reżimu mogli się zaopatrywać, omijając zwykłą sieć sklepów. Wojnę z systemem konsumów zaczął już w październiku 1956 r. „Po Prostu”, jednak system

wewnętrznego handlu, ukrytego przed ludźmi, istniał do końca PRL-u. Do 1989 r. istniały sklepy przeznaczone dla mundurowych, specjalne stolówki dla aparatczyków w siedzibach komitetów miejskich czy wojewódzkich, punkty towarowe w sieci komitetów partii.

W połowie lat 50. tak pisał Krzysztof Teodor Toeplitz: „W Warszawie przy ul. Mokotowskiej otwarty został w miesiącu marca nowy sklep zamknięty, mnożącym samym liczbę słynnych »sklepów za firankami«, będących przedmiotem szczególnej sympatii mieszkańców stolicy (...). A cóż bardziej potrzebne jest narodowi budującemu socjalizm, jak: spokój, równowaga ducha i ułatwiający życie radosny uśmiech na twarzy”.

Towarzysze się śmieją

Władza komunistyczna wytworzyła w Warszawie charakterystyczny obrót konsumpcją kultury. Na ul. Czackiego działał teatr Kwadrat, nieformalna scena, chętnie odwiedzana przez co bardziej łaknących rozrywkę towarzyszy. Teatr powstał w 1974 r. z inicjatywy Komitetu ds. Radia i Telewizji i prezentował repertuar farsowy i komediowy, podobnie jak teatr Syrena z ul. Litewskiej. Sefowie Syreny (m.in. Jerzy Jurandot, Kazimierz Rudzki, Janusz Warnecki) przekształcili scenę w miejsce relaksu i odpoczynku dla strudzonych włodarzy. Modne tu były podkasane tańce i dowcipy wokół tematów męsko-damskich.

Najzabawniej towarzysze śmiali się jednak podczas zamkniętych „Podwieczorków przy mikrofonie”, cyklicznej audycji nagrywanej i transmitowanej przez radio od 1968 r. z warszawskich restauracji, najczęściej Stolicy. W stałym punkcie audycji - „Wiadomościach z kraju i ze świata”, parodii oficjalnej PRL-owskiej propagandy - Andrzej Rumian pozwalał sobie nawet na delikatne uszczyptnięcie dostojnych gości. Jak twierdzą historycy, bywający na „Podwieczorkach” Cyrankiewicz śmiał się do rozpuku.

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje
Stanisław Majerowski



Marek Krajewski znów w swoim żywiole

Galgenberg, Wzgórze Szubieniczne w sercu Wałbrzyska. Błady świt splamiony krwią. Przypadkowy przechodzień odkrywa zmasakrowane ciała dwojga kochołków. Jakże jeszcze makabryczne tajemnice skrywa miasto białego i czarnego złota?

Marek Krajewski, „Droga krwi”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena 54,90 zł



Pocałuj mnie na pożegnanie

Saberę Ahmadi, uchodzący z Afganistanu, widziano ostatnio trzy tygodnie temu, gdy wychodziła z pracy. Lokalna policja nie wszczęła jeszcze sprawy, a starszy, dominiujący nad nią mąż wydaje się w ogóle tym nie przejmować.

Lisa Gardner, „Pocałunek na pożegnanie”, wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Dajcie mi go żywego albo martwego!

Kapitan ABW Kamil Wicha to najbardziej poszukiwany człowiek w kraju. Odpowiadał za ochronę kontrwywiadowczą programu badań nad komercjalizacją i przemysłową produkcją grafenu. Zdradził i zbiegł, a teraz stał się kuszącą dla każdego zwierzyną łowną...

Marek Stelar, „Renegat”, wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł



Nie da się uciec od samego siebie

Kylie Gillingham znika bez śladu. Zostawia po sobie chaos i pytania, na które nikt nie jest gotowy. Szybko okazuje się, że prowadziła podwójne życie — była żoną dwóch mężczyzn, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu. Obaj są zdruzgotani.

Adele Parks, „To, co ukryliśmy”, Wydawnictwo Mova, Białystok 2026, cena 56,90 zł



„Moje serce pełne jest grobów”

Inspektor John Rebus staje przed sądem oskarżony o przestępstwo, za które karą może być dożywocie. Nie po raz pierwszy legendarny detektyw wziął prawo w swoje ręce, ale ten raz może okazać się ostatnim. Co go skłoniło do przekroczenia granicy?

Ian Rankin, „Serce pełne grobów”, wyd. Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Gdzie jest nasz złoty skarb?

Marta, doktorantka archeologii, potajemnie wynosi z muzeum w Elblągu gocką bransoletę. Wkrótce potem policja znajduje na brzegu Wisły jej nagie ciało pokryte nordyckimi runami. Okazuje się też, że nie ona jedyna padła ofiarą tajemniczego rytuału.

W.P. Rdzanek, „Artefakt”, wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 49,99 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP

Polskie lasy były łakomym kąskiem już w II Rzeczypospolitej. Obrazek z afery leśnej w 1937 r.

Socjalistyczny „Robotnik” w nr 43 z 10 lutego 1937 r. szczerze sypnął kryminalią. Na str. 6 prócz doniesień o krwawej bójce na chłcinach na ulicy Pańskiej 5 i uniewinnieniu technika dentystycznego nazwiskiem Pęski, oskarżonego o spowodowanie śmierci (jak się okazało przez nieostrożność) swego kuzyna, znalazł się też tekst „Wielka afera na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych”.

Przytoczmy go w całości, bowiem do utworzonej w latach 20. XX instytucji, która scentralizowała zarząd nad lasami państwowymi, polskie drewno było w II RP eksportowane do ponad 20 krajów, a pod względem wartości było na pierwszym miejscu, przed węglem i naftą. Już w 1926 r. gazety donosiły, że LP do państwowej kasy wpłaciły 5,5 mln zł, czyli o 64 proc. więcej niż początkowo zakładano. W 1937 r. do Skarbu Państwa wpłata z LP była o 15 mln zł wyższa niż rok wcześniej.

Gra o duże pieniądze

„Ostatnio wykryto wielką aferę kaucyjną na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych. W aferę zamieszany jest b. inspektor okręgowy budowniczy m. Warszawy Konstanty Srokowski, mjr. Witold Zawadzki, jego brat Bolesław Zawadzki oraz po-



Wrzesień 1932 r. Załadunek drewna w porcie gdyńskim z przeznaczeniem do Anglii

średnik Salomon Frydman. Zawadzcy w porozumieniu z Frydmanem zawarli transakcję z D.L.P. nabycia terenów leśnych w Puszczy Białowieskiej, wartości z górą pół miliona złotych.

Przystępując do transakcji, aferzyści nie zamierzali z góry płacić pieniędzy.

Egzekucja postępuje

Transakcję zawarto w ten sposób, że D.L.P. miała otrzymywać pieniądze w miarę wyrębu lasu, zaś na zabezpieczenie należności zapisano kaucję na majątku Marki hip. 10, który został oszacowany przez biegłego Srokowskiego na 200.000

złotych, na majątku Kawen-czyn, raz na gruntach przyległych.

Kiedy stworzona ad hoc przez aferzystów spółka handlowa „Rettel” nie wywiązywała się z przyjętych na siebie zobowiązań, D.L.P. przystąpiła do egzekucji należności. Wtedy wyszło na jaw, że łączna wartość majątków oszacowanych przez Srokowskiego na sumę około pół miliona złotych, nie wynosi nawet marnych 20.000 złotych.

Kierunek: Ameryka

W tych warunkach D.L.P. złożyła skargę do Urzędu Prokuratorskiego. D.L.P. jednocześnie zaskarżyła Marka Chaimowicza i Eliasza Płachowskiego, którzy również przy pomocy Srokowskiego nabyli las do wyrębu, udzielając fikcyjnej kaucji. Ciekawym jest, że D.L.P. jeszcze przed złożeniem skargi do prokuratora otrzymała kilkakrotnie anonimowe listy, informujące, że firma „Rettel” jest oparta na oszustwie i że współnicy nie mają zamiaru płacić.

W toku śledztwa Płachowski i Chaimowicz zbiegli do Ameryki Południowej i są ścigani listami gończymi. Srokowski, Zawadzki i Frydman zostali postawieni w stan oskarżenia”.

opr. żar
(śródtytuły od redakcji)

CO WIEMY O PROF. MORIARTYM?

Wśród szwarccharakterów, od których w popkulturze aż się roi, prof. James Moriarty zajmuje dość poczesne miejsce. Występuje w wielu utworach literackich, komiksach, filmach, grach komputerowych, często niemających żadnego innego związku z twórczością jego literackiego ojca, czyli Artura Conana Doyle’a. Powód jest prosty: postać Moriarty’ego stała się swego rodzaju ikoną przestępcy genialnego. Który okazał się przeciwnikiem godnym samego Sherlocka Holmesa.

Matematyka królową

Z lektury przygód detektywa Nicholas Rennison, autor tomu „Sherlock Holmes: The Unauthorized Biography”, zrekonstruował też CV Moriarty’ego. Pochodził prawdopo-

dobnie z niezamożnej rodziny z zachodniej Anglii. Jego młodszy brat był zawiadowcą małej stacji kolejowej, drugi z braci, prawdopodobnie również James, pułkownikiem armii brytyjskiej. Conan Doyle dość odważnie i darwinistycznie przypisuje profesorowi „dziedziczne skłonności do przestępstwa”, nie wspomi-



Andrew Scott za rolę Moriartego, nihilistycznego geniusza-dowcipnisia, dostał nagrody BAFTA oraz IFTA Film & Drama

nając przy tym dokładniej o jego zbrodniczych przodkach.

Od wczesnej młodości Moriarty objawiał zdolności matematyczne. W wieku 22 lat opublikował traktat matematyczny na temat dwumianu Newtona („A Treatise on the Binomial Theorem”), który przyniósł mu europejską sławę. W wieku 30 lat był profesorem jednego z mniejszych brytyjskich uniwersytetów.

„Napoleon zbrodni”

Rennison wywodzi, że Moriarty stanął na czele zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się m.in. morderstwami i rabunkami na zlecenie, nie rezygnując wcale z kariery naukowej. Wiele popełnionych przez jego organizację zbrodni pozostawało niewykrytych lub zostało uznanych przez policję za nieszczęśliwe wypadki.

No właśnie, tylko Sherlock Holmes nie dał się zwieść i konsekwentnie ujawniał tajemnice jego gangu. W wielu utworach pojawia się motyw walki detektywa z „Napoleonem zbrodni”, jak pompacyjnie ochrzcił Moriartego Conan Doyle.

Dwa razy dochodzi do bezpośredniego spotkania Holmes-Moriarty. Pierwsze spotkanie ma charakter wrogiej, ale w miarę eleganckiej dyskusji dwóch dżentelmenów. Jednak podczas drugiego (w opowiadaniu „Ostatnia zagadka”), gangus z detektywem, po bójce, spadają z wodospadu Reichenbach w Szwajcarii.

Na ekranie w postać wcielił się m.in. Jared Harris i Lionel Atwill. Natomiast jedną z najpopularniejszych serialowych ról Moriartego odegrał Andrew Scott w „Sherlocku”.
opr. pisk

Mam na brzuchu tatuaż Małego Księcia. Jestem z niego dumny

Michał Koterski w programie „Auto Świat” Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 96

Izabela Trojanowska pochwaliła się latoroślą

Córka słynnej piosenkarki ma na imię Roxana i wybrała zupełnie inną drogę zawodową niż mama. Niedawno ukończyła studia prawnicze w Berlinie i obecnie zaczęła karierę w zawodzie. – Właśnie od roku pracuje w kancelarii adwokackiej, jest adwokatem – powiedziała Trojanowska Kozłowski.



Korczak

TVP Kultura, 20:05

II wojna światowa. W stolicy powstaje getto. Sierociniec zostaje przeniesiony na jego teren. Opiekun dzieci, Janusz Korczak, odrzuca propozycję przejścia na stronę aryjską i zostaje ze swoimi podopiecznymi. W sierocińcu pojawiają się Niemcy. Rozpoczyna się ewakuacja. Korczak wsiada wraz z dziećmi do wagonów, które odjeżdżają w kierunku Trebłinki.

Patryk Vega lubi ostrą jazdę

Paparazzi przyłapali ostatnio reżysera podczas spaceru po Warszawie, gdy kierował się w stronę swojego luksusowego auta. Vega po drodze pozwolił sobie na chwilę relaksu i zapalił dymka, a następnie ruszył w stronę zaparkowanego Ferrari wartego około półtora miliona złotych.

Doda zagania do wojska

Goszcząc w programie „Biznes Misja”, piosenkarka odniosła się do kwestii kraju. – Obowiązkowe powinno być wojsko dla facetów i kobiet. Nie takie, jak u nas, które się kojarzy ze złamaniem charakteru. Mówię o wojsku, gdzie kształcą mężczyzn, którzy potrafią pomóc najbliższemu, słabszemu, sobie. Ich wartość nawet w ich oczach rośnie, bo potrafią poradzić sobie w krytycznych sytuacjach. A kobiety: umiejętność podstaw samoobrony czy sztuk walki, posługiwanie się bronią. I sanitarne rzeczy. (GZL) Fot. Adam Jankowski



King's Man: Pierwsza misja

Polsat, 22:30

Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską składającą się ze sług domowych zatrudnionych przez najpotężniejszych dygnitarzy na świecie.

Poziomo:

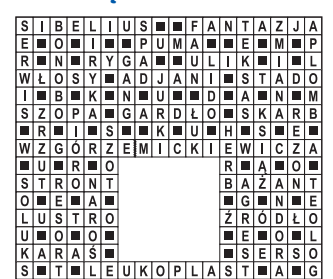
- 1) opiekunka wycieczki, przewodniczka,
- 6) przyrząd nawigacyjny,
- 10) pętla przy siodle kowboja,
- 11) polscy szlachcice z XVII i XVIII wieku,
- 12) Jakub Szymański lub Damian Czykier,
- 13) twórca dzieła literackiego,
- 16) akademicka jednostka czasu,
- 19) korzysta z usług PKP,
- 24) jedna z czterech świat,
- 25) silny wiatr nad morzem,
- 27) nieład na biurku,
- 28) ... Łęcka, bohaterka powieści „Lalka”,
- 29) ósmy stopień gamy,
- 31) słowna utarczka, sprzeczka,
- 33) wędkarska przynęta,
- 34) miejscowość wypełniona letnikami,
- 36) stromy stok wzgórza,
- 37) „... na sukces”, program telewizyjny,
- 38) duże naczynie browarniane,
- 39) afrykański kraj z Kilimandżaro,
- 40) materiał wtórny dla huty.

Pionowo:

- 1) Jan Chryzostom, pamiętnikarz epoki baroku,
- 2) stadium rozwojowe owada,
- 3) ... Ateneum w naszej stolicy,
- 4) przymierze między państwami,
- 5) pospolity chwast polny,
- 6) najwyższy głos kobiecy,
- 7) pień drzewa bez gałęzi,
- 8) wędki do połowu łososi,
- 9) Tadeusz, przyjaciel Karola Krawczyka,
- 14) polski port rybacki,
- 15) miasto wojewódzkie nad Odrą,
- 17) widłowy w magazynie,
- 18) każda prowadzi do Rzymu,
- 20) pies Stasia i Nel,
- 21) barwnie upierzony ptak,
- 22) niemiecka wyspa na Morzu Bałtyckim,
- 23) nie dba o swój wygląd i wygody,
- 26) drużyna z ligi NBA,
- 29) ilustracja w książce dla dzieci,
- 30) typ gazety np. „Super Express”,
- 31) zimna przystawka do alkoholu,
- 32) kangur lub wombat,
- 35) Rene, aktorka z filmu „Zabójcza broń 4”.



ROZWIĄZANIE NR 95



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Pojmij ważną decyzję. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczorem efekty pozytywnie Cię zaskoczą.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i cierpliwość przyniosą korzyści. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać pośpiechu. Dzięki temu dzień minie harmonijnie. Baran (21.03 - 18.04) Czekaj Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że nowe informacje pomogą szybko rozwiązać drobny problem.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o swoje potrzeby i odpoczynek. Horoskop dzienny wróży, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi oraz dobrym emocjom. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Pewność siebie otworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop na dziś podpowiada, by nie bać się zrobić pierwszego kroku. Rak (22.06 - 22.07) Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by skupić się na priorytetach i działać spokojnie.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny radzi znaleźć czas na rozmowę z bliską osobą. Wszyscy dobrze na tym wyjdą. Panna (23.08 - 22.09) Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by zaufać sobie i nie ulegać presji otoczenia. Waga (23.09 - 22.10) Optymizm przyciągnie sprzyjające okazje. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by otworzyć się na nowe doświadczenia i ludzi.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny podpowiada, że dziś warto dokończyć sprawę odkładane od dawna. Strzelec (22.11 - 21.12) Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie ignorować inspiracji, które pojawiają się nagle. Koziorożec (22.12 - 19.01) Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że przed Tobą dobry dzień na budowanie porozumienia.

Praca

ZATRUDNIĘ

Zatrudnię pracowników do usług dezynfekcji, Inowrocław, tel. 600 137 410.

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - MORZE

KOŁOBRZEG!!! Wczasy-Tanio. Tel. 94/354-36-65.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłdnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA

0011541319



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy, położonego w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 90

1. Oznaczenie nieruchomości:
Lokal mieszkalny nr 3 o pow. 38,04 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi: w.c. o pow. 1,82 m², piwnicą o pow. 3,64 m² oraz komórka o pow. 5,64 m², znajdujący się na I piętrze w 2-kondygnacyjnym budynku położonym przy ul. Grunwaldzkiej 90 oraz udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 4914/26993 części działek nr: 9/1 i 9/2 o łącznej pow. 639 m² (obręb 62) – zapisanej w księdze wieczystej KW nr BY1B/0006216/8 i tej samej wysokości udział w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

2. Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

3. Cena wywoławcza:
250 000,00 zł

4. Termin i miejsce przetargu:
31.07.2026 r. godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).

5. Wysokość wadium i termin jego wniesienia:
25 000,00 zł, termin wpłaty: do 23.07.2026 r.

6. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:
- tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”
- strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Nieruchomości miejskie)

7. Dodatkowe informacje o przetargu:
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”, tel. 52 58 58 155, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.), 8.00-18.00 (wt.), 8.00-14.00 (pt.).
Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu 13.07.2026 r. w godz. 14.30-14.50.

REKLAMA

0011543628

REKLAMA

0011544376

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Rubinkowo” w Toruniu

ogłasza konkurs na stanowisko

KIEROWNIKA DZIAŁU GOSPODARKI ZASOBAMI.

Zgłoszenia kandydatów będą przyjmowane w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej „Rubinkowo” przy ul. Dziewulskiego 12, 87-100 Toruń, do dnia 16 lipca 2026 roku.

Szczegółowe wymagania dotyczące konkursu na stronie internetowej Spółdzielni www.rubinkowo.pl.

REKLAMA

0011543628



PREZYDENT
MIASTA BYDGOSZCZY

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 poz. 399 t.j.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 1 (budynek Ratusza) oraz w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicach ogłoszeń, a także na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl>, zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Zbożowy Rynek w Bydgoszczy przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 25 czerwca 2026 r. do dnia 16 lipca 2026 r.

REKLAMA

0011544376

AUTOREKLAMA

0011543645

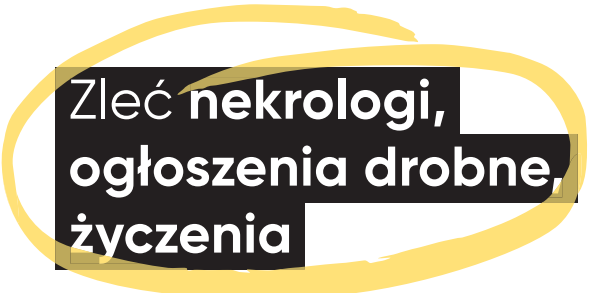


Twój wybór programów

telemagazyn.pl

AUTOPROMOCJA

0111102701



Zlec nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl



GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

REKLAMA

0011544369

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

Pani

Elżbiety

Tryjankowskiej

- Krasińskiej

Kierownika Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Grudziądzu w latach 1994-2003

składa

Maciej Glamowski

Prezydent Grudziądz

REKLAMA

0011544369

Postowi na Sejm RP

Panu

Tomaszowi Szymańskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci



Taty

składają

Rektor dr inż. Michał Sójka prof. Uczelni, Senat oraz społeczność akademicka Publicznej Uczelni Zawodowej w Grudziądzu

eprasa.pl be6d5189a2

Kulisy niezwykłego mundialu – szaleństwo i show w Toronto, a biletów ciągle brak

Jaromir Kruk z Toronto
specjalnie dla Polska Press

PIŁKA NOŻNA. Przed turniejem w USA, Kanadzie i Meksyku wzburzenie wywoływały informacje o cenach biletów. To jednak nie osłabiło popytu, a media znalazły sobie ciekawsze tematy.

Dwie godziny przed meczem Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej pod stadionem „BMO Field” ustawiała się ogromna kolejka. Wiele osób widzących ją z daleka miało nadzieję, że to grupa koników sprzedających bilety na spotkania finałów piłkarskich mistrzostw świata 2026, ale to... zupełnie przeciwieństwo, czyli osoby liczące, że ktoś im wejściówki sprzeda.

Dla Kanadyjczyków organizacja tak wielkiego wydarzenia sportowego jest powodem do dumy. Na stadionie BMO Field na mundialu 2026 zaplanowano 6 spotkań. Miejscowi zrobili, co w ich mocy, by poprawić wszelkie usterki na najmniejszej arenie tegorocznego turnieju.

Stewardzi nie zdążyli

Toronto, które ma doświadczenia z organizacji zawodów sportowych dużej rangi, stara się nie zaniedbać żadnych szczegółów. Kwestia bezpieczeństwa jest postawiona najwyżej, w dniu spotkań mundialu widać wszędzie służby porządkowe. Policja przygoto-



FOT. PAP/PEA

Chorwaccy kibice słyną z niezwykle żywiołowego dopingu i silnego przywiązania do barw narodowych. Charakteryzują się gorącym, bałkańskim temperamentem

wała się niemal perfekcyjnie w kwestii organizacji ruchu w mieście, nieco gorzej wyglądało to pod stadionem, bo często kibiców, dziennikarzy, sponsorów w błąd wprowadzali słabo poinformowani stewardzi. A takich - niestety - nie brakowało, bo nie wszyscy zaangażowani do obsługi odbyli odpowiednią liczbę szkoleń.

Przy okazji spotkania Niemców z Wybrzeżem Kości Słoniowej do Toronto zleciało się

mnóstwo niemieckich fanów. Ci, którzy nie nabyli biletów, oglądali swoich ulubieńców w strefach kibica bądź w pubach, restauracjach, a nawet w... dyskotekach, których w uznawanym za najbardziej wieloetniczne miasto świata Toronto nie brakuje.

Miejscowi, niczym Amerykanie, wiedzą, jak zarabiać na sporcie, na mundialu korzystają z doświadczeń choćby Toronto Maple Leafs (hokej

na lodzie), Toronto Raptors (koszykówka), Toronto Blue Jays (baseball), Toronto FC (piłka nożna).

Polska nostalgia

- Widowisko sportowe w Toronto to prawdziwe show, musi być dobra muzyka, jedzenie, inne atrakcje dla kibiców. Największą popularnością cieszy się hokej na lodzie, ale widać coraz bardziej siłę piłki nożnej. Dziś w Kanadzie znacz-

nie więcej dzieci kopie piłkę niż gra w hokeja, a dobry występ reprezentacji Kraju w tym roku w finałach mistrzostw świata powinien jeszcze wzmocnić kopaną - mówi Grzegorz Sarek, kielczanin, który od lat przebywa w Toronto.

Polaków generalnie tu nie brakuje, mówi się, że w całej aglomeracji mieszka ich około 500 tysięcy. Dlatego mocno odczuwają absencję Biało-Czerwonych na mundialu.

- Pamiętamy przyjazd Orłów Górskiego do Toronto, słynną drużynę Kazimierza Górskiego, tutaj żyją starsze pokolenia naszych rodaków. Nie spada popularność Grzegorza Łaty, Władysława Żmudy, Jana Tomaszewskiego, Henryka Kasperczaka, z późniejszych kadr na mundialu Zbigniewa Bońka czy Włodzimierza Smolarka. Dziś możemy pomarzyć o takich sukcesach, ale trudno przeboleć fakt, że nie awansowaliśmy teraz do finałów - mówi Andrzej Masterank, od lat mieszkający w Toronto, z racji koligacji rodzinnych fan Pogoni Szczecin i Korony Kielce, a także ŁKS Łągow, który kiedyś robił furorę w 3. lidze.

Została dobra zabawa

Nasi rodacy z nutką zazdrości patrzyli na Chorwatów, którzy opanowali Toronto w przeddzień spotkania ich ekipy z Panamą. Tutejsza chorwacka społeczność przyjęła

wspaniale rodaków z różnych zakątków świata, dlatego komplet na „BMO Field” wybudowanym na finały mistrzostw świata U-20 w 2007 roku był pewny od wielu tygodni.

Mecz nr 200 w kadrze Vatre-nich rozegrał 40-Luka Modrić - jeden z kilku wiekowych artystów żegnających się z mundialami - po swym już 5. turnieju o mistrzostwo świata - na północnoamerykańskim turnieju.

A że i wynik był dla zespołu z Bałkanów korzystny - zabawa na trybunach była przednia. Widzowie nie przejmowali się w ogóle tym, że poziom był taki sobie, a gra Chorwatów daleka od polotu znanego z dwóch poprzednich edycji finałów mistrzostw świata...

NAJBLIŻSZE MECZE

Czwartek, 25 czerwca:

- godz. 22.00: Curaçao - Wybrzeże Kości Słoniowej (TVP Sport)

- godz. 22.00: Ekwador - Niemcy (TVP 1)

W nocy z czwartku na piątek:

- godz. 1.00: Japonia - Szwecja (TVP 1)

- godz. 1.00: Tunezja - Holandia (TVP Sport)

- godz. 4.00: Paragwaj - Australia (TVP Sport)

- godz. 4.00: Turcja - USA (TVP 1) ©©

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż

redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie wkraczają w 3. rundę. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału, oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50).

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukic 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmic 90+3), **Kana-**

da - Katar 6:0 (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samobój).

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3).

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irankunda 27, Matcalle 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**.

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Reikik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbe 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. Nowa Zelandia	2	1	3-5

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61).

1. Hiszpania	2	4	4-0
2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75,

Hussein 98 samobój), **Francja - Irak 3:0** (Mbappe 14, 54, Dembele 66), **Norwegia - Senegal 3:2** (Pedersen 43, Haaland 48, 58 - Sarr 53, 90+3).

1. Francja	2	6	6-1
2. Norwegia	2	6	7-3
3. Senegal	2	0	3-6
4. Irak	2	0	1-7

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al Arab 74 samobój, Arnautovic 100 z karnego, Olwan 49), **Argentyna - Austria 2:0** (Messi 38, 90+5), **Jordania - Algieria 1:2** (Al Rashdan 36 - Benbouali 69, Gouiri 82).

1. Argentyna	2	6	5-0
2. Austria	2	3	3-3
3. Algieria	2	3	2-4
4. Jordania	2	0	2-5

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9), **Portugalia - Uzbekistan 5:0** (Ronaldo 6, 39, Mendes 17, Nematow 60 samobój, Leao 87), **Kolumbia - DR Konga 1:0** (Munoz 76)

1. Kolumbia	2	6	4-1
2. Portugalia	2	4	6-1
3. DR Konga	2	1	1-2
4. Uzbekistan	2	0	1-8

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5), **Anglia - Ghana 0:0**, **Panama - Chorwacja 0:1** (Budimir 54).

1. Anglia	2	4	4-2
2. Ghana	2	4	1-0
3. Chorwacja	2	3	3-4
4. Panama	2	0	0-2

CZOŁÓWKA STRZELCÓW

5 goli: Leo Messi (Argentyna), **4 gole:** Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), **3 gole:** Jonathan David (Kanada), Deniz Undav (Niemcy)

BRAMKI SAMOBÓJCZE

Damian Bobadilla (Paragwaj), Cameron Burgess (Australia), Hany (Egipt), Hussein (Irak), Al-Arab (Jordania), Mohamed Man (Katar), Miro Muheim (Szwajcaria), Al Tambakti (Arabia Saudyjska), Abduwolid Nematow (Uzbekistan). ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Fricke stawia na Bydgoszcz.
GKM wybiera nowego
zawodnika za AustralijczykaJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Max Fricke po sezonie pożegna się z Bayer-system GKM Grudziądz - to już praktycznie przesądzone. Klub już intensywnie szuka nowego żużlowca.

Max Fricke zalicza właśnie czwarty sezon w barwach grudziądzkiej drużyny i wszystko wskazuje na to, że ostatni. GKM byłby skłonny podpisać nowy kontrakt z Australijczykiem, ale na dużo gorszych warunkach. Powód? Ewolucja wyników żużlowca, który zaczynał od średniej 2.00 w 2023 roku, a aktualnie ma zaledwie 1,57.

Fricke na obniżkę zarobków nie chce przystać, bo ma inne opcje. Australijczyk był na liście życzeń Falubazu Zielona Góra, ale ostatecznie wybrał ofertę Abramczyk Polonii. To może być dobry deal dla obu stron: żużlowiec świetnie czuje się na bydgoskim torze, w Bydgoszczy ma całą bazę, a zmiana środowiska może pomóc mu wrócić do czołówki PGE Ekstraligi.

Jeśli nie Fricke, to kto w przyszłym roku będzie pełnił rolę trzeciego lidera w drużynie GKM? Lista dostępnych wciąż zawodników jest całkiem spora.

Kibice marzą o gwieździe, ale o to może być trudno. Kontrakty kończą się m.in. Jackowi Holde- rowi, Andersowi Thomsenowi w Gorzowie, być może do wzięcia będzie Daniel Bewley. W tym wypadku trzeba by głęboko sięgnąć do kieszeni, a GKM musiał

zaoferować podwyżki Michaelowi Jepsenowi Jensenowi i Wadimowi Tarasience. Trenerowi Robertowi Kościesze z tego grona najbardziej pasowałby Thomsen, ale Duńczyka będzie trudno wyrwać z Gorzowa.

Może więc warto przyjrzeć się Metalkas 2. Ekstralidze? Tam nie brakuje zawodników, którzy mogliby spisywać się lepiej od Fricke'a i to za mniejsze pieniądze. Bayersystem GKM rozważał ponowne zatrudnienie Fredrika Jakobsena, który świetnie spisuje się w Ostrowie w tym sezonie, ale Duńczyk właśnie przedłużył kontrakt. Grudziądzanie są na liście zainteresowanych Ryanem Dougla- sem z PSŻ Poznań. Australijczyk jednak tani nie będzie (mówi się o kontrakcie w okolicach 3 mln zł za sezon), a on sam chce czekać do sierpnia z decyzją. Tymczasem Bayersystem GKM chciałby temat zamknąć jak najszybciej, z doświadczenia wynika, że wraz z upływem sezonu propozycje dla najlepszych będą rosły. Tak może być z Dougla- sem, którym mocno interesują się kluby z Leszna, Zielonej Góry czy Bydgoszczy.

W ostatnich dniach nawiązano kontakt z Janem Kvechem. Czech po mistrzostwie Polski w Toruniu jest teraz najsukuteczniejszym zawodnikiem Metalkas 2. Ekstraligi, bardzo dobrze prezentuje się w turniejach Grand Prix, a co ważne, wciąż powinien się rozwijać. To mogłaby być ciekawa inwestycja i zapewne finansowa oszczędność względem kontraktu z Frickiem. ©



Max Fricke w tym sezonie rozczarowuje w Grudziądzu. W przyszłym roku możemy go zobaczyć w Bydgoszczy

KOSZYKÓWKA

Reprezentantka Filipin w Enerdze Toruń

Jack Danielle Animam będzie podstawowym centrem toruńskich „Katarzynek”. Reprezentantka Filipin do Orlen Basket Ligi trafia po mistrzostwie w Japonii, ale wcześniej pokazała już swoje możliwości w Europie. W sezonie 2024/25 w barwach FCC UAV Arad prowadziła zarówno w klasyfikacji punktowej, jak i zbiórkach w lidze rumuńskiej (średnio 19,7 pkt i 10 zbiórek na mecz). To pierwsza zawodniczka zagraniczna w Enerdze.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

PIŁKA NOŻNA

Kontrakt z pomocnikiem

Kacper Cichoń podpisał nowy kontrakt z Olimpią Grudziądz. 24-letni ofensywny pomocnik związany jest z klubem od stycznia 2024 roku. W ostatnim sezonie rozegrał 30 meczów i strzelił 3 gole.

KRÓTKO



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

PIŁKA NOŻNA

Zawisza Bydgoszcz trenuje i buduje nowy zespół

Miesiąc przed startem sezonu 2026/2027 Betclit 2. Ligi niebiesko-czarni spotkali się na pierwszym treningu. Zespół wzmocni 6-7 piłkarzy. Pierwsi z nich mają się pojawić w Bydgoszczy już na początku przyszłego tygodnia. 23 maja Zawisza pokonał Wikę Luzino i po 10 latach wrócił na poziom centralny piłkarskich rozgrywek. Dokładnie miesiąc później, 23 czerwca - po krótkich urlopach - zawodnicy beniaminka Betclit 2. Ligi spotkali się na pierwszym treningu. - Ten tydzień będzie wprowadzeniem do właściwych zajęć. Piłkarze przejdą ponadto testy motoryczne. Sprawdzimy w jakiej są dyspozycji, ale powinni być w formie bo urlopy były bardzo krótkie. Dlatego na początku przygotowań do sezonu nie zaplanowaliśmy sparingów - tym bardziej, że do drużyny będą dołączać nowi zawodnicy. Później intensywność zajęć wzrośnie bo czas na przygotowanie się do ligowych rozgrywek latem jest bardzo krótki - mówi Adrian Stawski, trener Zawiszy.

Zawisza chce pozyskać 6-7 piłkarzy - w tym co najmniej dwóch młodzieżowców. W Betclit 2. Lidze w każdym spotkaniu musi być na boisku co najmniej dwóch zawodników, którzy kończą 21 lat w roku, w którym kończy się sezon lub młodszy. W ekipie niebiesko-czarnych z regularnie grających piłkarzy warunek ten spełnia obecnie już tylko Kacper Bogusiewicz. Bydgoski klub ma ustalone już wszystkie warunki kontraktu z trzema piłkarzami, którzy są jednak do 30 czerwca związani umowami ze swoimi dotychczasowymi pracodawcami. Jest duża szansa, że już na początku przyszłego tygodnia pojawią się na Gdańskiej. Zespół rozegra cztery sparingi: z Legią II Warszawa (4 lipca), Lechią Zielona Góra (8 lipca), ŁKS II Łódź (11 lipca) i Polonią Warszawą (18 lipca). Pierwsze trzy spotkania odbędą się w Bydgoszczy, zaś czwarte prawdopodobnie w Opalenicy. mk

Z Euroligi do Astorii.
Beniaminek ma treneraJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Anders Sommer trenerem Enea Abramczyk Astorii. Duńczyk ma w dorobku cztery mistrzostwa swojego kraju, a ostatnio pracował w roli asystenta w Eurolidze.

Jeszcze rok temu Anders Sommer był w ścisłym gronie kandydatów na trenera Anwilu Włocławek. Ostatecznie włocławianom nie udało się porozumieć z Duńczykiem, tak samo wyspały się rozmowy w Arce Gdynia i Treflu Sopot, a szkoleniowiec wybrał sezon terminowania na ławce w roli asystenta w Paris Basketball.

Beniaminek PLK szukał nowego trenera, bo Grzegorz Skiba po raz drugi po wywalczeniu awansu postanowił cofnąć się na pozycję asystenta. W Bydgoszczy kandydatów było kilku, na finiszu został Sommer i Robert Skibniewski. Ostatecznie beniaminkowi Orlen Basket Ligi udało się dopiąć negocjacje z 42-letnim Duńczykiem.

Anders Sommer to przedstawiciel młodego pokolenia europejskich trenerów. Do 2025 roku z sukcesami prowadził duński zespół Bakken Bears, z którym wygrywał mistrzostwo Danii w latach 2022, 2023, 2024, 2025 i występował w europejskich pucharach. Ostatni sezon spędził w Paryżu.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Martyce Kimbrough nadal ma grać w Astorii

W sztabie bydgoskiej drużyny pozostają Grzegorz Skiba i Piotr Derda, którzy wspólnie z drużyną wywalczyli awans do Orlen Basket Ligi. Dołącza do nich Marek Zapałowski - niedawno pierwszy trener Resovii Rzeszów, a wcześniej asystent Igora Milicicia w Napoli Basket oraz przez pięć sezonów członek sztabu Legii Warszawa.

W Bydgoszczy Sommer będzie budował zespół wspólnie z dyrektorem sportowym Michałem Chylińskim. Na pewno zostaje w drużynie weteran Marcin Nowakowski, prawdo-

podobnie także Martyce Kimbrough. Pożegnał się już z klubem Patryk Kędel, a na razie nie znamy przyszłości Adama Kempa, Karola Kamińskiego, Karola Gruszeckiego czy Jakuba Andrzejewskiego, te nazwiska pojawiają się w kwestii rotacji beniaminka PLK.

Asta cały czas bada rynek polskich graczy i kilku zawodnikom złożyła konkretne oferty. W klubie jest około 4 milionów złotych na graczy do wydania, co powinno wystarczyć na zbudowanie solidnego składu. ©

CykloCekcyn: bieg, rower, kajak

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

BIEGI I REKREACJA. Przed uczestnikami biegi, jazda na rowerze, pływanie kajakiem. I świetna zabawa.

Na uczestników CykloCekcyn czeka sportowa rywalizacja i spore wyzwanie - trasy biegowe, rowerowe i kajakowe. Przede wszystkim znakomita przygoda, dla każdego kto lubi aktywność fizyczną.

Raid tyczy się głównie dwóch dyscyplin sportowych - mar-

szu/biegu oraz jazdy rowerem na orientację. Organizatorzy zaplanowali jednak również trasę AR, raid przygodowy łączący 3 etapy (rower, marsz/bieg i kajak). Impreza odbędzie się w Gminie Cekcyn i Gminie Tuchola.

Planowane trasy:

*Piesza na 5 km - rekreacyjna, dla osób zaczynających swoją przygodę z mapą
*Piesza na 15 km - klasyfikacja Open i Rodzinna
*Piesza na 20 km - nocna zaliczana do Pucharu DiNO i Pucharu Kujawsko-Pomorskiego InO
*Piesza na 25 km
*Piesza na 50 km - zaliczana do PP w Pieszych Maratonach na Orientację i MP PMnO

*Rowerowa na 35 km - Open i Rodzinna
*Rowerowa na 50 km
*Rowerowa na 100 km - zaliczana do PP w Ekstremalnych Rajdach Rowerowych na Orientację
*AR na 40 km

Impreza odbędzie się 26-27 czerwca. Na ten czas zapowiadane są ekstremalne upały. - Woda i czapka na głowę. To rekomendujemy - mówi Tomasz Słomiński, organizator imprezy. - O wszystkim będziemy mówić na odprawie przed każdym startem. Jeśli będzie potrzebny dodatkowy punkt z wodą, na pewno go wyznaczymy.

**Znamy nowego trenera Enea Abramczyk Astorii
Bydgoszcz. Teraz czas na budowanie zespołu
str. 16**



**Przedstawiciele ludu pracującego
miast i wsi mieli dryg do wystaw-
nego, wręcz pańskiego życia
str. 11 i 12**

**POD
PARAGRAFEM**

Czwartek
25.06.2026

Wydanie 1
Nr 145 (23.655)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
35-lecie działalności
czekoladowej firmy
Barbara Luijckx
str. 8



Janikowo
Nowy właściciel
Zakładu Solnego.
Będzie modernizacja
str. 8

Żnin
Nagrody burmistrza
dla najlepszych
sportowców
str. 9



GDAŃSK

Rozmowy o odbudowie Ukrainy. Nawet 200 gospodarczych umów

Podpisanie umów gospodarczych: energetycznych, handlowych, być może zbrojeniowych, rozmowy o strategicznej przyszłości Ukrainy w Europie – to główne punkty Ukraine Recovery Conference 2026, która rozpoczyna się dziś w Gdańsku.

Z udziałem premierów Ukrainy i Polski, Julii Swyrydenko i Donalda Tuska, a także m.in. szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, kanclerza Niemiec Friedricha Merza rusza dziś Konferencja Odbudowy Ukrainy. Do Gdańska przyjechało około 100 delegacji, w tym 40 państwowych najwyższego szczebla.

Dziś i jutro ma dojść do podpisania nawet 200 umów, listów intencyjnych o współpracy gospodarczej, w czasie odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych, po zakończeniu

walk. Polskie przedsiębiorstwa mają brać udział w naprawie systemu energetycznego, paliwowego czy drogowego u naszego wschodniego sąsiada.

Część debat Konferencji zostanie poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałoby przejść w drodze do Unii Europejskiej. Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, jest sektor obronny. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym pochwalić – jego technologie dronowe czy rakietowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji.

Czytaj str. 6

Ufff, jak gorąco!
W weekend będzie niemal 40 stopni C.
Jak to przetrwać? **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



REKLAMA

0011521555

Konferencja na rzecz Odbudowy Ukrainy

Partnerstwo. Odbudowa. Rozwój.

**Ukraine Recovery
Conference**
25-26 June 2026 – Gdańsk, Poland

SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY



PARTNERZY GŁÓWNI



Pracownik szpitala przyznał się do kanibalizmu

Grzegorz Kuczyński
Budapeszt

Węgierska policja zatrzymała 30-letniego mieszkańca Budapesztu, który zbierał - a nawet spożywał - ludzkie części ciała. Mężczyzna pracował w szpitalu, a ludzkie szczątki wykradał z miejsca pracy i wykopywał z grobów na cmentarzach.

Czaszki, kości, zakonserwowana ludzka twarz, odcięta ręka, mózg i serce przechowywane w słoiku - to tylko niektóre z szokujących znalezisk, na jakie policjanci natrafili w nieruchomościach powiązanych z 30-letnim mężczyzną z Budapesztu. Śledczy twierdzą, że mężczyzna obsesyjnie zbierał szczątki ludzkie i, jak sam przyznał, przygotowywał z niektórych z nich posiłki, a następnie je spożywał - podała serwis 24.hu.

Wydział Zabójstw Krajowego Biura Śledczego (KR NNI) wszczął dochodzenie po otrzymaniu informacji, że sanitariusz ze stołecznego szpitala mógł przechowywać ludzkie szczątki zarówno w miejscu pracy, jak i w domu. Władze nie ujawniły źródła

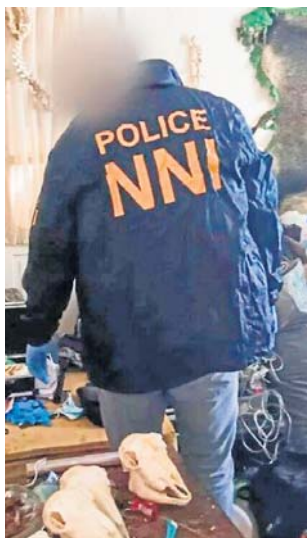
doniesienia, choć mogło ono pochodzić z anonimowej informacji.

W trakcie śledztwa ustalono, że mężczyzna żywił głębokie zainteresowanie anatomią i patologią, regularnie przeprowadzał sekcje zwłok zwierząt i jest podejrzany o pozyskiwanie również szczątków ludzkich.

Grasował po cmentarzach

Policja uważa, że mógł on zdobywać części ciała częściowo dzięki kontaktom zawodowym, a także poszukiwał szczątków na Słowacji oraz na opuszczonych cmentarzach na terenie Węgier. Jego rodzina i przyjaciele mieli podobno wiedzieć o jego makabrycznym hobby, a on sam dokumentował swoją kolekcję na zdjęciach.

Detektywi aresztowali mężczyznę 17 czerwca w Budapeszcie. Przeszukanie nieruchomości, z których korzystał, a także jego pojazdu, doprowadziło do zabezpieczenia komputerów, telefonów komórkowych i nośników danych, choć najbardziej niepokojącym dowodem był zbiór ludzkich szczątków.



FOT. POLICE.HU

W trakcie przeszukania śledczy natrafili na czaszki, kości, spreparowaną ludzką twarz, a także inne fragmenty ciała

Policja poinformowała, że znaleziono zakonserwowaną ludzką twarz i skórę twarzy, kości przechowywane w walizce, całą dolną część nogi, mózg, dłoń oraz kilka czaszek. Pochodzenie serca przechowywanego w słoiku jest nadal badane i nie jest jasne, czy pochodzi ono od człowieka, czy od zwierzęcia.

Kanibal aresztowany, trwa śledztwo

Mężczyźnie postawiono zarzut bezprawnego wykorzystania ludzkiego ciała. Podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia przestępstwa i stwierdził, że odczuwał szczególną fascynację częściami ludzkiego ciała. Wyznał również, że przygotowywał i spożywał potrawy przyrządzone z niektórych szczątków.

Podejrzany został aresztowany. Trwają badania kryminalistyczne, a śledczy starają się dokładnie ustalić pochodzenie szczątków. Policja nie wyklucza, że na światło dzienne mogą wyjść kolejne przestępstwa.

Sześć lat temu uwagę mediów przyciągnęła podobna sprawa dotycząca pracownika kostnicy z Páty. Mężczyzna, który borykał się z poważnymi trudnościami finansowymi, próbował uzupełnić swoje dochody, zabierając ze szpitali tkanki ludzkie wykorzystywane do badań i pozbywając się ich na swojej posesji, zamiast korzystać z kosztownych oficjalnych procedur.

Jego działania wyszły na jaw podczas sprzedaży samochodu, co doprowadziło do postawienia mu zarzutów oszustwa.

Ukraiński atak dronów na okupowany przez Rosję Krym

Grzegorz Kuczyński
Kijów

Gubernator okupowanego Sewastopola Michaił Razwożajew oświadczył, że w wyniku nocnego, masowego ataku dronów na infrastrukturę energetyczną największe na Krymie miasto całkowicie straciło zasilanie elektryczne.

Według relacji świadków i grup monitorujących sytuację na Krymie przez całą noc słychać było serię wybuchów. Głównym celem ataku była elektrownia ciepła w Bałakławie w Sewastopolu, która jest jedną z kluczowych elektrowni na półwyspie.

„W wyniku ataku wroga na naszą infrastrukturę energetyczną miasto tymczasowo pozostało bez zasilania elektrycznego” - stwierdził Razwożajew. Ustalana jest skala zniszczeń w Elektrowni Bałakławskiej. Przedstawiciel władz okupacyjnych próbuje uspokoić ludność, wzywając też do oszczędzania baterii w telefonach. Oprócz Sewastopola wybuchy słyszano też w Bachczysaraju, Kerczu i w rejonie góry Aj-Petri, gdzie znajduje się stacja radarowa (RLS) batalionu radiotechnicznego Sił Powietrzno-Kosmicznych Federacji Rosyjskiej. Ponadto napłynęły doniesienia o wybuchach i pożarach w rejonie elektrowni ciepłej w Symferopolu. Nocne ataki ukraińskie pogłębiły kryzys energetyczny na Krymie. We wtorek wieczorem 23 czerwca, doradca gubernatora Krymu, Oleg Kruczkow ogłosił „prewencyjne” wprowadzenie harmonogramów rotacyjnych przerw w dostawach prądu. Według wstępnych danych bez zasilania elektrycznego pozostała około połowa terytorium półwyspu.

Wcześniej Siły Systemów Bezzałogowych Ukrainy ogłosiły zniszczenie zbiorników paliwowych w elektrowni ciepłej w Kerczu oraz podstacji elektroenergetycznej „Zachodni Krym”. W ostatnich tygodniach Ukraina zintensyfikowała ataki na rosyjską logistykę, zwłaszcza na obszarze okupowanego Krymu oraz w południowej części obwodów donieckiego, zaporoskiego i chersońskiego, które pozostają pod rosyjską kontrolą od 2022 roku. Tydzień temu minister obrony Ukrainy Mychajło Fedorow oświadczył, że w najbliższym czasie okupowany przez Rosję Półwysep Krymski zostanie odcięty od świata z powodu uderzeń ukraińskich dronów.

REKLAMA

0011543154

OBWIESZCZENIE STAROSTY MOGILEŃSKIEGO

z dnia 22 czerwca 2026 r.

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r., poz. 1961) oraz zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

zawiadamiam,

że na wniosek Gminy Jeziora Wielkie z dnia 4.05.2026 r. (data wpływu 6.05.2026 r.) w dniu 3.06.2026 r. zostało wszczęte postępowanie oraz zebrano materiał dowodowy, w związku z powyższym zamierzam wydać decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

pn. „Budowa drogi gminnej numer 140419C Jeziora Wielkie – Rzeszyn”.

Granice lokalizacji inwestycji:

Jednostka ewidencyjna Jeziora Wielkie 040902_2, obręb Jeziora Wielkie 0005	238/1, 3272/3, 3272/4, 3272/5, 3272/6, 239, 248, 244, 3272/7, 3272/8, 3272/9, 3272/10, 246/2, 247, 3272/11, 249, 251(251/1, 251/2), 268, 280
Jednostka ewidencyjna Jeziora Wielkie 040902_2, obręb Rzeszyn 0015	20, 31/7, 32(32/1, 32/2), 39

Granice nieruchomości, z których czasowo korzystanie będzie ograniczone:

- nie dotyczy

xx* - działki przeznaczone do podziału

xx* (xx/y, xx/z) - przed nawiasem znajduje się numer działki, która będzie podlegała podziałowi, natomiast w nawiasie pokazano numery działek powstałych w wyniku podziału tej działki. Pogrubionym drukiem zaznaczono numer działki, przejętej pod pas drogowy.

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że z aktami sprawy ww. zadania inwestycyjnego można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Mogilnie w Wydziale Ochrony Środowiska, Architektury, Budownictwa, Rolnictwa i Leśnictwa w Mogilnie przy ul. G. Narutowicza nr 1, pokój 22 (parter), w dniach pracy Urzędu w godzinach: od pon. do czw. 7.30-15.00, w pt. 7.30-14.00, w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z dniem zawiadomienia wprowadza się zakaz obrotu, w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objętymi wnioskiem wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, pod rygorem nieważności czynności prawnej. (znak sprawy: AS.6740.64.2026)

STAROSTA MOGILEŃSKI
/-/ Tomasz Krzesiński

REKLAMA

0011539334

TOLEK®

Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Napęd
nożny

Najtańszy polski
rower elektryczny



Rowery mogą być z napędem elektrycznym

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:

- ▶ Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- ▶ Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- ▶ Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- ▶ Dzieciom
- ▶ Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl

e-mail: biuro@rowertolek.pl

adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceln k. Włocławka

tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Bezpieczeństwo na przejeździe kolejowym

(FI)
miejscowość

Inowrocławska drogówka uczestniczyła w kolejnej edycji akcji „Bezpieczny przejazd”.

Policjanci prowadzili działania wspólnie z przedstawicielami PKP i strażnikami ochrony kolei na przejeździe w Chełmcach, gdzie droga krajowa nr 62 krzyżuje się z trasą kolejową Gdynia - Śląsk.

- Była to już kolejna edycja akcji prewencyjnej, podczas której

przedstawiciele służb informowali pieszych i kierowców o prawidłowym pokonywaniu przejazdów kolejowych. Przypominali im, że w zderzeniu z pociągiem nie mają najmniejszych szans na przeżycie - mówi asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

Policja przypomina, by nigdy nie wchodzić ani nie wjeżdżać na przejazd, gdy sygnalizacja miga na czerwono. Po przejechaniu pociągu należy poczekać, aż sygnalizatory przestaną migać. ©©



Podczas akcji policjanci przypominali kierowcom i pieszym, jak bezpiecznie pokonywać przejazdy kolejowe

Ponad milion złotych dla spółek wodnych

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Ponad milion złotych z rezerwy celowej budżetu państwa przekazano na działalność spółek wodnych z terenu powiatu inowrocławskiego.

Podpisanie umów odbyło się we wtorek, 23 czerwca. W imieniu władz państwowych dokumenty sygnował wicewojewoda Piotr Hemmerling.

Środki otrzymają spółki wodne w: Gniewkowie, Rojewie, Złotnikach Kujawskich, Janikowie, Inowrocławiu, Kruświcy, Ośniszczewie, Przybysławiu i Wierzchosławicach.

Jak podkreślają przedstawiciele spółek, pieniądze przeznaczone zostaną na bieżące utrzymanie i czyszczenie rowów melioracyjnych, usuwanie awarii

systemów drenarskich oraz konserwację urządzeń wodnych.

Zaznaczono też, że sprawnie funkcjonująca infrastruktura wodna ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców i rozwoju lokalnego rolnictwa. Dlatego wsparcie rządowe, jak i środki przekazywane przez władze powiatu inowrocławskiego stanowią ważny element działań na rzecz ochrony gruntów rolnych i przeciwdziałania skutkom zmian klimatu.

Gospodarzem spotkania, w trakcie którego podpisywano umowy o dofinansowaniu z rezerwy budżetu państwa była starosta Wiesława Pawłowska. Towarzyszyły jej sekretarz powiatu Aleksandra Szubarga i naczelnik wydziału rolnictwa Starostwa Powiatowego Agnieszka Marczyk. ©©

35 lat firmy Barbara Luijckx. Historia rodzinnego sukcesu

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

35 lat temu powstała firma, która dziś jest obecna w ponad 50 krajach i wyznacza standardy w branży dekoracji czekoladowych, półproduktów i dodatków czekoladowych.

Barbara Luijckx - bo o niej mowa - to nie tylko producent dekoracji czekoladowych, półproduktów i dodatków czekoladowych. To przede wszystkim historia odwagi, pasji i konsekwentnego budowania wartości, które przetrwały zmiany ustrojowe, kryzysy i transformacje rynkowe. Za tym sukcesem stoją Barbara i Ryszard Borowiczowie, a dziś firmę rozwija drugie pokolenie: wicedyrektor zarządzająca Katarzyna Borowicz-Gabarska, dyrektor ds. marketingu i rozwoju produktu, Paulina Borowicz-Hardeman oraz dyrektor zarządzający Mathieu Hardeman.

Gdy Ryszard Borowicz wraz z żoną Barbarą zakładali firmę, Polska mierzyła się z zupełnie inną rzeczywistością gospodarczą. Nie było internetu, telefonów komórkowych, a podróże biznesowe za granicę graniczyły z cudem.

- Działaliśmy na zasadzie prób i błędów, ryzykując wszystko. Sami musieliśmy torować szlaki. Z drugiej strony, choć napotykalismy wiele ograniczeń, nie musieliśmy mierzyć się z tak ogromną konkurencją jak dziś. Niewiele osób podejmowało to ryzyko, bo do tego potrzeba było odwagi, a może i odrobiny szaleństwa - wspomina prezes Ryszard Borowicz.

I ta odwaga się opłaciła. Kluczowym momentem okazał się rok 2014, kiedy Borowiczowie odkupili udziały od zagranicznych partnerów, stając się



35 lat temu w małej pracowni narodził się pomysł, który przekształcił się w firmę obecną w ponad 50 krajach

w pełni polską, rodzinną firmą. - To był szczególny moment. Świadomość, że dzieło naszego życia jest w dobrych rękach, a marka Barbara Luijckx będzie nadal się rozwijać, napawa dumą - przyznaje prezes.

Dziś Barbara Luijckx to organizacja łącząca profesjonalizm międzynarodowego gracza z ciepłem rodzinnego biznesu.

- Firma stała się pełnoprawnym członkiem naszej rodziny, być może nawet najbardziej wymagającym. Prowadząc przedsiębiorstwo tej skali, pracuje się niemal bez przerwy. Tematy biznesowe pojawiają się również przy rodzinnym stole. Najważniejsze jednak, że przy wspólnym stole - podkreśla Ryszard Borowicz.

Katarzyna Borowicz-Gabarska, która przejęła opiekę nad zespołem handlowym po swojej mamie, podkreśla, że kluczem do sukcesu jest kontynuacja, a nie rewolucja. Przypomina też: - Mama była dla nas wszystkich autorytetem. Nauczyła mnie, jak rozmawiać z odbiorcami, partnerami i zespołem. Moim celem był rozwój

i dalsze doskonalenie działań na polskim rynku. Przywódca musi być inteligentny emocjonalnie, decyzyjny i sprawczy. Staram się iść tą drogą z pokorą.

W firmie panuje przekonanie, że największą wartością są pracownicy.

- Staramy się dostrzegać talenty, dawać możliwości rozwoju, rozmawiać i integrować. Tworzymy komfortowe miejsce pracy, co przekłada się na zaangażowanie i lojalność. Nasi pracownicy znają nasze wartości i przekładają je na codzienne działania - mówi Katarzyna Borowicz-Gabarska.

Równowaga między stabilnością a ambicją wzrostu to dla zarządu priorytet.

- Trzeba wyznaczać cele, ale zachowując bezpieczne tempo. Iść do przodu cierpliwie i krok po kroku. Warto być uważnym obserwatorem i mieć otwarty umysł - dodaje Katarzyna.

Marka Barbara Decor oferuje dziś dekoracje czekoladowe w 18 grupach produktowych, z kolei marka Barima Artisanal dostarcza czekolady, dodatki i półprodukty.

- Naszą siłą jest szerokie portfolio obejmujące ponad 2 tysiące referencji. Dzięki temu odpowiadamy na różnorodne potrzeby - od rzemieślniczych cukierni po największych producentów żywności - mówi Paulina Borowicz-Hardeman, dyrektor ds. marketingu i rozwoju produktu.

Wyjątkowym miejscem w ekosystemie marki jest Akademia Umiejętności „Inspiracja” - ośrodek szkoleniowy przyciągający międzynarodowych ekspertów, takich jak Jimmy Mor-net czy David Vidal.

- To tutaj inspirujemy klientów, prezentujemy nowości i rozumiemy, jakich rozwiązań szukają. Tworzy się wokół nas społeczność - trochę jak cukiernicza rodzina - dodaje Paulina.

Mathieu Hardeman, dyrektor zarządzający, podkreśla, że rozwój międzynarodowy to nie tylko zwiększanie sprzedaży: - Oznacza pogłębianie pozycji na kluczowych rynkach, selektywną ekspansję na nowe regiony oraz sprawność operacyjną. Nie dążymy do wolumenu za wszelką cenę - koncentrujemy się na rynkach, gdzie nasza wartość dodana w zakresie designu, jakości i niezawodności jest doceniana.

Partnerstwa są absolutnie kluczowe. - Nie postrzegamy ich jako relacji transakcyjnych, lecz długoterminowe współpracy. Kluczowym czynnikiem sukcesu jest zgodność wartości, planów i ambicji - wyjaśnia Mathieu.

Za kilka lat Barbara Luijckx ma być światowym punktem odniesienia w obszarze dekoracji czekoladowych. Zaś Ryszard Borowicz, spoglądając w przyszłość, życzy sobie, aby dzieci i wnuki kultywowały tradycję firmy i szanowały rodzinną konstytucję. ©©

Zakład Solny w Janikowie czeka modernizacja

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Burmistrz Janikowa Bartłomiej Jaszcz spotkał się z Mathiasem Huebnerem, przedstawicielem firmy K+S. Rozmawiano przyszłości Zakładu Solnego w Janikowie.

Firma K+S jest nowym właścicielem Zakładu Solnego w Janikowie.

Jak informuje gmina Janikowo, podczas rozmów przedstawiciel spółki deklarował, że pracownicy zakładu mogą czuć

się bezpiecznie. Miejsca pracy zostaną bowiem utrzymane.

Ponadto Firma K+S zapowiada modernizację janikowskiego



Mathias Huebner (K+S) i burmistrz Bartłomiej Jaszcz

zakładu poprzez wdrożenie nowoczesnych technologii produkcji soli.

Mathias Huebner poinformował ponadto o planach sprzedaży produktów wytwarzanych w Janikowie. Odbywać się to ma na rynku krajowym, jak i zagranicznym.

Padło zapewnienie o gotowości firmy K+S do współpracy z lokalnymi stowarzyszeniami, organizacjami pozarządowymi, kołami gospodyń wiejskich oraz innymi instytucjami działającymi na terenie gminy Janikowo. ©©

Najlepsi zawodnicy różnych dyscyplin nagrodzeni przez władze Żnina podczas XIV Gali Sportu

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Podczas uroczystej XIV Gali Sportu, 23 czerwca, w auli Urzędu Miejskiego w Żninie uhonorowano wyróżniających się zawodników i ich trenerów.

To już czternasty rok z rzędu, kiedy to Łukasz Kwiatkowski, burmistrz Żnina przyznaje, prestiżowe laury sportowe. Tradycja ta ma na celu nie tylko wyróżnienie tych, którzy z determinacją rywalizowali o najwyższe cele, ale również podziękowanie za promocję regionu. Jak zgodnie podkreślano, miniony rok 2025 był absolutnie bezprecedensowy pod względem skali oraz jakości osiągniętych wyników.

Po liczbie złożonych wniosków mogę stwierdzić, że był to bardzo dobry sportowy rok. W 2026 roku do Urzędu Miejskiego w Żninie wpłynęły rekordowe 74 wnioski, czyli dokładnie o 11 więcej niż w roku ubiegłym. Ostatecznie nagrodę przyznano 4 trenerom oraz 53 zawodnikom. Łączna wysokość nagród to 36 tysięcy złotych - mówił gospodarz wydarzenia, burmistrz Żnina Łukasz Kwiatkowski.

Kluczowym punktem uroczystości było wręczenie symbolicznych czeków.

Z Pałuckiego Klubu Kyokushin Karate nagrodzeni zostali: Aleksander Skórzewski, Mar-



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Podczas XIV Gali Sportu burmistrz Żnina nagrodził, za bardzo dobre wyniki, 53 zawodników i 4 trenerów

tyna Frankowska, Leon Pietrzak, Iga Świątowski, Marcel Ści-bak, Aleksander Balcerek, Hanna i Paweł Sosnowscy oraz Kacper Stalkowski. Zawodnicy ci w 2025 roku zdominowali m.in. Mistrzostwa Europy w Ostrowi Mazowieckiej, Puchar Europy w Bydgoszczy czy Mistrzostwa Polski w Ujeździe. Wyróżnienie odebrał również ich trener Wiesław Nieżurawski, który sam wywalczył dwa złote medale w konkurencji kumite (Puchar Europy Mastersów i Mistrzostwa Polski).

Równie spektakularnie zaprezentowała się Szkoła Walki Raion (sekcja Żnin). Reprezentanci: Michał Chareński, Julia

i Bartosz Jakubowski, Emil Kowalczyk, Maja Pietras, Patryk i Szymon Ślupeccy, Tymoteusz Szymanowski oraz Leszek Tucholski zdominowali dwie edycje XX Mistrzostw Polski Karate Tsunami w Warszawie.

Znakomite wyniki osiągnęli także sumici reprezentujący LKS Szubinią Szubin: Zofia, Piotr i Marcin Leśniewscy oraz Weronika, Kacper i Mateusz Langowie.

Największym sukcesem w ubiegłym sezonie może poszczycić się Marcin Leśniewski, zdobywca 5. miejsca w Mistrzostwach Europy Seniorów (kat. 70 kg kadetów) na Węgrzech oraz brązowy medalista Mi-

strzostw Polski Juniorów. Ponadto, wraz z Kacprem i Mateuszem Langami, sięgnął po brąz w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów w Lublinie. Uhonorowany został także ich szkoleniowiec, Wojciech Leśniewski.

Brawa zebrali 9-letnia Alicja Grabowska (Stowarzyszenie Klubu Akrobatyki Sportowej Akro Sól Inowrocław), która absolutnie zdominowała Mistrzostwa Świata w litewskiej Kłajpedzie, zdobywając dwa złote medale.

Prawdziwą siłą zaimponował z kolei Marcel Górski (GTA Chrobry Gniezno), specjalista trójboju siłowego, który wywalczył Mistrzostwo Europy w martwym ciągu (kat. 16-17 lat), ustanawiając przy tym fenomenalny rekord świata wynikiem 230 kg.

W boksie błyszczał Bruno Kurek (Akademia Sportu Jakuba Czaprowicza Gniezno), który po triumfie w Mistrzostwach Wielkopolski reprezentował region na XXI Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Sokółce.

Żnin od lat słynie z tradycji wodnych, co potwierdziły nagrody dla Międzyszkolnego Klubu Żeglarskiego. Czeki odebrali młodzi żeglarze: Paweł Fanslau, Adrian Krasoń, Antoni Wawrzyński, Zuzanna Zielińska, Marcel Rumiński i Matylda Brelińska. Wyróżniono także Angelinę Zubel (wychowankę MKŻ, obecnie Chojnicki Klub Żeglarski) za brązowy medal Mi-

strzostw Polski Juniorów. Ponadto, wraz z Kacprem i Mateuszem Langami, sięgnął po brąz w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów w Lublinie. Uhonorowany został także ich szkoleniowiec, Wojciech Leśniewski.

W wioślarstwie (Pałuckie Towarzystwo Wioślarskie) błyszczała Zofia Florczak (3. miejsce w województwie, 11. w Polsce w kategorii młodzieżek) oraz jej trener-multimedalista Wojciech Urbanowski, który w 2025 roku zdobył wórek medali, w tym aż 8 krążków na Mistrzostwach Świata Mastersów w hiszpańskim Banyoles i 5 na Mistrzostwach Europy w Bled.

Na wodach szalała również żnińska elita motorowodna. Marta Turek wywalczyła tytuł wicemistrzyni Polski. Bracia Bartosz i Jakub Rochowiakowie zajęli odpowiednio 5. i 6. miejsce na Świecie w klasie OSY 400, a Bartosz dodatkowo uplasował się na 6. lokacie w Mistrzostwach Europy w Wielkiej Brytanii. Z kolei w prestiżowej Formule 125 Michał Kausa i Aleksander Dolaciński zajęli wysokie 12. i 13. miejsce w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Świata.

W lekkoatletyce powody do dumy dali Mateusz Brończyk (Akademia Biegowa Żary 7. miejsce w MP U20 w rzucie oszczepem) oraz płotkarka Zuzanna Zubel (LKS Barcin 4. lokata w Halowych MP i 6. w MP U18). Prawdziwą klasą wykazali się przedstawiciele jeździectwa:

młoda Nell Sówka wywalczyła złoto Mistrzostw Polski Juniorów w Jaszkuwie, trenując pod okiem wybitnego szkoleniowca Krzysztofa Ludwiczaka. Sam trener zajął 3. miejsce w rankingu krajowym PZJ i uzyskał pełną kwalifikację na zbliżającą się Mistrzostwa Świata.

Silną pozycję potwierdzili także laskarze: Małgorzata Mazur wywalczyła dwa brązowe medale MP z drużyną LKS Gąsawa i powołanie do Kadry Narodowej K-16, Kamil Staszewski (WKS Grunwald Poznań) zdobył złoto i srebro Mistrzostw Polski, a Jakub Mroziński (LKS Gąsawa) sięgnął po złoty krążek Halowych Mistrzostw Polski.

W sportach motocyklowych godnie gminę reprezentował Natan Kosewski (MX Otopit Toruń), kończąc zmagania na świetnym 4. miejscu w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Polski Pit Bike Off Road 2025.

Poruszającym momentem było wręczenie nagrody dla Nikodema Urbana, reprezentującego Klub Sportowy Braille Bydgoszcz. Do jego najważniejszych sukcesów w minionym roku należy zaliczyć Mistrzostwo Polski U17/U20 w biegu na 400 m w Tarnowie, wicemistrzostwo kraju w kolarstwie torowym osób niewidomych i słabowidzących w Pruszkowie oraz brąz w drużynie na szosie.

Nagrodę odebrała również Maria Walczak, zdobywczyni tytułu Mistrzyni Polski w rzucie podkową. ©©

MOTORYZACJA



FOT. GMINA MOGIŁNO

IMPREZA

XX Rajd Weteranów Szos po Ziemi Mogileńskiej

Jubileuszowa, XX edycja Rajdu Weteranów Szos po Ziemi Mogileńskiej zgromadziła blisko 90 załóg, które przez dwa dni rywalizowały i prezentowały swoje wyjątkowe pojazdy tworząc niepowtarzalną atmosferę tego wydarzenia. Pierwszy dzień upłynął pod znakiem rajdu na orientację. Uczestnicy musieli pokonać trasę składającą się z dwóch odcinków o łącznej długości 112,7 km. Dzień drugi to wystawa aut, weteranów szos. Właściciele zaprezentowali je przy hali widowiskowo-sportowej w Mogilnie. Pojazdy poddane zostały ocenie jury. Najwyższe noty uzyskały: Fiat 126p (1975 r.), Polski Fiat 125p (1972 r.), Opel Kadett C Coupe (1976 r.), Fiat 600 Multipla (1958 r.), Renault NN 6CV Torpedo (1927 r.), Ford Anglia 106E (1962 r.), motocykle - MZ RT 125/3 (1959 r.), WFM Mo6 (1965 r.) i WFM Mo6 (1963 r.).

REKLAMA

0011543763

Burmistrz Kruszwicy

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399), wywieszono w dniu 25.06.2026 roku na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kruszwicy przy ul. Nadgoplańskiej 4 oraz zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.kruszwica.gmina.pl) oraz na stronie internetowej Urzędu (www.gminakruszwica.pl), na okres 21 dni **wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę** położonych na terenie miasta Kruszwica, obręb 5.

REKLAMA

0011543603

Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Inowrocławiu

ogłasza
ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Inowrocławiu przy ul. Długiej 22 A/23.

Blizszych informacji na temat przetargu można zasięgnąć w siedzibie Spółdzielni w Inowrocławiu przy Al. Kopernika 7 lub na stronie internetowej Spółdzielni www.ksmino.pl

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

W Pieczyskach już tłoczno. Ceny wysokie, ale turystów to nie odstrasza. W weekend atrakcje

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Choć impreza na rozpoczęcie sezonu w Pieczyskach jeszcze przed nami w kurorcie nad Zalewem Koronowskim już nie brakuje gości. W ostatnich dniach plaża była oblegana. Upały zrobiły swoje.

Już w miniony weekend kurort nad Zalewem Koronowskim pękał w szwach. Znalezione wolnego miejsca na parkingach granoczyło z cudem. Plaża także zatłoczona do granic możliwości. A to przecież dopiero początek lata. Kąpiących się też nie brakuje, choć służby ratownicze rozpoczną dyżury nad wodą dopiero w sobotę 27 bm.

Pełną parą pracują już wypożyczalnie sprzętu wodnego. Chętnych wielu chociaż ceny nie są niskie. Za wypożyczenie kajaka na godzinę zapłacimy w tym sezonie 30 zł, a wycieczka dwugodzinna kajakiem to wydatek 50 zł. Największe wzięcie mają jednak rowery wodne (40 zł godzina pływa-

nia). Chyba że jest to rower typu garbus (50 zł za godzinę) lub model retro (60 zł). Najtaniej wychodzi wypożyczenie deski SUP (20 zł za godzinę).

Do tanich nie należy też przejażdżka motorówką po Zalewie Koronowskim. W zależności od wielkości jednostki i mocy silnika przyjemność ta kosztuje od 150 do 350 zł. Tani nie jest także ponton: 250-300 zł za godzinę.

Wstęp wolny, parking za darmo

Ale są też dobre wieści. Wejście na plażę w Pieczyskach nadal jest darmowe, choć zimą chodziły słuchy, że ma stanąć szlaban, a za wstęp jak w Chmielnikach - kasowane będą bilety.

Wciąż darmowe jest także parkowanie aut przy plaży co jest ewenementem na skalę regionu. Rada Miejska Koronowa wielokrotnie debatowała nad wprowadzeniem opłat parkingowych w Pieczyskach, bo koszty utrzymania kąpieliska w sezonie, zwłaszcza wywozu śmieci, są bardzo wysokie.

Ustalenia w tej kwestii nie weszły jednak w życie.

Inna dobra wiadomość to opłata za WC przy plaży. Od ubiegłego roku nie wzrosła i wynosi 2 zł.

Jeśli aura nadal będzie sprzyjać w najbliższych dniach w Pieczyskach może być jeszcze tłoczniej. Bo w najbliższy weekend władze Koronowa zapraszają nad akwen na huczne powitanie wakacji

- Zaplanowaliśmy mnóstwo atrakcji - malowanie twarzy, bańki mydlane, maty do skakania, brokatowe tatuaże - wyliczają organizatorzy wydarzenia. Zapraszają też w sobotę od godz. 14 do 18 na rejsy po Zalewie Koronowskim łodzią „Formoza”.

W programie wakacyjnej imprezy także tor przeszkód i piana party, a w sobotę po zmierzchu, od godz. 21.45 - kino plenerowe.

Sklep jeden, knajpek pod dostatkiem

Atutem Pieczysk jest dobra baza wokół kąpieliska, zarówno noclegowa jak i gastro-



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Choć do wakacji zostało jeszcze kilka dni plaża w Pieczyskach już jest zatłoczona. W najbliższy weekend, z racji przygotowanych atrakcji, przyjedzie tu pewnie jeszcze więcej gości

nomiczna. Ten sezon nie będzie jednak tani dla bywalców tutejszych lokali. Gałka łodów kosztuje średnio od 8,50

do 10,50 zł. Choć widzieliśmy też w punkcie przy deptaku lody pistacjowe z nutką cytryny za 17,50 zł za gałkę.

Za szklankę zimnej lemoniady zapłacić trzeba w Pieczyskach od 15 do 18 zł, cena kawy mrożonej - w zależności od dodatków - waha się w tym sezonie od 16 do 24 zł. Sporo kosztują także inne słodkie przekąski np. gofr z bitą śmietaną i polewą to wydatek ponad 20 zł. Za suchy posypany cukrem pudrem w zależności od miejsca zakupu zapłacimy 10-14 zł.

Duży jest wybór dań obiadowych. Można wybierać w dniach mięsnych, rybnych, makaronach, naleśnikach, pierogach. Średnia cena posiłku to 37-45 zł od osoby.

Taniej można zrobić zakupy w jedynym w Pieczyskach sklepie spożywczym. Jest on jednak niewielki i w upalne dni totalnie zatłoczony. Po zakupach trzeba odstać swoje w długiej kolejce do kasy. Jak zauważyliśmy największe wzięcie mają lody na patyku i zimne napije. Niestety ze zwrotem pustych opakowań może być kłopot. W miniony weekend jedyny automat do zwrotu butelek był nieczynny z powodu awarii. ©

REKLAMA					0011525513
INFORMATOR					
HOTELE					
Bydgoszcz					
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532				
LEKARSKIE					
Włocławek					
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074				
Radziejów					
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A				
USŁUGI					
Bydgoszcz					
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028	408914801	000502	412314801/A
Grudziądz:					
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88					
USŁUGI POGRZEBOWE					
Bydgoszcz					
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A				
Chojnice					
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.					
Toruń					
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl					
Inowrocław					
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801				
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805				
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl					
Barcin					
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528				
Pakość					
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983				
Gniewkowo					
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045				
Janikowo					
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502				
Kruszwica					
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162				
Złotniki Kujawskie					
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281				
Żnin					
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417				
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416				
Włocławek					
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074				
Kowal					
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321	000289				
WETERYNARYJNE					
Toruń					
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045				
ZDROWIE I URODA					
Toruń					
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl					

SPORT

www.sportowy24.pl

Fricke stawia na Bydgoszcz.
GKM wybiera nowego
zawodnika za AustralijczykaJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Max Fricke po sezonie pożegna się z Bayer-system GKM Grudziądz - to już praktycznie przesądzone. Klub już intensywnie szuka nowego żużlowca.

Max Fricke zalicza właśnie czwarty sezon w barwach grudziądzkiej drużyny i wszystko wskazuje na to, że ostatni. GKM byłby skłonny podpisać nowy kontrakt z Australijczykiem, ale na dużo gorszych warunkach. Powód? Ewolucja wyników żużlowca, który zaczynał od średniej 2.00 w 2023 roku, a aktualnie ma zaledwie 1,57.

Fricke na obniżkę zarobków nie chce przystać, bo ma inne opcje. Australijczyk był na liście życzeń Falubazu Zielona Góra, ale ostatecznie wybrał ofertę Abramczyk Polonii. To może być dobry deal dla obu stron: żużlowiec świetnie czuje się na bydgoskim torze, w Bydgoszczy ma całą bazę, a zmiana środowiska może pomóc mu wrócić do czołówki PGE Ekstraligi.

Jeśli nie Fricke, to kto w przyszłym roku będzie pełnił rolę trzeciego lidera w drużynie GKM? Lista dostępnych wciąż zawodników jest całkiem spora.

Kibice marzą o gwieździe, ale o to może być trudno. Kontrakty kończą się m.in. Jackowi Holde- rowi, Andersowi Thomsenowi w Gorzowie, być może do wzięcia będzie Daniel Bewley. W tym wypadku trzeba by głęboko sięgnąć do kieszeni, a GKM musiał

zaoferować podwyżki Michaelowi Jepsenowi Jensenowi i Wadimowi Tarasience. Trenerowi Robertowi Kościesze z tego grona najbardziej pasowałby Thomsen, ale Duńczyka będzie trudno wyrwać z Gorzowa.

Może więc warto przyjrzeć się Metalkas 2. Ekstralidze? Tam nie brakuje zawodników, którzy mogliby spisywać się lepiej od Fricke'a i to za mniejsze pieniądze. Bayersystem GKM rozważał ponowne zatrudnienie Fredrika Jakobsena, który świetnie spisyuje się w Ostrowie w tym sezonie, ale Duńczyk właśnie przedłużył kontrakt. Grudziądzanie są na liście zainteresowanych Ryanem Dougla- sem z PSŻ Poznań. Australijczyk jednak tani nie będzie (mówi się o kontrakcie w okolicach 3 mln zł za sezon), a on sam chce czekać do sierpnia z decyzją. Tymczasem Bayersystem GKM chciałby temat zamknąć jak najszybciej, z doświadczenia wynika, że wraz z upływem sezonu propozycje dla najlepszych będą rosły. Tak może być z Dougla- sem, którym mocno interesują się kluby z Leszna, Zielonej Góry czy Bydgoszczy.

W ostatnich dniach nawiązano kontakt z Janem Kvechem. Czech po mistrzostwie Polski w Toruniu jest teraz najsukuteczniejszym zawodnikiem Metalkas 2. Ekstraligi, bardzo dobrze prezentuje się w turniejach Grand Prix, a co ważne, wciąż powinien się rozwijać. To mogłaby być ciekawa inwestycja i zapewne finansowa oszczędność względem kontraktu z Frickiem. ©



Max Fricke w tym sezonie rozczarowuje w Grudziądzu. W przyszłym roku możemy go zobaczyć w Bydgoszczy

KOSZYKÓWKA

Reprezentantka Filipin w Enerdze Toruń

Jack Danielle Animam będzie podstawowym centrem toruńskich „Katarzynek”. Reprezentantka Filipin do Orlen Basket Ligi trafia po mistrzostwie w Japonii, ale wcześniej pokazała już swoje możliwości w Europie. W sezonie 2024/25 w barwach FCC UAV Arad prowadziła zarówno w klasyfikacji punktowej, jak i zbiórkach w lidze rumuńskiej (średnio 19,7 pkt i 10 zbiórek na mecz). To pierwsza zawodniczka zagraniczna w Enerdze.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

PIŁKA NOŻNA

Kontrakt z pomocnikiem

Kacper Cichoń podpisał nowy kontrakt z Olimpią Grudziądz. 24-letni ofensywny pomocnik związany jest z klubem od stycznia 2024 roku. W ostatnim sezonie rozegrał 30 meczów i strzelił 3 gole.

KRÓTKO



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

PIŁKA NOŻNA

Zawisza Bydgoszcz trenuje i buduje nowy zespół

Miesiąc przed startem sezonu 2026/2027 Betclit 2. Ligi niebiesko-czarni spotkali się na pierwszym treningu. Zespół wzmocni 6-7 piłkarzy. Pierwsi z nich mają się pojawić w Bydgoszczy już na początku przyszłego tygodnia. 23 maja Zawisza pokonał Wikę Luzino i po 10 latach wrócił na poziom centralny piłkarskich rozgrywek. Dokładnie miesiąc później, 23 czerwca - po krótkich urlopach - zawodnicy beniaminka Betclit 2. Ligi spotkali się na pierwszym treningu. - Ten tydzień będzie wprowadzeniem do właściwych zajęć. Piłkarze przejdą ponadto testy motoryczne. Sprawdzimy w jakiej dyspozycji, ale powinni być w formie bo urlopy były bardzo krótkie. Dlatego na początku przygotowań do sezonu nie zaplanowaliśmy sparingów - tym bardziej, że do drużyny będą dołączać nowi zawodnicy. Później intensywność zajęć wzrośnie bo czas na przygotowanie się do ligowych rozgrywek latem jest bardzo krótki - mówi Adrian Stawski, trener Zawiszy.

Zawisza chce pozyskać 6-7 piłkarzy - w tym co najmniej dwóch młodzieżowców. W Betclit 2. Lidze w każdym spotkaniu musi być na boisku co najmniej dwóch zawodników, którzy kończą 21 lat w roku, w którym kończy się sezon lub młodszy. W ekipie niebiesko-czarnych z regularnie grających piłkarzy warunek ten spełnia obecnie już tylko Kacper Bogusiewicz. Bydgoski klub ma ustalone już wszystkie warunki kontraktu z trzema piłkarzami, którzy są jednak do 30 czerwca związani umowami ze swoimi dotychczasowymi pracodawcami. Jest duża szansa, że już na początku przyszłego tygodnia pojawią się na Gdańskiej. Zespół rozegra cztery sparingi: z Legią II Warszawa (4 lipca), Lechią Zielona Góra (8 lipca), ŁKS II Łódź (11 lipca) i Polonią Warszawą (18 lipca). Pierwsze trzy spotkania odbędą się w Bydgoszczy, zaś czwarte prawdopodobnie w Opalenicy. mk

Z Euroligi do Astorii.
Beniaminek ma treneraJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Anders Sommer trenerem Enea Abramczyk Astorii. Duńczyk ma w dorobku cztery mistrzostwa swojego kraju, a ostatnio pracował w roli asystenta w Eurolidze.

Jeszcze rok temu Anders Sommer był w ścisłym gronie kandydatów na trenera Anwilu Włocławek. Ostatecznie włocławianom nie udało się porozumieć z Duńczykiem, tak samo wyspały się rozmowy w Arce Gdynia i Treflu Sopot, a szkoleniowiec wybrał sezon terminowania na ławce w roli asystenta w Paris Basketball.

Beniaminek PLK szukał nowego trenera, bo Grzegorz Skiba po raz drugi po wywalczeniu awansu postanowił cofnąć się na pozycję asystenta. W Bydgoszczy kandydatów było kilku, na finiszu został Sommer i Robert Skib-niewski. Ostatecznie beniaminkowi Orlen Basket Ligi udało się dopiąć negocjacje z 42-letnim Duńczykiem.

Anders Sommer to przedstawiciel młodego pokolenia europejskich trenerów. Do 2025 roku z sukcesami prowadził duński zespół Bakken Bears, z którym wygrywał mistrzostwo Danii w latach 2022, 2023, 2024, 2025 i występował w europejskich pucharach. Ostatni sezon spędził w Paryżu.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Martyce Kimbrough nadal ma grać w Astorii

W sztabie bydgoskiej drużyny pozostają Grzegorz Skiba i Piotr Derda, którzy wspólnie z drużyną wywalczyli awans do Orlen Basket Ligi. Dołącza do nich Marek Zapałowski - niedawno pierwszy trener Resovii Rzeszów, a wcześniej asystent Igora Milicicia w Napoli Basket oraz przez pięć sezonów członek sztabu Legii Warszawa.

W Bydgoszczy Sommer będzie budował zespół wspólnie z dyrektorem sportowym Michałem Chylińskim. Na pewno zostaje w drużynie weteran Marcin Nowakowski, prawdo-

podobnie także Martyce Kimbrough. Pożegnał się już z klubem Patryk Kędel, a na razie nie znamy przyszłości Adama Kempa, Karola Kamińskiego, Karola Gruszeckiego czy Jakuba Andrzejewskiego, te nazwiska pojawiają się w kwestii rotacji beniaminka PLK.

Asta cały czas bada rynek polskich graczy i kilku zawodnikom złożyła konkretne oferty. W klubie jest około 4 milionów złotych na graczy do wydania, co powinno wystarczyć na zbudowanie solidnego składu. ©

CykloCekcyn: bieg, rower, kajak

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

BIEGI I REKREACJA. Przed uczestnikami biegi, jazda na rowerze, pływanie kajakiem. I świetna zabawa.

Na uczestników CykloCekcyn czeka sportowa rywalizacja i spore wyzwanie - trasy biegowe, rowerowe i kajakowe. Przede wszystkim znakomita przygoda, dla każdego kto lubi aktywność fizyczną.

Raid tyczy się głównie dwóch dyscyplin sportowych - mar-

szu/biegu oraz jazdy rowerem na orientację. Organizatorzy zaplanowali jednak również trasę AR, raid przygodowy łączący 3 etapy (rower, marsz/bieg i kajak). Impreza odbędzie się w Gminie Cekcyn i Gminie Tuchola.

Planowane trasy:

*Piesza na 5 km - rekreacyjna, dla osób zaczynających swoją przygodę z mapą
*Piesza na 15 km - klasyfikacja Open i Rodzinna
*Piesza na 20 km - nocna zaliczana do Pucharu DiNO i Pucharu Kujawsko-Pomorskiego InO
*Piesza na 25 km
*Piesza na 50 km - zaliczana do PP w Pieszych Maratonach na Orientację i MP PMnO

*Rowerowa na 35 km - Open i Rodzinna
*Rowerowa na 50 km
*Rowerowa na 100 km - zaliczana do PP w Ekstremalnych Rajdach Rowerowych na Orientację
*AR na 40 km

Impreza odbędzie się 26-27 czerwca. Na ten czas zapowiadane są ekstremalne upały. - Woda i czapka na głowę. To rekomendujemy - mówi Tomasz Słomiński, organizator imprezy. - O wszystkim będziemy mówić na odprawie przed każdym startem. Jeśli będzie potrzebny dodatkowy punkt z wodą, na pewno go wyznaczymy.

Znamy nowego trenera Enea Abramczyk Astorii Bydgoszcz. Teraz czas na budowanie zespołu str. 16



Przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego, wręcz pańskiego życia str. 11 i 12

POD PARAGRAFEM

Czwartek
25.06.2026

Wydanie 2
Nr 145 (23.655)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Będzie podziemny tunel pod torami zamiast rogatek!
str. 8



Włocławek
Kolejny pożar! Kłęby dymów znów unosiły się nad miastem
str. 8

Gmina Fabianki
OSP w Lisku już z nowym wozem. Powitanie było huczne
str. 10



GDAŃSK

Rozmowy o odbudowie Ukrainy. Nawet 200 gospodarczych umów

Podpisanie umów gospodarczych: energetycznych, handlowych, być może zbrojeniowych, rozmowy o strategicznej przyszłości Ukrainy w Europie - to główne punkty Ukraine Recovery Conference 2026, która rozpoczyna się dziś w Gdańsku.

Z udziałem premierów Ukrainy i Polski, Julii Swyrydenko i Donalda Tuska, a także m.in. szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, kanclerza Niemiec Friedricha Merza rusza dziś Konferencja Odbudowy Ukrainy. Do Gdańska przyjechało około 100 delegacji, w tym 40 państwowych najwyższego szczebla.

Dziś i jutro ma dojść do podpisania nawet 200 umów, listów intencyjnych o współpracy gospodarczej, w czasie odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych, po zakończeniu

walk. Polskie przedsiębiorstwa mają brać udział w naprawie systemu energetycznego, paliwowego czy drogowego u naszego wschodniego sąsiada.

Część debat Konferencji zostanie poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałoby przejść w drodze do Unii Europejskiej. Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, jest sektor obronny. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym pochwalić - jego technologie dronowe czy rakietowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji.

Czytaj str. 6

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Ufff, jak gorąco!
W weekend będzie niemal 40 stopni C.
Jak to przetrwać? **str. 4**

PŁACE MIESZKAŃCÓW REGIONU SĄ O 5 PROC. WYŻSZE NIŻ ROK TEMU

Bydgoszcz przegoniła Toruń zarobkami!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

219 złotych na rękę miesięcznie - o tyle więcej zarabiają aktualnie pracownicy w Bydgoszczy od tych zatrudnionych w Toruniu. A były czasy, gdy to w Toruniu płacili więcej nawet o... 500 złotych.

Zaledwie 12 proc. pracujących mieszkańców Kujaw i Pomorza zarabia tyle, ile wynosi przeciętne wynagrodzenie brutto obliczane przez GUS dla naszego regionu. Z kolei 35 proc. otrzymuje 50 - 75 proc. średniej płacy, a 24,8 proc. ma jej 75 proc. - 100 proc.

GUS podał właśnie najnowsze dane o zarobkach. I tak, statystycznie mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego zarabiają 8 103,52 zł brutto miesięcznie, czyli na standardowej umowie o pracę wychodzi 5 854 zł netto. To o 5 proc. więcej



5 854 zł - tyle średnio zarabiamy w regionie na rękę

niż rok temu. Oczywiście, gdyby każdy z nas otrzymywał te 5 854 zł na łapę - nie byłoby komentarzy w stylu: „Ja i mój pies mamy średnio po trzy nogi”; „Ja zjadłem dwa obiady, ty żadnego. Średnio zjedliśmy po jednym obiedzie”.

Brzmi jak absurd? Wróćmy jednak do liczb. W ostatnich kilku miesiącach zdecydowanie lepiej zarabiali mieszkańcy Torunia, a np. w marcu tego roku było tutaj aż o 500 zł więcej na rękę niż w Bydgoszczy, jednak miesiąc temu różnica zmalała do 50 zł.

Teraz to Bydgoszczanie mogą liczyć na wyższe pensje. Z danych, które otrzymaliśmy z Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy wynika, że mieszkańcy tego miasta otrzymywali w maju 8 890,32 zł brutto miesięcznie, tzn. 6 390 zł „do ręki”. To o 3 proc. więcej niż w kwietniu i 6,8 procent niż w maju 2025.

W Toruniu przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w maju wyniosło 8568,45 zł brutto, czyli 6 171 zł netto. Było o 2,7 proc. niższe w porównaniu do poprzedniego miesiąca i o 5,1 proc. wyższe niż maju ubr. ©©
Czytaj więcej na stronie 3

REKLAMA

0011521555

Konferencja na rzecz Odbudowy Ukrainy
Partnerstwo. Odbudowa. Rozwój.



Ukraine Recovery Conference
25-26 June 2026 - Gdańsk, Poland

SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY



PARTNERZY GŁÓWNI



Pracownik szpitala przyznał się do kanibalizmu

Grzegorz Kuczyński
Budapeszt

Węgierska policja zatrzymała 30-letniego mieszkańca Budapesztu, który zbierał - a nawet spożywał - ludzkie części ciała. Mężczyzna pracował w szpitalu, a ludzkie szczątki wykradał z miejsca pracy i wykopywał z grobów na cmentarzach.

Czaszki, kości, zakonserwowana ludzka twarz, odcięta ręka, mózg i serce przechowywane w słoiku - to tylko niektóre z szokujących znalezisk, na jakie policjanci natrafili w nieruchomościach powiązanych z 30-letnim mężczyzną z Budapesztu. Śledczy twierdzą, że mężczyzna obsesyjnie zbierał szczątki ludzkie i, jak sam przyznał, przygotowywał z niektórych z nich posiłki, a następnie je spożywał - podała serwis 24.hu.

Wydział Zabójstw Krajowego Biura Śledczego (KR NNI) wszczął dochodzenie po otrzymaniu informacji, że sanitariusz ze stołecznego szpitala mógł przechowywać ludzkie szczątki zarówno w miejscu pracy, jak i w domu. Władze nie ujawniły źródła

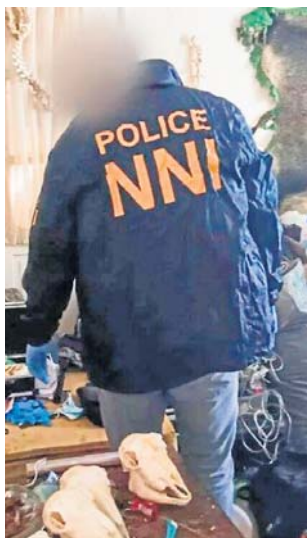
doniesienia, choć mogło ono pochodzić z anonimowej informacji.

W trakcie śledztwa ustalono, że mężczyzna żywił głębokie zainteresowanie anatomią i patologią, regularnie przeprowadzał sekcje zwłok zwierząt i jest podejrzany o pozyskiwanie również szczątków ludzkich.

Grasował po cmentarzach

Policja uważa, że mógł on zdobywać części ciała częściowo dzięki kontaktom zawodowym, a także poszukiwał szczątków na Słowacji oraz na opuszczonych cmentarzach na terenie Węgier. Jego rodzina i przyjaciele mieli podobno wiedzieć o jego makabrycznym hobby, a on sam dokumentował swoją kolekcję na zdjęciach.

Detektywi aresztowali mężczyznę 17 czerwca w Budapeszcie. Przeszukanie nieruchomości, z których korzystał, a także jego pojazdu, doprowadziło do zabezpieczenia komputerów, telefonów komórkowych i nośników danych, choć najbardziej niepokojącym dowodem był zbiór ludzkich szczątków.



FOT. POLICE.HU

W trakcie przeszukania śledczy natrafili na czaszki, kości, spreparowaną ludzką twarz, a także inne fragmenty ciała

Policja poinformowała, że znaleziono zakonserwowaną ludzką twarz i skórę twarzy, kości przechowywane w walizce, całą dolną część nogi, mózg, dłoń oraz kilka czaszek. Pochodzenie serca przechowywanego w słoiku jest nadal badane i nie jest jasne, czy pochodzi ono od człowieka, czy od zwierzęcia.

Kanibal aresztowany, trwa śledztwo

Mężczyźnie postawiono zarzut bezprawnego wykorzystania ludzkiego ciała. Podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia przestępstwa i stwierdził, że odczuwał szczególną fascynację częściami ludzkiego ciała. Wyznał również, że przygotowywał i spożywał potrawy przyrządzone z niektórych szczątków.

Podejrzany został aresztowany. Trwają badania kryminalistyczne, a śledczy starają się dokładnie ustalić pochodzenie szczątków. Policja nie wyklucza, że na światło dzienne mogą wyjść kolejne przestępstwa.

Sześć lat temu uwagę mediów przyciągnęła podobna sprawa dotycząca pracownika kostnicy z Páty. Mężczyzna, który borykał się z poważnymi trudnościami finansowymi, próbował uzupełnić swoje dochody, zabierając ze szpitali tkanki ludzkie wykorzystywane do badań i pozbywając się ich na swojej posesji, zamiast korzystać z kosztownych oficjalnych procedur.

Jego działania wyszły na jaw podczas sprzedaży samochodu, co doprowadziło do postawienia mu zarzutów oszustwa.

Ukraiński atak dronów na okupowany przez Rosję Krym

Grzegorz Kuczyński
Kijów

Gubernator okupowanego Sewastopola Michaił Razwożajew oświadczył, że w wyniku nocnego, masowego ataku dronów na infrastrukturę energetyczną największe na Krymie miasto całkowicie straciło zasilanie elektryczne.

Według relacji świadków i grup monitorujących sytuację na Krymie przez całą noc słychać było serię wybuchów. Głównym celem ataku była elektrownia ciepła w Bałakławie w Sewastopolu, która jest jedną z kluczowych elektrowni na półwyspie.

„W wyniku ataku wroga na naszą infrastrukturę energetyczną miasto tymczasowo pozostało bez zasilania elektrycznego” - stwierdził Razwożajew. Ustalana jest skala zniszczeń w Elektrowni Bałakławskiej. Przedstawiciel władz okupacyjnych próbuje uspokoić ludność, wzywając też do oszczędzania baterii w telefonach. Oprócz Sewastopola wybuchy słyszano też w Bachczysaraju, Kerczu i w rejonie góry Aj-Petri, gdzie znajduje się stacja radarowa (RLS) batalionu radiotechnicznego Sił Powietrzno-Kosmicznych Federacji Rosyjskiej. Ponadto napłynęły doniesienia o wybuchach i pożarach w rejonie elektrowni ciepłej w Symferopolu. Nocne ataki ukraińskie pogłębiły kryzys energetyczny na Krymie. We wtorek wieczorem 23 czerwca, doradca gubernatora Krymu, Oleg Kruczkow ogłosił „prewencyjne” wprowadzenie harmonogramów rotacyjnych przerw w dostawach prądu. Według wstępnych danych bez zasilania elektrycznego pozostała około połowa terytorium półwyspu.

Wcześniej Siły Systemów Bezzałogowych Ukrainy ogłosiły zniszczenie zbiorników paliwowych w elektrowni ciepłej w Kerczu oraz podstacji elektroenergetycznej „Zachodni Krym”. W ostatnich tygodniach Ukraina zintensyfikowała ataki na rosyjską logistykę, zwłaszcza na obszarze okupowanego Krymu oraz w południowej części obwodów donieckiego, zaporoskiego i chersońskiego, które pozostają pod rosyjską kontrolą od 2022 roku. Tydzień temu minister obrony Ukrainy Mychajło Fedorow oświadczył, że w najbliższym czasie okupowany przez Rosję Półwysep Krymski zostanie odcięty od świata z powodu uderzeń ukraińskich dronów.

REKLAMA

0011543154

OBWIESZCZENIE STAROSTY MOGILEŃSKIEGO

z dnia 22 czerwca 2026 r.

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r., poz. 1961) oraz zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

zawiadamiam,

że na wniosek Gminy Jeziora Wielkie z dnia 4.05.2026 r. (data wpływu 6.05.2026 r.) w dniu 3.06.2026 r. zostało wszczęte postępowanie oraz zebrano materiał dowodowy, w związku z powyższym zamierzam wydać decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

pn. „Budowa drogi gminnej numer 140419C Jeziora Wielkie – Rzeszyn”.

Granice lokalizacji inwestycji:

Jednostka ewidencyjna Jeziora Wielkie 040902_2, obręb Jeziora Wielkie 0005	238/1, 3272/3, 3272/4, 3272/5, 3272/6, 239, 248, 244, 3272/7, 3272/8, 3272/9, 3272/10, 246/2, 247, 3272/11, 249, 251(251/1, 251/2), 268, 280
Jednostka ewidencyjna Jeziora Wielkie 040902_2, obręb Rzeszyn 0015	20, 31/7, 32(32/1, 32/2), 39

Granice nieruchomości, z których czasowo korzystanie będzie ograniczone:

- nie dotyczy

xx* - działki przeznaczone do podziału

xx* (xx/y, xx/z) - przed nawiasem znajduje się numer działki, która będzie podlegała podziałowi, natomiast w nawiasie pokazano numery działek powstałych w wyniku podziału tej działki. Pogrubionym drukiem zaznaczono numer działki, przejętej pod pas drogowy.

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że z aktami sprawy ww. zadania inwestycyjnego można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Mogilnie w Wydziale Ochrony Środowiska, Architektury, Budownictwa, Rolnictwa i Leśnictwa w Mogilnie przy ul. G. Narutowicza nr 1, pokój 22 (parter), w dniach pracy Urzędu w godzinach: od pon. do czw. 7.30-15.00, w pt. 7.30-14.00, w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z dniem zawiadomienia wprowadza się zakaz obrotu, w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objętymi wnioskiem wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, pod rygorem nieważności czynności prawnej. (znak sprawy: AS.6740.64.2026)

STAROSTA MOGILEŃSKI
/-/ Tomasz Krzesiński

REKLAMA

0011539334

TOLEK®

Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Napęd
nożny

Najtańszy polski
rower elektryczny



Rowery mogą być z napędem elektrycznym

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:

- ▶ Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- ▶ Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- ▶ Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- ▶ Dzieciom
- ▶ Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl

e-mail: biuro@rowertolek.pl

adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceln k. Włocławka

tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Pożar. Kłęby dymu znów unosiły się nad miastem!

opr. Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

Kolejny niebezpieczny incydent. We wtorek wieczorem nad miastem unosiły się gęste kłęby dymu. Ogień wybuchł na os. Kazimierza Wielkiego na terenie firmy Buszrem przy ul. Zielnej 43.

Ledwo strażacy opanowali poniedziałkowy potężny pożar firmy Chemikor przy ul. Barskiej, a nad osiedlem Kazimierza Wielkiego znów unosiły się gęste kłęby dymu.

We wtorek (23 czerwca) około godziny 21:30 pożar wybuchł na terenie firmy Buszrem przy ulicy Zielnej 43. Ogień objął m.in.: śmieci w kontenerze, styropian oraz zalegające tam drewniane elementy konstrukcyjne. W akcji gaśniczej uczest-

niczyły trzy zastępy straży pożarnej. Był też patrol policji. Dzięki sprawnym działaniom strażaków zagrożenie zostało szybko zażegnane i pożar ugaszono w krótkim czasie.

Dokładne przyczyny wybuchu ognia będą teraz ustalane przez odpowiednie służby. Zobacz zdjęcia i wideo z miejsca pożaru.

To już drugi pożar firmy w tym rejonie w ciągu ostatnich dwóch dni. Przypomnijmy, że w poniedziałek we Włocławku doszło do pożaru w firmie Chemikor przy ulicy Barskiej. Wówczas akcja gaśnicza trwała aż 7 godzin, a z powodu ogromnego zadymienia i zagrożenia konieczna była ewakuacja pobliskiego szpitala.

Więcej na naszej stronie wloclawek.naszemiasto.pl ©



Pożar w firmie Buszrem we Włocławku. To już kolejny pożar w tym tygodniu w mieście

Będzie podziemny tunel pod torami zamiast rogatek!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Tunel pod torami kolejowymi na ul. Wienieckiej to sposób na rozładowanie korków, a także poprawę bezpieczeństwa. Przedsięwzięcie, o którym mówi się od dawna, nabiera coraz bardziej realnych kształtów. Jest zgoda na realizację inwestycji. Prace mają szansę ruszyć jeszcze w tym roku.

Budowa tunelu pod torami w ciągu ulicy Wienieckiej we Włocławku, to wyczekiwana przez mieszkańców inwestycja. Dzięki temu rozwiązaniu kierowcy nie będą zmuszeni stać w korkach, czekając na otwarcie szlabanu na przejeździe kolejowym. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem ratusza, prace rozpoczną się jeszcze w 2026 roku.

Zgoda na inwestycję

- Tunel pod linią kolejową nr 18 to nie tylko wygoda, ale przede wszystkim bezpieczeństwo życia i zdrowia. Ta droga prowadzi do Szpitala Wojewódzkiego. Zbyt często karetki stały na przejeździe - zaznacza prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki.

Wojewoda Kujawsko-Pomorski przekazał już władzom Włocławka ostatnią decyzję administracyjną niezbędną do rozpoczęcia budowy tunelu pod linią kolejową.

- Mamy zgodę na realizację inwestycji drogowej, szykujemy przetarg, za chwilę będziemy ogłaszali. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku prace nad budową tunelu w tym miejscu się rozpoczną - dodaje Krzysztof Kukucki.

Przypomnijmy też, na początku bieżącego roku we Włocławku zorganizowano konsul-



Przejazd kolejowy na ul. Wienieckiej we Włocławku ma zostać zastąpiony podziemnym tunelem biegnącym pod torami

tacje społeczne dotyczące koncepcji programowo-przestrzennej dla zadania inwestycyjnego pn. „Budowa tunelu drogowego pod linią kolejową nr 18, łączącego ul. Okrzei z ul. Węglową - Multimodalne centrum przesiadkowe - etap III”.

Celem inwestycji jest poprawa układu komunikacyjnego miasta, zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, a także usprawnienie połączeń pomiędzy północną i południową częścią Włocławka w rejonie linii kolejowej nr 18.

W ramach zadania planowana jest także likwidacja istniejącego przejścia pieszo-rowerowego przez linię kolejową.

W ramach zadania przebudowane zostanie skrzyżowanie na ul. Okrzei (w ciągu drogi krajowej nr 91) z ul. P.O.W., powstanie wspomniany już tunel drogowy pod linią kolejową nr 18, który połączy ul. Okrzei z ul. Węglową. Zbudowane zostanie też podziemne przejście pieszo-rowerowe pod torami kolejowymi.

- Projekt przewiduje również rozwiązania układu drogowego w zakresie połączenia projektowanego skrzyżowania z ul. Spółdzielczą, połączenia ul. Kaliskiej z tunelem pieszo-rowerowym oraz połączenia ul. Kaliskiej z ul. Węglową. W ramach inwestycji planowana jest także likwidacja istniejącego przejścia pieszo-rowerowego przez linię kolejową - informował Urząd Miasta Włocławek przed przeprowadzeniem konsultacji społecznych.

Taką metodę stosują

Jak informuje magistrat, roboty budowlane związane z realizacją tunelu i podziemnych przejść, mają być wykonywane w technologii bezwykopowej. Ograniczy to ingerencję w infrastrukturę kolejową i zmniejszy uciążliwość dla mieszkańców i użytkowników dróg.

Dodajmy, że przedmiotem konsultacji społecznych była też kwestia likwidacji przejścia pieszo-rowerowego w ciągu ul. Kaliskiej i budowa tunelu drogowego w ciągu ul. Wienieckiej we Włocławku wraz z likwidacją przejazdu kolejowego w tej lokalizacji. Dyskutowano też nad likwidacją przejazdu kolejowego w ciągu ul. Szpitalnej, jako elementu szerszego porządkowania układu komunikacyjnego w sąsiedztwie linii kolejowej nr 18.

©

KRÓTKO

WAKACJE

Znów można kąpać się pod chmurką! Rusza sezon

Już w najbliższą sobotę rozpocznie się sezon na letnich basenach we Włocławku i miejskich plażach nad jeziorami.

- Do dyspozycji będą dwa kąpieliska nad j. Czarnym i j. Wikaryjskim, które będą funkcjonowały w godzinach 10-18. W okresie wakacyjnym będzie można również korzystać z basenów zewnętrznych przy ul. Lisek (poniedziałek - piątek 12-20, sobota-niedziela 11-19) oraz przy ul. Płockiej 187

(Przystań Wodna na Zalewie Włocławskim 11-19) - informuje ratusz.

W czasie wakacji zaplanowana jest przerwa technologiczna na miejskich pływalniach. Baseny będą wyłączone z użytkowania: Kryta Pływalnia Delfin 26 czerwca - 31 lipca; Międzyosiedlowy Basen Miejski 1 sierpnia - 31 sierpnia.

Kąpieliska działają także nad jeziorami w powiecie włocławskim. Szczegóły na naszej stronie wloclawek.naszemiasto.pl (JM)

SAMORZĄD



SESJA

Prezydent Włocławka otrzymał absolutorium

Wczorajsza 35. sesja Rady Miasta Włocławek trwała wyjątkowo długo, a i sesja była wyjątkowa. Prezydent Krzysztof Kukucki otrzymał absolutorium (na zdjęciu). Głosowanie nad tym punktem poprzedziły wielogodzinne sprawozdania o stanie i bezpieczeństwie miasta oraz dyskusje na te tematy. Za przyjęciem uchwały o absolutorium zagłosowało 16 radnych, pięciu (z Prawa i Sprawiedliwości) było przeciw. Więcej zdjęć z sesji na naszej stronie wloclawek.naszemiasto.pl.

WA

Region

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

30-latek stanie przed sądem. Za narkotyki

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

39-latek usłyszał zarzuty dotyczące posiadania znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych i udzielania ich innym osobom. Sprawą zajmuje się Sąd Rejonowy w Lipnie.

W maju Prokuratura Rejonowa w Lipnie skierowała do Sądu Rejonowego w Lipnie akt oskarżenia przeciwko 39-letniemu mieszkańcowi gminy Zbójno. Mężczyzna oskarżony jest o to, że 16 sierpnia 2025 roku w miejscowości Kikół (powiat lipnowski), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2025 roku, o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał znaczne ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci: ziela konopi innych niż włókniste, amfetaminy, 4-BMC(brefedron), 4-CMC (klefedron).

Łączna masa wymienionych wyżej środków wynosiła 461,93 gramów brutto. 39-latek usłyszał zarzut o czyn z art. 62 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz 12 innych zarzutów. „Ponadto oskarżonemu przedstawiono 12 zarzutów udzielania wielokrotnie odpłatnie środków odurzających i substancji psychotropowych osobom z terenu powiatu lipnowskiego i golubsko-dobrzyńskiego tj. czynów z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Dodatkowo oskarżonemu zarzucono niestosowanie się do zakazu prowadze-

nia pojazdów mechanicznych do których uprawnia prawo jazdy kat. B orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Rypinie tj. czynu z art.244 kk” - informuje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Mężczyzna był w przeszłości karany sądowo. W toku postępowania przygotowawczego zastosowano wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju.

Przestępstwo z art. 62 ust.2 i z art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii zagrożone są karą pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10. Dodatkowo sąd orzeka przepadek zabezpieczonych narkotyków oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Jego wysokość może wynieść od 1000 zł do 60000 zł. Sąd orzeka również przepadek uzyskanej korzyści majątkowej.

„Przestępstwo z art. 244 kk zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, ponadto Sąd orzeka świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości od 10000 zł do wysokości 60000 zł oraz orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych” - dodaje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku. ©

KRÓTKO

TURYSTYKA

Historyczne ulice i place Włocławka - bezpłatny spacer

W sobotę, można wybrać się na spacer poświęcony historycznym ulicom i placom Włocławka.

Tę wyjątkową wędrowkę przez Włocławek miłośników historii poprowadzi Tomasz Wąsik, kierownik Muzeum Historii Włocławka, znawca przeszłości naszego miasta. Wydarzenie pozwoli poznać historię Włocławka, ze szczególnym uwzględnieniem jego rozwoju urbanistycznego. Uczestnicy spaceru poznają

także historię wielu przestrzeni publicznych, które od wieków stanowiły centrum życia społecznego, handlowego i kulturalnego Włocławka - informuje ratusz.

Historyczny spacer już w najbliższą sobotę 27 czerwca. Początek o godzinie 10. Zbiórka przed Informacją Turystyczną we Włocławku (ul. Okrzei 65, budynek dworca).

- Serdecznie zapraszamy. Udział jest bezpłatny - zachęcają organizatorzy wydarzenia. (JM)

Śmiertelny wypadek! Kobiety i nastolatki nie dało się uratować

Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

Tragiczny bilans na drogach w powiecie włocławskim. W miejscowości Dąbie zginęła 41-letnia kobieta i 13-latk. W Chodczu - na skutek zderzenia auta i motocykla - obrażenia odniosły dwie osoby.

Do śmiertelnego w skutkach wypadku doszło w miejscowości Dąbie Kujawskie w gminie Lubraniec. Samochód osobowy marki Opel, z nieustalonych dotąd przyczyn, zjechał z drogi i uderzył w drzewo.

- Pojazdem podróżowały 41-latką i 13-latką. Siła uderzenia była na tyle duża, że zmiażdżona karoseria uwięziła poszkodowane wewnątrz auta. Aby do nich dotrzeć, strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu hydraulicznego. Po ewakuacji z wraku kobiety zostały natychmiast przekazane zespołowi ratownictwa medycznego - informuje st. kpt. Joachim Zefert p.o. oficera prasowego Komendanta Miejskiego PSP we Włocławku.

Niestety, pomimo podjętej reanimacji, lekarz obecny na miejscu stwierdził zgon obu poszkodowanych.

W akcji ratowniczej uczestniczyły trzy zastępy straży pożarnej: strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 we Włocławku oraz druhowie z OSP Zgłowiączka i OSP Lubraniec.



FOT. PSP WŁOCŁAWIEK

Tragedia w gminie Lubraniec. Opel uderzył w drzewo, nie żyją dwie kobiety

Na miejscu pod nadzorem prokuratora pracowali policjanci, by ustalić szczegółowe okoliczności i przyczyny tej tragedii. Droga gminna długo była zablokowana, ruch wznowiono po godzinie 18.

- Wstępnie ustalono, że kierująca Oplem jadąc drogą gminną w kierunku Dąbia Kujawskiego z niewyjaśnionych przyczyn zjechała z drogi uderzając w drzewo. W wyniku zdarzenia kierująca (rocznik 1985) i 13-letnia pasażerka poniosły śmierć na miejscu - przekazał mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji

Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Godzinę później, również w powiecie włocławskim, doszło do groźnego wypadku w Chodczu - zderzenia BMW X5 z motocyklem marki Zipp.

Jak informuje st. kpt. Joachim Zefert p.o. oficera prasowego Komendanta Miejskiego PSP we Włocławku, w wyniku zderzenia dwie osoby w wieku 19 i 22 lata, odniosły obrażenia. To kierowca i pasażer motocykla. Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu wypadku, poszkodowani zostali przetransportowani do szpitali. Stan jed-

nego z nich wymagał szybkiej interwencji. Na ratunek wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego (LPR), który zabrał pacjenta do specjalistycznej placówki. Druga osoba została przewieziona do szpitala tradycyjną karetką pogotowia.

W działaniach ratowniczych uczestniczyli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 we Włocławku oraz druhowie z OSP Chodecz i OSP Zalesie. Mundurowi zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odcięli dopływ prądu w pojazdach oraz wspierali medyków w opiece nad rannymi. - Policjanci na miejscu wstępnie ustalili, że 22-latek, jadąc motorowerem z pasażerem od strony Huty Chodeckiej, z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w jadące z naprzeciwka BMW. W wyniku zdarzenia 22-letni kierujący motorowerem został zabrany śmigłowcem do szpitala w Płocku, a 19-letni pasażer trafił do placówki we Włocławku. W sprawie wypadku drogowego prowadzone będzie postępowanie - poinformował mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP we Włocławku.

Służby apelują do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza w sezonie letnim, gdy na drogach pojawia się znacznie więcej motocyklistów. ©

EDUKACJA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

WŁOCŁAWIEK

W przyszłym roku to oni zorganizują turniej

W czerwcu każdego roku jedna z klas drugich LŻK we Włocławku organizuje turniej integracyjny dla uczniów klas pierwszych. W roku 2025 ten

turniej wygrała klasa Ic, dlatego w roku 2026 już jako klasa IIc zorganizowała tę rywalizację. Zmagania oceniało jury. W turnieju wzięły udział cztery klasy pierwsze LŻK. Zadania dla uczestników: taniec, rysowanie budynku

szkoły, bieg z jajkiem, wierszyk o szkole, kalambury, quiz o LŻK oraz budowanie wieży z kubków. W roku 2026 Turniej Palma Pierwszeństwa wygrała klasa Ic i to właśnie oni w roku 2027 zorganizują podobny turniej dla nowych

klas pierwszych. Klasa Ia zajęła miejsce drugie i to ona zorganizuje otrzęsiny klas pierwszych w nowym roku szkolnym. Więcej zdjęć z tej imprezy na naszej stronie wloclawek.naszemiasto.pl. WA

Huczne powitanie wozu dla OSP w Lisku

Wyjątkowo głośno, ale i radośnie, było we wtorkowy wieczór przed remizą OSP w Lisku, gmina Fabianki. Radość druhów OSP Lisek i mieszkańców

była ogromna - do jednostki trafił wreszcie nowy wóz. Wydarzenie rozpoczęło się już przed Urzędem Gminy Fabianki, skąd po powitaniu przez

wójta Zbigniewa Słomskiego barwny i głośny korowód ruszył w kierunku sołectwa Lisek. Koszt nowego wozu strażackiego na podwoziu pojazdu

marki Scania, któremu nadano imię Pszczółka wyniósł 1 800 tys. złotych. Dofinansowanie z Urzędu Gminy Fabianki to 600 tys. zł. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028 408914801

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417 412314801/A

0011525513
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

SPORT

www.sportowy24.pl

Fricke stawia na Bydgoszcz.
GKM wybiera nowego
zawodnika za AustralijczykaJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Max Fricke po sezonie pożegna się z Bayer-system GKM Grudziądz - to już praktycznie przesądzone. Klub już intensywnie szuka nowego żużlowca.

Max Fricke zalicza właśnie czwarty sezon w barwach grudziądzkiej drużyny i wszystko wskazuje na to, że ostatni. GKM byłby skłonny podpisać nowy kontrakt z Australijczykiem, ale na dużo gorszych warunkach. Powód? Ewolucja wyników żużlowca, który zaczynał od średniej 2.00 w 2023 roku, a aktualnie ma zaledwie 1,57.

Fricke na obniżkę zarobków nie chce przystać, bo ma inne opcje. Australijczyk był na liście życzeń Falubazu Zielona Góra, ale ostatecznie wybrał ofertę Abramczyk Polonii. To może być dobry deal dla obu stron: żużlowiec świetnie czuje się na bydgoskim torze, w Bydgoszczy ma całą bazę, a zmiana środowiska może pomóc mu wrócić do czołówki PGE Ekstraligi.

Jeśli nie Fricke, to kto w przyszłym roku będzie pełnił rolę trzeciego lidera w drużynie GKM? Lista dostępnych wciąż zawodników jest całkiem spora.

Kibice marzą o gwieździe, ale o to może być trudno. Kontrakty kończą się m.in. Jackowi Holde- rowi, Andersowi Thomsenowi w Gorzowie, być może do wzięcia będzie Daniel Bewley. W tym wypadku trzeba by głęboko sięgnąć do kieszeni, a GKM musiał

zaoferować podwyżki Michaelowi Jepsenowi Jensenowi i Wadimowi Tarasience. Trenerowi Robertowi Kościesze z tego grona najbardziej pasowałby Thomsen, ale Duńczyka będzie trudno wyrwać z Gorzowa.

Może więc warto przyjrzeć się Metalkas 2. Ekstralidze? Tam nie brakuje zawodników, którzy mogliby spisywać się lepiej od Fricke'a i to za mniejsze pieniądze. Bayersystem GKM rozważał ponowne zatrudnienie Fredrika Jakobsena, który świetnie spisyuje się w Ostrowie w tym sezonie, ale Duńczyk właśnie przedłużył kontrakt. Grudziądzanie są na liście zainteresowanych Ryanem Dougla- sem z PSŻ Poznań. Australijczyk jednak tani nie będzie (mówi się o kontrakcie w okolicach 3 mln zł za sezon), a on sam chce czekać do sierpnia z decyzją. Tymczasem Bayersystem GKM chciałby temat zamknąć jak najszybciej, z doświadczenia wynika, że wraz z upływem sezonu propozycje dla najlepszych będą rosły. Tak może być z Dougla- sem, którym mocno interesują się kluby z Leszna, Zielonej Góry czy Bydgoszczy.

W ostatnich dniach nawiązano kontakt z Janem Kvechem. Czech po mistrzostwie Polski w Toruniu jest teraz najsukuteczniejszym zawodnikiem Metalkas 2. Ekstraligi, bardzo dobrze prezentuje się w turniejach Grand Prix, a co ważne, wciąż powinien się rozwijać. To mogłaby być ciekawa inwestycja i zapewne finansowa oszczędność względem kontraktu z Frickiem. ©



Max Fricke w tym sezonie rozczarowuje w Grudziądzu. W przyszłym roku możemy go zobaczyć w Bydgoszczy

KOSZYKÓWKA

Reprezentantka Filipin w Enerdze Toruń

Jack Danielle Animam będzie podstawowym centrem toruńskich „Katarzynek”. Reprezentantka Filipin do Orlen Basket Ligi trafia po mistrzostwie w Japonii, ale wcześniej pokazała już swoje możliwości w Europie. W sezonie 2024/25 w barwach FCC UAV Arad prowadziła zarówno w klasyfikacji punktowej, jak i zbiórkach w lidze rumuńskiej (średnio 19,7 pkt i 10 zbiórek na mecz). To pierwsza zawodniczka zagraniczna w Enerdze.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

PIŁKA NOŻNA

Kontrakt z pomocnikiem

Kacper Cichoń podpisał nowy kontrakt z Olimpią Grudziądz. 24-letni ofensywny pomocnik związany jest z klubem od stycznia 2024 roku. W ostatnim sezonie rozegrał 30 meczów i strzelił 3 gole.

KRÓTKO



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

PIŁKA NOŻNA

Zawisza Bydgoszcz trenuje i buduje nowy zespół

Miesiąc przed startem sezonu 2026/2027 Betclit 2. Ligi niebiesko-czarni spotkali się na pierwszym treningu. Zespół wzmocni 6-7 piłkarzy. Pierwsi z nich mają się pojawić w Bydgoszczy już na początku przyszłego tygodnia. 23 maja Zawisza pokonał Wikę Luzino i po 10 latach wrócił na poziom centralny piłkarskich rozgrywek. Dokładnie miesiąc później, 23 czerwca - po krótkich urlopach - zawodnicy beniaminka Betclit 2. Ligi spotkali się na pierwszym treningu. - Ten tydzień będzie wprowadzeniem do właściwych zajęć. Piłkarze przejdą ponadto testy motoryczne. Sprawdzimy w jakiej są dyspozycji, ale powinni być w formie bo urlopy były bardzo krótkie. Dlatego na początku przygotowań do sezonu nie zaplanowaliśmy sparingów - tym bardziej, że do drużyny będą dołączać nowi zawodnicy. Później intensywność zajęć wzrośnie bo czas na przygotowanie się do ligowych rozgrywek latem jest bardzo krótki - mówi Adrian Stawski, trener Zawiszy.

Zawisza chce pozyskać 6-7 piłkarzy - w tym co najmniej dwóch młodzieżowców. W Betclit 2. Lidze w każdym spotkaniu musi być na boisku co najmniej dwóch zawodników, którzy kończą 21 lat w roku, w którym kończy się sezon lub młodszy. W ekipie niebiesko-czarnych z regularnie grających piłkarzy warunek ten spełnia obecnie już tylko Kacper Bogusiewicz. Bydgoski klub ma ustalone już wszystkie warunki kontraktu z trzema piłkarzami, którzy są jednak do 30 czerwca związani umowami ze swoimi dotychczasowymi pracodawcami. Jest duża szansa, że już na początku przyszłego tygodnia pojawią się na Gdańskiej. Zespół rozegra cztery sparingi: z Legią II Warszawa (4 lipca), Lechią Zielona Góra (8 lipca), ŁKS II Łódź (11 lipca) i Polonią Warszawą (18 lipca). Pierwsze trzy spotkania odbędą się w Bydgoszczy, zaś czwarte prawdopodobnie w Opalenicy. mk

Z Euroligi do Astorii.
Beniaminek ma treneraJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Anders Sommer trenerem Enea Abramczyk Astorii. Duńczyk ma w dorobku cztery mistrzostwa swojego kraju, a ostatnio pracował w roli asystenta w Eurolidze.

Jeszcze rok temu Anders Sommer był w ścisłym gronie kandydatów na trenera Anwilu Włocławek. Ostatecznie włocławianom nie udało się porozumieć z Duńczykiem, tak samo wyspały się rozmowy w Arce Gdynia i Treflu Sopot, a szkoleniowiec wybrał sezon terminowania na ławce w roli asystenta w Paris Basketball.

Beniaminek PLK szukał nowego trenera, bo Grzegorz Skiba po raz drugi po wywalczeniu awansu postanowił cofnąć się na pozycję asystenta. W Bydgoszczy kandydatów było kilku, na finiszu został Sommer i Robert Skibniewski. Ostatecznie beniaminkowi Orlen Basket Ligi udało się dopiąć negocjacje z 42-letnim Duńczykiem.

Anders Sommer to przedstawiciel młodego pokolenia europejskich trenerów. Do 2025 roku z sukcesami prowadził duński zespół Bakken Bears, z którym wygrywał mistrzostwo Danii w latach 2022, 2023, 2024, 2025 i występował w europejskich pucharach. Ostatni sezon spędził w Paryżu.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Martyce Kimbrough nadal ma grać w Astorii

W sztabie bydgoskiej drużyny pozostają Grzegorz Skiba i Piotr Derda, którzy wspólnie z drużyną wywalczyli awans do Orlen Basket Ligi. Dołącza do nich Marek Zapałowski - niedawno pierwszy trener Resovii Rzeszów, a wcześniej asystent Igora Milicicia w Napoli Basket oraz przez pięć sezonów członek sztabu Legii Warszawa.

W Bydgoszczy Sommer będzie budował zespół wspólnie z dyrektorem sportowym Michałem Chylińskim. Na pewno zostaje w drużynie weteran Marcin Nowakowski, prawdo-

podobnie także Martyce Kimbrough. Pożegnał się już z klubem Patryk Kędel, a na razie nie znamy przyszłości Adama Kempa, Karola Kamińskiego, Karola Gruszeckiego czy Jakuba Andrzejewskiego, te nazwiska pojawiają się w kwestii rotacji beniaminka PLK.

Asta cały czas bada rynek polskich graczy i kilku zawodnikom złożyła konkretne oferty. W klubie jest około 4 milionów złotych na graczy do wydania, co powinno wystarczyć na zbudowanie solidnego składu. ©

CykloCekcyn: bieg, rower, kajak

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

BIEGI I REKREACJA. Przed uczestnikami biegi, jazda na rowerze, pływanie kajakiem. I świetna zabawa.

Na uczestników CykloCekcyn czeka sportowa rywalizacja i spore wyzwanie - trasy biegowe, rowerowe i kajakowe. Przede wszystkim znakomita przygoda, dla każdego kto lubi aktywność fizyczną.

Raid dotyczy głównie dwóch dyscyplin sportowych - mar-

szu/biegu oraz jazdy rowerem na orientację. Organizatorzy zaplanowali jednak również trasę AR, raid przygodowy łączący 3 etapy (rower, marsz/bieg i kajak). Impreza odbędzie się w Gminie Cekcyn i Gminie Tuchola.

Planowane trasy:

*Piesza na 5 km - rekreacyjna, dla osób zaczynających swoją przygodę z mapą
*Piesza na 15 km - klasyfikacja Open i Rodzinna
*Piesza na 20 km - nocna zaliczana do Pucharu DiNO i Pucharu Kujawsko-Pomorskiego InO
*Piesza na 25 km
*Piesza na 50 km - zaliczana do PP w Pieszych Maratonach na Orientację i MP PMnO

*Rowerowa na 35 km - Open i Rodzinna
*Rowerowa na 50 km
*Rowerowa na 100 km - zaliczana do PP w Ekstremalnych Rajdach Rowerowych na Orientację
*AR na 40 km

Impreza odbędzie się 26-27 czerwca. Na ten czas zapowiadane są ekstremalne upały. - Woda i czapka na głowę. To rekomendujemy - mówi Tomasz Słomiński, organizator imprezy. - O wszystkim będziemy mówić na odprawie przed każdym startem. Jeśli będzie potrzebny dodatkowy punkt z wodą, na pewno go wyznaczymy.

**Znamy nowego trenera Enea Abramczyk Astorii
Bydgoszcz. Teraz czas na budowanie zespołu
str. 16**



**Przedstawiciele ludu pracującego
miast i wsi mieli dryg do wystaw-
nego, wręcz pańskiego życia
str. 11 i 12**

**POD
PARAGRAFEM**

Czwartek
25.06.2026

Wydanie A
Nr 145 (23.655)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Nowa trasa
tramwajowa:
z Chodkiewicza
na Bydgoszcz Główną
str. 8**



**Pierzeja trasy
śródmiejskiej
w Bydgoszczy zmieniła
swoje oblicze
str. 9**

**To „Smak Lata 2026”
w gm. Koronowo.
Pączki faszerowane
szarpaną kaczką
str. 10**



GDĄŃSK

Rozmowy o odbudowie Ukrainy. Nawet 200 gospodarczych umów

Podpisanie umów gospodarczych: energetycznych, handlowych, być może zbrojeniowych, rozmowy o strategicznej przyszłości Ukrainy w Europie – to główne punkty Ukraine Recovery Conference 2026, która rozpoczyna się dziś w Gdańsku.

Z udziałem premierów Ukrainy i Polski, Julii Swyrydenko i Donalda Tuska, a także m.in. szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, kanclerza Niemiec Friedricha Merza rusza dziś Konferencja Odbudowy Ukrainy. Do Gdańska przyjechało około 100 delegacji, w tym 40 państwowych najwyższego szczebla.

Dziś i jutro ma dojść do podpisania nawet 200 umów, listów intencyjnych o współpracy gospodarczej, w czasie odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych, po zakończeniu

walk. Polskie przedsiębiorstwa mają brać udział w naprawie systemu energetycznego, paliwowego czy drogowego u naszego wschodniego sąsiada.

Część debat Konferencji zostanie poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałoby przejść w drodze do Unii Europejskiej. Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, jest sektor obronny. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym pochwalić – jego technologie dronowe czy rakietowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji.

Czytaj str. 6

**Ufff, jak gorąco!
W weekend będzie
niemal 40 stopni C.
Jak to przetrwać? str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



PŁACE MIESZKAŃCÓW REGIONU SĄ O 5 PROC. WYŻSZE NIŻ ROK TEMU

Bydgoszcz przegoniła Toruń zarobkami!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

**219 złotych na rękę miesięcznie
- o tyle więcej zarabiają aktualnie
pracownicy w Bydgoszczy od tych
zatrudnionych w Toruniu. A były
czasy, gdy to w Toruniu płacili wię-
cej nawet o... 500 złotych.**

Zaledwie 12 proc. pracujących mieszkańców Kujaw i Pomorza zarabia tyle, ile wynosi przeciętne wynagrodzenie brutto obliczane przez GUS dla naszego regionu. Z kolei 35 proc. otrzymuje 50 - 75 proc. średniej płacy, a 24,8 proc. ma jej 75 proc. - 100 proc.

GUS podał właśnie najnowsze dane o zarobkach. I tak, statystycznie mieszkańcy Kujawsko-Pomorskiego zarabiają 8 103,52 zł brutto miesięcznie, czyli na standardowej umowie o pracę wychodzi 5 854 zł netto. To o 5 proc. więcej



**5 854 zł - tyle średnio zarabiamy
w regionie na rękę**

niż rok temu. Oczywiście, gdyby każdy z nas otrzymywał te 5 854 zł na łapę – nie byłoby komentarzy w stylu: „Ja i mój pies mamy średnio po trzy nogi”; „Ja zjadłem dwa obiady, ty żadnego. Średnio zjedliśmy po jednym obiedzie”.

Brzmi jak absurd? Wróćmy jednak do liczb. W ostatnich kilku miesiącach zdecydowanie lepiej zarabiali mieszkańcy Torunia, a np. w marcu tego roku było tutaj aż o 500 zł więcej na rękę niż w Bydgoszczy, jednak miesiąc temu różnica zmalała do 50 zł.

Teraz to Bydgoszczanie mogą liczyć na wyższe pensje. Z danych, które otrzymaliśmy z Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy wynika, że mieszkańcy tego miasta otrzymywali w maju 8 890,32 zł brutto miesięcznie, tzn. 6 390 zł „do ręki”. To o 3 proc. więcej niż w kwietniu i 6,8 procent niż w maju 2025.

W Toruniu przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w maju wyniosło 8568,45 zł brutto, czyli 6 171 zł netto. Było o 2,7 proc. niższe w porównaniu do poprzedniego miesiąca i o 5,1 proc. wyższe niż maju ubr. ©
Czytaj więcej na stronie 3

REKLAMA

0011521555

**Konferencja na rzecz
Odbudowy Ukrainy**
Partnerstwo. Odbudowa. Rozwój.



**Ukraine Recovery
Conference**
25-26 June 2026 - Gdańsk, Poland

SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY



PARTNERZY GŁÓWNI



Pracownik szpitala przyznał się do kanibalizmu

Grzegorz Kuczyński
Budapeszt

Węgierska policja zatrzymała 30-letniego mieszkańca Budapesztu, który zbierał - a nawet spożywał - ludzkie części ciała. Mężczyzna pracował w szpitalu, a ludzkie szczątki wykradał z miejsca pracy i wykopywał z grobów na cmentarzach.

Czaszki, kości, zakonserwowana ludzka twarz, odcięta ręka, mózg i serce przechowywane w słoiku - to tylko niektóre z szokujących znalezisk, na jakie policjanci natrafili w nieruchomościach powiązanych z 30-letnim mężczyzną z Budapesztu. Śledczy twierdzą, że mężczyzna obsesyjnie zbierał szczątki ludzkie i, jak sam przyznał, przygotowywał z niektórych z nich posiłki, a następnie je spożywał - podała serwis 24.hu.

Wydział Zabójstw Krajowego Biura Śledczego (KR NNI) wszczął dochodzenie po otrzymaniu informacji, że sanitariusz ze stołecznego szpitala mógł przechowywać ludzkie szczątki zarówno w miejscu pracy, jak i w domu. Władze nie ujawniły źródła

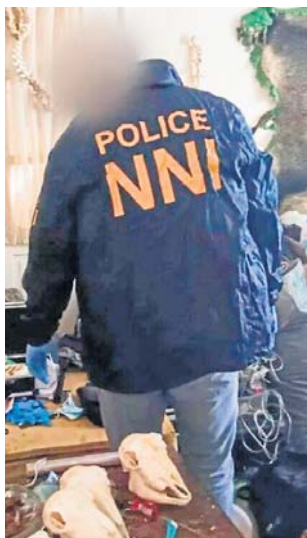
doniesienia, choć mogło ono pochodzić z anonimowej informacji.

W trakcie śledztwa ustalono, że mężczyzna żywił głębokie zainteresowanie anatomią i patologią, regularnie przeprowadzał sekcje zwłok zwierząt i jest podejrzany o pozyskiwanie również szczątków ludzkich.

Grasował po cmentarzach

Policja uważa, że mógł on zdobywać części ciała częściowo dzięki kontaktom zawodowym, a także poszukiwał szczątków na Słowacji oraz na opuszczonych cmentarzach na terenie Węgier. Jego rodzina i przyjaciele mieli podobno wiedzieć o jego makabrycznym hobby, a on sam dokumentował swoją kolekcję na zdjęciach.

Detektywi aresztowali mężczyznę 17 czerwca w Budapeszcie. Przeszukanie nieruchomości, z których korzystał, a także jego pojazdu, doprowadziło do zabezpieczenia komputerów, telefonów komórkowych i nośników danych, choć najbardziej niepokojącym dowodem był zbiór ludzkich szczątków.



FOT. POLICE.HU

W trakcie przeszukania śledczy natrafili na czaszki, kości, spreparowaną ludzką twarz, a także inne fragmenty ciała

Policja poinformowała, że znaleziono zakonserwowaną ludzką twarz i skórę twarzy, kości przechowywane w walizce, całą dolną część nogi, mózg, dłoń oraz kilka czaszek. Pochodzenie serca przechowywanego w słoiku jest nadal badane i nie jest jasne, czy pochodzi ono od człowieka, czy od zwierzęcia.

Kanibal aresztowany, trwa śledztwo

Mężczyźnie postawiono zarzut bezprawnego wykorzystania ludzkiego ciała. Podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia przestępstwa i stwierdził, że odczuwał szczególną fascynację częściami ludzkiego ciała. Wyznał również, że przygotowywał i spożywał potrawy przyrządzone z niektórych szczątków.

Podejrzany został aresztowany. Trwają badania kryminalistyczne, a śledczy starają się dokładnie ustalić pochodzenie szczątków. Policja nie wyklucza, że na światło dzienne mogą wyjść kolejne przestępstwa.

Sześć lat temu uwagę mediów przyciągnęła podobna sprawa dotycząca pracownika kostnicy z Páty. Mężczyzna, który borykał się z poważnymi trudnościami finansowymi, próbował uzupełnić swoje dochody, zabierając ze szpitali tkanki ludzkie wykorzystywane do badań i pozbywając się ich na swojej posesji, zamiast korzystać z kosztownych oficjalnych procedur.

Jego działania wyszły na jaw podczas sprzedaży samochodu, co doprowadziło do postawienia mu zarzutów oszustwa.

Ukraiński atak dronów na okupowany przez Rosję Krym

Grzegorz Kuczyński
Kijów

Gubernator okupowanego Sewastopola Michaił Razwożajew oświadczył, że w wyniku nocnego, masowego ataku dronów na infrastrukturę energetyczną największe na Krymie miasto całkowicie straciło zasilanie elektryczne.

Według relacji świadków i grup monitorujących sytuację na Krymie przez całą noc słychać było serię wybuchów. Głównym celem ataku była elektrownia ciepła w Bałakławie w Sewastopolu, która jest jedną z kluczowych elektrowni na półwyspie.

„W wyniku ataku wroga na naszą infrastrukturę energetyczną miasto tymczasowo pozostało bez zasilania elektrycznego” - stwierdził Razwożajew. Ustalana jest skala zniszczeń w Elektrowni Bałakławskiej. Przedstawiciel władz okupacyjnych próbuje uspokoić ludność, wzywając też do oszczędzania baterii w telefonach. Oprócz Sewastopola wybuchy słyszano też w Bachczysaraju, Kerczu i w rejonie góry Aj-Petri, gdzie znajduje się stacja radarowa (RLS) batalionu radiotechnicznego Sił Powietrzno-Kosmicznych Federacji Rosyjskiej. Ponadto napłynęły doniesienia o wybuchach i pożarach w rejonie elektrowni ciepłej w Symferopolu. Nocne ataki ukraińskie pogłębiły kryzys energetyczny na Krymie. We wtorek wieczorem 23 czerwca, doradca gubernatora Krymu, Oleg Kruczkow ogłosił „prewencyjne” wprowadzenie harmonogramów rotacyjnych przerw w dostawach prądu. Według wstępnych danych bez zasilania elektrycznego pozostała około połowa terytorium półwyspu.

Wcześniej Siły Systemów Bezzałogowych Ukrainy ogłosiły zniszczenie zbiorników paliwowych w elektrowni ciepłej w Kerczu oraz podstacji elektroenergetycznej „Zachodni Krym”. W ostatnich tygodniach Ukraina zintensyfikowała ataki na rosyjską logistykę, zwłaszcza na obszarze okupowanego Krymu oraz w południowej części obwodów donieckiego, zaporoskiego i chersońskiego, które pozostają pod rosyjską kontrolą od 2022 roku. Tydzień temu minister obrony Ukrainy Mychajło Fedorow oświadczył, że w najbliższym czasie okupowany przez Rosję Półwysep Krymski zostanie odcięty od świata z powodu uderzeń ukraińskich dronów.

REKLAMA

0011543154

OBWIESZCZENIE STAROSTY MOGILEŃSKIEGO

z dnia 22 czerwca 2026 r.

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r., poz. 1961) oraz zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

zawiadamiam,

że na wniosek Gminy Jeziora Wielkie z dnia 4.05.2026 r. (data wpływu 6.05.2026 r.) w dniu 3.06.2026 r. zostało wszczęte postępowanie oraz zebrano materiał dowodowy, w związku z powyższym zamierzam wydać decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

pn. „Budowa drogi gminnej numer 140419C Jeziora Wielkie – Rzeszyn”.

Granice lokalizacji inwestycji:

Jednostka ewidencyjna Jeziora Wielkie 040902_2, obręb Jeziora Wielkie 0005	238/1, 3272/3, 3272/4, 3272/5, 3272/6, 239, 248, 244, 3272/7, 3272/8, 3272/9, 3272/10, 246/2, 247, 3272/11, 249, 251(251/1, 251/2), 268, 280
Jednostka ewidencyjna Jeziora Wielkie 040902_2, obręb Rzeszyn 0015	20, 31/7, 32(32/1, 32/2), 39

Granice nieruchomości, z których czasowo korzystanie będzie ograniczone:

- nie dotyczy

xx* - działki przeznaczone do podziału

xx* (xx/y, xx/z) - przed nawiasem znajduje się numer działki, która będzie podlegała podziałowi, natomiast w nawiasie pokazano numery działek powstałych w wyniku podziału tej działki. Pogrubionym drukiem zaznaczono numer działki, przejętej pod pas drogowy.

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że z aktami sprawy ww. zadania inwestycyjnego można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Mogilnie w Wydziale Ochrony Środowiska, Architektury, Budownictwa, Rolnictwa i Leśnictwa w Mogilnie przy ul. G. Narutowicza nr 1, pokój 22 (parter), w dniach pracy Urzędu w godzinach: od pon. do czw. 7.30-15.00, w pt. 7.30-14.00, w terminie 14 dni od publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z dniem zawiadomienia wprowadza się zakaz obrotu, w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objętymi wnioskiem wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, pod rygorem nieważności czynności prawnej. (znak sprawy: AS.6740.64.2026)

STAROSTA MOGILEŃSKI
/-/ Tomasz Krzesiński

REKLAMA

0011539334

TOLEK®

Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Napęd
nożny

Najtańszy polski
rower elektryczny



Rowery mogą być z napędem elektrycznym

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:

- ▶ Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- ▶ Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- ▶ Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- ▶ Dzieciom
- ▶ Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl

e-mail: biuro@rowertolek.pl

adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceln k. Włocławka

tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

Bydgoszcz

Powstaje replika portowego żurawia

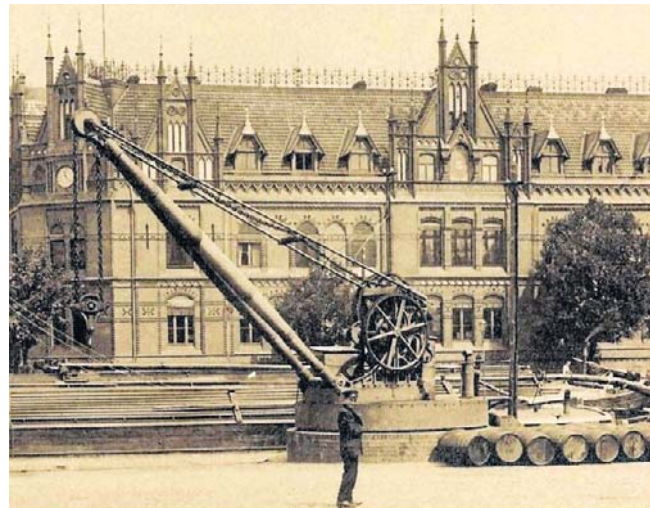
Wojciech Mąka

wojciech.maka@polskapress.pl

Trwają prace nad budową repliki portowego żurawia, która w tym roku stanie na nabrzeżu przy Rybim Rynku.

Wysoki na 5,5 m żuraw portowy będzie się składał z dwuramiennego masztu, ażurowego korpusu, platformy, na której będzie można zrobić zdjęcie, przekładni zębatych z systemem łańcuchów oraz haka. Efektowne podświetlona konstrukcja stanie na nabrzeżu przy zrewitalizowanym Rybim Rynku.

Koncepcja została przygotowana przez pracowników Politechniki Bydgoskiej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich na podstawie archiwalnych zdjęć przedstawiających portowego żurawia, który stał na nabrzeżu wiele lat temu.



FOT. PIOTR CYPRYS/ARCHIWUM

Trwają prace nad budową repliki portowego żurawia, który kiedyś stał przy Rybim Rynku

KRÓTKO

POŻAR

Do groźnie wyglądającego pożaru doszło w środę, 24 czerwca, przy ulicy Gdańskiej w Bydgoszczy. W ogniu stanął dach kamienicy przy skrzyżowaniu z Zamoyskiego.

Zgłoszenie o zdarzeniu do bydgoskich strażaków dotarło o godz. 13.42. Na miejsce wysłano natychmiast 5 zastępów.

Podczas zgrzewania papy zapalił się dach budynku przy ulicy Gdańskiej. Pożar objął około 50 metrów kwadratowych powierzchni. Dwie osoby wykonujące

prace bezpiecznie ściągnęli śmy na ulice. Żadna z nich nie ucierpiała w pożarze. Nie mamy też informacji o innych poszkodowanych osobach bowiem obiekt przechodzi remont i nie jest zamieszkały. Źródło ognia zostało już zlokalizowane - pożar jest pod kontrolą i trwa dogaszanie dachu, który częściowo został rozebrany - powiedział nam asp. sztab. Krystian Pietrzak ze Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy.

MK

Z Chodkiewicza dojedziemy do stacji Bydgoszcz Główna

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Wybrano wykonawcę w przetargu na zaprojektowanie nowej trasy tramwajowej w Bydgoszczy. Torowisko na Chocimskiej i Świeckiej ma za kilka lat połączyć ulicę Gdańską z pętlą Rycerską.

Pisaliśmy o budowie linii tramwajowej na Szwederowie. Nie jest to jedyna nowa trasa, jaka powstanie w mieście.

Właśnie wybrano wykonawcę trasy, która ma połączyć ulicę Gdańską z pętlą Rycerską. Przedmiot zamówienia podzielono w przetargu na dwie części. Pierwsza obejmuje budowę dwutorowej trasy tramwajowej wzdłuż ul. Chocimskiej na odcinku od ul. Gdańskiej do pętli tramwajowej Rycerska przy ul. Zygmunta Augusta wraz z przebudową układu drogowego oraz budową podstacji trakcyjnej przy pętli. Druga część dotyczy powstania jednotorowej zatoki tramwajowej w śladzie ulic Unii Lubelskiej oraz Warszawskiej wraz z przebudową układu drogowego. Dzięki temu za parę lat możliwy będzie dojazd z Chodkiewicza bezpośrednio pod stację Bydgoszcz Główna.

Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej na realizację inwestycji przewidywał kwotę ok. 2,55 mln zł (część I - ok. 1,79 mln zł, część II - ok. 769 tys. zł). W przetargu zgłosiło się sześć podmiotów. Wybrano spółkę



FOT. ZDMKP

Prace projektowe nowego torowiska powinny zakończyć się na początku 2028 roku

Progrę z Krakowa, która wyceeniła prace na ponad 3 mln zł (część I - ok. 2,4 mln zł, część II - ok. 680 tys. zł). Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał 18 miesięcy na sporządzenie dokumentacji projektowej.

Inwestycja obejmuje m.in.:
● przebudowę ulic Chocimskiej,

Mieszkańcy mieli uwagi dotyczące ograniczenia wyburzeń, tłumienia hałasu i pakietu nasadzeń. Mają być uwzględnione w projekcie.

Świeckiej, Zygmunta Augusta oraz Warszawskiej; budowę ul. Nowoświeckiej, budowę chodników oraz rowerowych dróg, powstanie nowych przystanków

● powstanie trambuspassa na ul. Warszawskiej z przebudową istniejącego przystanku autobusowego i powstanie wspólnego przystanku do obsługi komunikacji publicznej tramwajowej i autobusowej

● rozbudowę pętli tramwajowo-autobusowej Rycerska o dodatkowy peron tramwajowy

● budowę budynku podstacji trakcyjnej wraz z obiektem socjalnym

● wykorzystanie mat antywibracyjnych, które minimalizują hałas oraz drgania wywołane od poruszającego się taboru tramwajowego.

W przetargu przewidziano również możliwość rozszerzenia zamówienia o opcję. W obu częściach chodzi o sprawowanie nadzoru autorskiego nad postępowaniem przetargowym na wyłonienie wykonawcy oraz stwierdzanie w toku wykonywania prac zgodności realizacji z projektem.

Całą koncepcję trasy konsultowaliśmy z mieszkańcami. W ich trakcie wiele uwag dotyczyło ograniczenia wyburzeń, tłumienia hałasu i rozbudowanego pakietu nasadzeń. Te wnioski uwzględnimy w przygotowanym projekcie - informuje Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Przedmiotem wspomnianych konsultacji były dwa możliwe warianty: torowisko przy ul. Artyleryjskiej lub wzdłuż Chocimskiej. Głośno i skutecznie protestowano wówczas przeciwko planowanemu wyburzeniu kamienicy na rogu ul. Gdańskiej i Chodkiewicza.

Pod koniec ubiegłego roku rozpoczęły się prace projektowe dotyczące torowiska wzdłuż al. Wyszyńskiego, które połączy rondo Fordońskie z ul. Chodkiewicza. W planach jest m.in. powstanie zielonego torowiska wzdłuż Wyszyńskiego czy powstaniu parkingu park and ride przy pętli Bielawy. ©

Miasto odpowiada ws. nowych bloków na Górzyszkowie

Maciej Czerniak

maciej.czerniak@polskapress.pl

Wpłynął wniosek o zmianę kategorii budynków, które będzie można wznosić między ulicą Biedaszkowo a Żwirki i Wigury w Bydgoszczy.

Jak odpowiada miasto, parametry co do nowego planu miejscowego zostały określone w oparciu „o analizę wytycznych zawartych w dokumentacji rejestracyjnej lotniska oraz w planie generalnym lotniska Bydgoszcz.

Co warte zaznaczenia, wniosek w tej sprawie złożył też deweloper - Apro Investment sp. z o.o. Stało się to 22 czerwca 2023 roku. Wnioski inwestora zostały z kolei rozpatrzone przez prezydenta w grudniu 2025 roku.

Do tej pory na obszarze tym zakładano teren przeznaczony na usługi z wysokością zabudowy do 10 metrów - mówi Krzysztof Znajmiecki, jeden



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Mieszkańcy Górzyskowa spotkali się na początku czerwca w siedzibie Aeroklubu Bydgoskiego

z mieszkańców. - W nowym planie przewidziano zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub usługową. Na większości tego terenu została zwiększona wysokość zabudowy do 14 metrów. - Na szali jest położona 90-letnia historia naszej organizacji - mówi z kolei Andrzej Matczak, dyrektor Aeroklubu Bydgoskiego. - Jeśli powstaną tu bloki

wysokie na kilkanaście metrów, to nasza działalność będzie ograniczana, żeby nie powiedzieć zamknięta w sposób systematyczny i powolny. Tak to niestety będzie wyglądało. Według obecnie istniejącego planu zagospodarowania terenu 23 hektarów Górzyskowo-Gołębia po wschodniej stronie północnej części lotniska [aktualnie użytkowanej

przez Aeroklub Bydgoski, przyp. red] przewiduje się zabudowę usługową do wysokości 10 m nad terenem. Podkreśla: - Nowelizacja planu jest kuriozalna, jako że istniejące lotnisko od 110 lat posiadało opracowanie oddziaływania na środowisko, które jest niezmiennie. Jak zatem MPU sprawdziła potencjalne oddziaływanie startujących i lądujących samolotów na przyszłe domy wielorodzinne i ich mieszkańców?

Radny Gralik dopytywał, czy Aeroklub otrzymał projekt planu do zaopiniowania lub uzgodnienia w zakresie tego terenu. Z odpowiedzi podpisanej przez prezydenta wynika, że projekt nie został przedstawiony Aeroklubowi: „Zakres instytucji i organów właściwych w sprawie zaopiniowania i uzgadniania projektów planów miejscowych ściśle określają przepisy (...) ustawy o planowaniu przestrzennym”. A w świetle tych norm, aeroklub „nie stanowi takiego organu”. ©

Ulice będą utwardzone za prawie 40 milionów

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

W ostatnich latach o połowę zmniejszyła się liczba mieszkańców Bydgoszczy zameldowanych przy gruntowych ulicach. To efekt m.in. miejskiego programu utwardzania.

Kostką brukową utwardzany jest obecnie około 120-metrowy odcinek ul. Krzywej na Miedzynie (między skrzyżowaniem z ul. Nakielską a ul. Podnóże) oraz 30 metrów ul. Podnóże. Dzięki temu obie trasy zostaną powiązane z układem drogowym sąsiednich ulic - zapewnia ratusz. Powstały też odwodnienia, chodnik oraz zjazd do posesji, a dla zwiększenia bezpieczeństwa planowane jest również wykonanie progu zwalniającego i nowego oznakowania. Zakończenie prac o wartości 560 tysięcy złotych planowane jest na przełomie czerwca i lipca.

Z kolei na Osowej Górze bydgoscy drogowcy rozpoczynają budowę ul. Skowronków. W ramach inwestycji wartej prawie 734 tys. zł. eko-kostką utwardzone zostanie ponad 230 metrów trasy wraz ze zjazdami i dojazdami do posesji. Część jezdni dla pieszych wyłożona będzie kostką betonową co zapewni odprowadzanie wody opadowej bezpośrednio do gruntu. Prace mają zakończyć się do końca września.

Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Byd-

goszczy podpisał ponadto umowę na utwardzenie Kanarkowej i Drozdów (od ul. Kanarkowej do ul. Skowronków). Inwestycja zakłada budowę pieszo-jezdni o łącznej długości ponad 580 metrów. Co ważne prace nie zmienią istniejącego przebiegu drogi i nie będą kolidowały z infrastrukturą podziemną. Ułożona zostanie tam eko-kostka, a skrajne części jezdni będą wyłożone betonową kostką, aby ułatwić poruszanie się pieszym. Wybudowane zostaną również zjazdy do posesji i dojeżdża do furtek. Umowa zakłada zakończenie prac do końca wakacji.

W 2026 roku na utwardzanie ulic bydgoski ratusz zabezpieczył prawie 40 milionów złotych. Na tegorocznej liście inwestycji znajdują się między innymi ulice Dożynkowa na Miedzynie, Ciepła na Jarach, Biedaskowo na Górzyszkowie oraz Podhalańska na Szwederowie.

Oprócz wieloletniego programu utwardzania ulic gruntowych realizację drogowych zadań wspierają ponadto inicjatywy lokalne, Bydgoski Budżet Obywatelski, przedsięwzięcia realizowane we współpracy z prywatnymi inwestorami oraz budowa ulic osiedlowych przy okazji dużych miejskich inwestycji. Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy informuje, że przygotowuje się już do IV edycji wieloletniego programu utwardzania ulic gruntowych.

©©

Pierzeja śródmiejskiej trasy w Bydgoszczy zmieniła oblicze

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Zakończył się remont elewacji kamienicy przy ulicy Rycerskiej 7. Dzięki temu połowę zachodniej pierzei tej trasy tworzą już nowe, bądź odnowione budynki.

Ulica Rycerska do niedawna była jedną z wielu ponurych w bydgoskim Śródmieściu. Dzięki ostatnim inwestycjom zmieniła jednak swoje oblicze. Najpierw - jesienią 2022 roku - zakończyła się budowa bloku z numerem 9. W budynku są cztery piętra, 49 mieszkań i podziemny garaż połączony z częścią mieszkalną czterema windami. Teren jest ogrodzony i monitorowany. Budynek o nowoczesnej bryle wkomponował się w historyczną zabudowę sąsiednich kamienic z numerami 5 i 7, które powstały odpowiednio w 1904 i 1900 roku.

Remonty dzięki dotacji unijnej

Obie nieruchomości należące do Administracji Domów Miejskich w Bydgoszczy przeszły ostatnio generalne remonty.

Prace w budynku numer 5 z 17 lokalami zakończono jesienią 2025 roku, a roboty w sąsiednim (14 mieszkań) finiszują i w tym tygodniu zdemontowano rusztowanie. W obiektach odnowiono między in-



Zachodnią pierzeję ulicy Rycerskiej tworzą już nowe, bądź odnowione budynki

nymi elewacje frontowe (są na nich ozdobne detale) i oficy, mieszkania podłączono do miejskiego ogrzewania, a piwnice doczekały się termoizolacji. Na prace w obu budynkach miejska spółka wydała około 8 milionów złotych wykorzystując europejskie środki

Po zachodniej stronie ulicy Rycerskiej do zagospodarowania pozostała jeszcze działka z numerem 3. Teren należy do BTBS

na wzrost efektywności energetycznej budynków komunalnych. Dofinansowanie pokryło około 85 procent kosztów zadania. Odnowione kamienice są objęte 7-letnią gwarancją.

Drugi blok oddany do użytku

Na przełomie maja i czerwca do użytku przy ul. Rycerskiej oddano drugi blok - z numerami 11 i 13 (każda z klatek to inny adres). W 4-kondygnacyjnym obiekcie jest 26 mieszkań. Nieruchomość należy do Bydgoskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, które

w tym samym czasie zakończyło budowę liczącego 7 kondygnacji bloku przy ul. Zygmunta Augusta 30 ze 101 lokalami, podziemną halą garażową i dwoma lokalami usługowymi. Do tej nieruchomości dobudowywana jest kolejna klatka mieszkalna z 12 lokalami i dwoma garażami, która „zamknie” połączenie obu ulic. Inwestycje kosztowały 54 miliony złotych.

Czy będą kolejne inwestycje?

Po zachodniej stronie ulicy Rycerskiej do zagospodarowania pozostała jeszcze działka z numerem 3. Teren należy również do BTBS i obecnie zamienił się w parking dla samochodów. W najbliższym czasie nie jest tam planowana budowa kolejnych obiektów mieszkalnych.

Po drugiej stronie tej śródmiejskiej trasy odłogiem leży natomiast działka z numerem 14, na której przez lata zalegały góry gruzu po wyburzonych wcześniej budynkach oraz stopy śmieci. W 2023 roku Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy wydał pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego z garażem podziemnym wraz z infrastrukturą techniczną. Na początku 2026 roku właściciel wreszcie oczyścił i ogrodził teren. Do dziś jednak nie są tam prowadzone żadne prace i nie wiadomo, czy w ogóle są planowane. ©©

Tancerki z zespołu BRAX z Pałacu Młodzieży zdobyły aż trzy nagrody

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczyńska@polskapress.pl

Zespół Tańca Współczesnego BRAX działający przy bydgoskim Pałacu Młodzieży mocnym akcentem zakończył sezon taneczny.

21 bm. podczas prestiżowego XXIV Ogólnopolskiego Konkursu Tanecznego „Magia Tańca” w Ostrowie Wielkopolskim BRAX wywalczył aż trzy nagrody. Zdobył też Nagrodę Specjalną za najlepszą choreografię.

BRAX to taneczna wizytówka Bydgoszczy. W tym roku już po raz czwarty uzyskał tytuł Bydgoskiej Kulturalnej Marki Oświatowej przyznany przez prezydenta Bydgoszczy. W minioną niedzielę tancerki uczestniczyły w konkursie w Ostrowie Wielkopolskim. - Tak jak się spodziewaliśmy poziom tej imprezy był bardzo wysoki, a ob-

sada mocna. Chcemy jednak startować z najlepszymi i zdobywać doświadczenie, stąd nasza obecność na konkursie w Ostrowie Wlkp. - mówi Beata Rewolińska, kierownik artystyczny i choreograf Zespołu Tańca Współczesnego BRAX.

Start zakończył się dla bydgoskich tancerek wielkim sukcesem: 3 grupy - 3 choreografie i 3 nagrody. Trzyosobowe międzynarodowe jury postanowiło przyznać nam dwa 1. miejsca i jedno 2. miejsce - informuje Beata Rewolińska. - Zatańczyliśmy choreografię „Almost still”, „Zatrzymane erupcje” i „Pustostany”. Dwie z nich tak się spodobały, że jurorzy zaprosili nas do ponownego zatańczenia ich w wieczornym Koncercie Galowym Laureatów, po którym okazało się, że otrzymałyśmy jeszcze Nagrodę Specjalną dla najlepszej choreografii konkursu (na 220 prezentacji!). Chodzą o choreografię „Pustostany” au-

torstwa Bartłomieja Malarza, a zatańczyły ją najstarsze tancerki zespołu BRAX.

To był kolejny udany sezon. Zespół wziął udział w 9 konkursach w kraju i ze wszystkich wrócił z sukcesami. - Rok zaczęłyśmy od Warszawy i konkursu

„Spontan”. Tu zdobyłyśmy nagrodę główną w kategorii teatru tańca i to był duży sukces, bo startowały same profesjonalne zespoły - mówi Beata Rewolińska. - Bardzo udany dla nas był też występ na konkursie Tan-Art dla teatrów tańca i zespołów



Zespół BRAX od lat trzyma wysoki poziom i jest wspaniałą taneczną wizytówką Bydgoszczy

tańca współczesnego w Żarach, gdzie zdobyłyśmy trzy pierwsze miejsca w kategoriach wiekowych. Otrzymałyśmy również Nagrodę Specjalną za najlepszą choreografię i wykonanie podczas całego konkursu.

Warto też wspomnieć o występie młodszych grup zespołu BRAX podczas Grudziądzkich Amatorskich Prezentacji Artystycznych GAPA. Tancerki z Bydgoszczy wywalczyły Grand Prix i 1. miejsce. W całym sezonie - oprócz Grand Prix - BRAX zanołował na swoim koncie łącznie: 14 - pierwszych miejsc, 6 - drugich miejsc, 4 - Nagrody Specjalnej i 1 - Nagrodę Indywidualną dla tancerki zespołu.

- Od 36 lat trzymamy wysoki poziom artystyczny potwierdzony licznymi nagrodami - podkreśla Beata Rewolińska. - W tym sezonie pojechałyśmy na renomowane konkursy i udało się odnieść sukces. To naprawdę cieszy.

Zespół BRAX to marka znana i ceniona w tanecznym świecie.

- Chcąc z nami współpracować i tworzyć dla nas choreografie cenione osoby ze świata tańca - mówi Beata Rewolińska. - W tym roku pokazałyśmy cztery premierowe choreografie. Trzy stworzyli dla nas wybitni choreografowie: Julia Buczyńska z Warszawy, Bartłomiej Malarz z Wrocławia i Joshua Legge z Łodzi.

Tancerki w tym sezonie uświetniały występami szereg imprez i uroczystości w ramach 680. urodzin Bydgoszczy. Zaprezentowały się także podczas koncertu „Od 75 lat dla Bydgoszczy”, który odbył się na Starym Rynku z okazji jubileuszu 75-lecia istnienia Politechniki Bydgoskiej. Przypomnijmy też, że zespół BRAX w tym roku był kolejnym organizatorem koncertu z okazji Międzynarodowego Dnia Tańca. Na scenie Pałacu Młodzieży wystąpiło wówczas 60 tancerek. ©©

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskspress.pl

16 kół gospodyń wiejskich wzięło udział w tegorocznej edycji konkursu kulinarnego „Smaki Lata”. W tym roku jury oceniało potrawy z kaczki, które gospodynie przygotowały na wiele sposobów.

Konkurs „Smaki Lata” ma wielkie tradycje. Obok Koronowskich Impresji Kulinarnej i Kulturalnych jest największym wydarzeniem kulinarnym organizowanym w gminie Koronowo. Co roku impreza ta odbywa się w innej miejscowości. W minionych latach konkurs gościł m. in. w Witoldowie, Gogolinku, Bytkowicach, Wtelnie, Nowym Dworze, Wiskitnie i Mąkowsku. Każdego roku uczestnicy wydarzenia przygotowują inne potrawy. W 2023 r. w Stopce oceniane były naleśniki, rok później w Samociążku – tarta. Z kolei rok temu w Salsie na stołach królowały pasztety. Tegoroczne zadanie było nie byle jakie. Na wiodącą potrawę imprezy wybrano: „Kaczkę dziwaczkę”.

Wyzwanie podjęto szesnaście KGW z gminy Koronowo.

Samorządowcy w roli ekspertów
Gospodarzem wydarzenia było Łąsko Wielkie, ale konkurs nie odbył się w tej wsi, a w urokliwym miejscu jakim jest Lavendogród Królewski. Tu rozdano stoły z pysznościami, bo oprócz konkursowych dań gościom serwowano też inne specjały. Nie zabrakło występów. Na początek popis dała kapela „Koronowiaczy”, która na „Smakach Lata” gra co roku. Na scenie pojawiła się także Kseniya Sushko. Prowadzące imprezę: Ewa Kowal, sołtys Łąska Wielkiego i działaczka KGW w tej wsi oraz Ewa Szymańska, przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet w Koronowie przedstawiły tegorocznych jurorów. Do trzyosobowego gremium zaproszono samorządowców: Mirosławę Pietrygę – przewodniczącą Rady Miejskiej Koronowa, Sławomira Marszałskiego – wiceburmistrza Koronowa, oraz radnego Wojciecha



Jury konkursu po skosztowaniu 16 dań z kaczki, które przygotowały gospodynie z gminy Koronowo, wybrało „Smak Lata 2026”

Skoczka. Z tej trójki z kulinariami związany jest zawodowo tylko ten ostatni. To szef kuchni w niedawno otwartej restauracji Ano w Koronowie, która serwuje potrawy kuchni polskiej. Jurorzy nie mieli łatwego zadania. Skosztować musieli wszystkich 16 potraw. Najbardziej zasmakowały im pączki faszerowane szarpaną kaczką z chutneyem pomarańczowym i glazurą miodowo-

musztardową. Ta potrawa zdobyła tytuł „Smaku Lata 2026”, a przygotowało ją KGW Maciejka z Nowego Dworu. Drugie miejsce za kaczkę na dopingu cielecym przyznano KGW Huta. Z kolei miejsca trzeciego gratulowano paniom ze Skarbiewa, które przyrządziły na konkurs kaczkę faszerowaną. Gratulujemy! Jury przyznało także wyróżnienia. Trafiły one do pań

z KGW Mąkowsko – za carpaccio z kaczki oraz do KGW Lucim – za knedle z kaczki i śliwkami pod płatkami róż. Już wiadomo, że za rok gospodarzem „Smaków Lata” będzie Dziedzinek.

Wyzwania nie tylko kulinarne
Wydarzeniem, które towarzyszy konkursowi kulinarnemu jest rywalizacja sportowo-rekre-

acyjna sołectw i KGW z gminy Koronowo. W tym roku także tradycji tej stało się zadość. Łatwo nie było. Pracownicy koronowskiego M-GOK przygotowali konkurencję, z którymi zmierzyć się musiały 3-osobowe drużyny wystawione przez uczestników. W programie m. in. rzuty do celu, łowienie ryb, biegi z jajkiem etc. Wygrały przedstawicielki KGW Wierzuchin Królewski. Drugiego miejsca gratulowano paniom z Salsy, trzecie zdobyła reprezentacja KGW Wiskitno. KGW Maciejka z Nowego Dworu zostało wyróżnione, podobnie jak sołectwo Popielewo. Swych sił w konkursach spróbować mogła także publiczność. Najwięcej emocji wzbudziło piłowanie drewnianego bala na czas. – To był dzień pełen uśmiechu, integracji i dobrej zabawy – oceniają panie z KGW w Wierzuchinie Królewskim. – Organizatorzy stworzyli wyjątkową atmosferę, dzięki której mogliśmy wspólnie świętować i rywalizować. ©©

REKLAMA		0011525513	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805		00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.		000074	
Radziejów			
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40		Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.		000288	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		420114801/A	
Chojnice			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.			
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000028	
Inowrocław			
Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net		282814801	
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		139014805	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		408914801	
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spoielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A	

SPORT

www.sportowy24.pl

Fricke stawia na Bydgoszcz.
GKM wybiera nowego
zawodnika za AustralijczykaJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Max Fricke po sezonie pożegna się z Bayer-system GKM Grudziądz - to już praktycznie przesądzone. Klub już intensywnie szuka nowego żużlowca.

Max Fricke zalicza właśnie czwarty sezon w barwach grudziądzkiej drużyny i wszystko wskazuje na to, że ostatni. GKM byłby skłonny podpisać nowy kontrakt z Australijczykiem, ale na dużo gorszych warunkach. Powód? Ewolucja wyników żużlowca, który zaczynał od średniej 2.00 w 2023 roku, a aktualnie ma zaledwie 1,57.

Fricke na obniżkę zarobków nie chce przystać, bo ma inne opcje. Australijczyk był na liście życzeń Falubazu Zielona Góra, ale ostatecznie wybrał ofertę Abramczyk Polonii. To może być dobry deal dla obu stron: żużlowiec świetnie czuje się na bydgoskim torze, w Bydgoszczy ma całą bazę, a zmiana środowiska może pomóc mu wrócić do czołówki PGE Ekstraligi.

Jeśli nie Fricke, to kto w przyszłym roku będzie pełnił rolę trzeciego lidera w drużynie GKM? Lista dostępnych wciąż zawodników jest całkiem spora.

Kibice marzą o gwieździe, ale o to może być trudno. Kontrakty kończą się m.in. Jackowi Holde- rowi, Andersowi Thomsenowi w Gorzowie, być może do wzięcia będzie Daniel Bewley. W tym wypadku trzeba by głęboko sięgnąć do kieszeni, a GKM musiał

zaoferować podwyżki Michaelowi Jepsenowi Jensenowi i Wadimowi Tarasience. Trenerowi Robertowi Kościesze z tego grona najbardziej pasowałby Thomsen, ale Duńczyka będzie trudno wyrwać z Gorzowa.

Może więc warto przyjrzeć się Metalkas 2. Ekstralidze? Tam nie brakuje zawodników, którzy mogliby spisywać się lepiej od Fricke'a i to za mniejsze pieniądze. Bayersystem GKM rozważał ponowne zatrudnienie Fredrika Jakobsena, który świetnie spisuje się w Ostrowie w tym sezonie, ale Duńczyk właśnie przedłużył kontrakt. Grudziądzanie są na liście zainteresowanych Ryanem Dougla- sem z PSŻ Poznań. Australijczyk jednak tani nie będzie (mówi się o kontrakcie w okolicach 3 mln zł za sezon), a on sam chce czekać do sierpnia z decyzją. Tymczasem Bayersystem GKM chciałby temat zamknąć jak najszybciej, z doświadczenia wynika, że wraz z upływem sezonu propozycje dla najlepszych będą rosły. Tak może być z Dougla- sem, którym mocno interesują się kluby z Leszna, Zielonej Góry czy Bydgoszczy.

W ostatnich dniach nawiązano kontakt z Janem Kvechem. Czech po mistrzostwie Polski w Toruniu jest teraz najsukuteczniejszym zawodnikiem Metalkas 2. Ekstraligi, bardzo dobrze prezentuje się w turniejach Grand Prix, a co ważne, wciąż powinien się rozwijać. To mogłaby być ciekawa inwestycja i zapewne finansowa oszczędność względem kontraktu z Frickiem. ©



Max Fricke w tym sezonie rozczarowuje w Grudziądzu. W przyszłym roku możemy go zobaczyć w Bydgoszczy

KOSZYKÓWKA

Reprezentantka Filipin w Enerdze Toruń

Jack Danielle Animam będzie podstawowym centrem toruńskich „Katarzynek”. Reprezentantka Filipin do Orlen Basket Ligi trafia po mistrzostwie w Japonii, ale wcześniej pokazała już swoje możliwości w Europie. W sezonie 2024/25 w barwach FCC UAV Arad prowadziła zarówno w klasyfikacji punktowej, jak i zbiórkach w lidze rumuńskiej (średnio 19,7 pkt i 10 zbiórek na mecz). To pierwsza zawodniczka zagraniczna w Enerdze.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

PIŁKA NOŻNA

Kontrakt z pomocnikiem

Kacper Cichoń podpisał nowy kontrakt z Olimpią Grudziądz. 24-letni ofensywny pomocnik związany jest z klubem od stycznia 2024 roku. W ostatnim sezonie rozegrał 30 meczów i strzelił 3 gole.

KRÓTKO



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

PIŁKA NOŻNA

Zawisza Bydgoszcz trenuje i buduje nowy zespół

Miesiąc przed startem sezonu 2026/2027 Betclit 2. Ligi niebiesko-czarni spotkali się na pierwszym treningu. Zespół wzmocni 6-7 piłkarzy. Pierwsi z nich mają się pojawić w Bydgoszczy już na początku przyszłego tygodnia. 23 maja Zawisza pokonał Wikę Luzino i po 10 latach wrócił na poziom centralny piłkarskich rozgrywek. Dokładnie miesiąc później, 23 czerwca - po krótkich urlopach - zawodnicy beniaminka Betclit 2. Ligi spotkali się na pierwszym treningu. - Ten tydzień będzie wprowadzeniem do właściwych zajęć. Piłkarze przejdą ponadto testy motoryczne. Sprawdzimy w jakiej są dyspozycji, ale powinni być w formie bo urlopy były bardzo krótkie. Dlatego na początku przygotowań do sezonu nie zaplanowaliśmy sparingów - tym bardziej, że do drużyny będą dołączać nowi zawodnicy. Później intensywność zajęć wzrośnie bo czas na przygotowanie się do ligowych rozgrywek latem jest bardzo krótki - mówi Adrian Stawski, trener Zawiszy.

Zawisza chce pozyskać 6-7 piłkarzy - w tym co najmniej dwóch młodzieżowców. W Betclit 2. Lidze w każdym spotkaniu musi być na boisku co najmniej dwóch zawodników, którzy kończą 21 lat w roku, w którym kończy się sezon lub młodszy. W ekipie niebiesko-czarnych z regularnie grających piłkarzy warunek ten spełnia obecnie już tylko Kacper Bogusiewicz. Bydgoski klub ma ustalone już wszystkie warunki kontraktu z trzema piłkarzami, którzy są jednak do 30 czerwca związani umowami ze swoimi dotychczasowymi pracodawcami. Jest duża szansa, że już na początku przyszłego tygodnia pojawią się na Gdańskiej. Zespół rozegra cztery sparingi: z Legią II Warszawa (4 lipca), Lechią Zielona Góra (8 lipca), ŁKS II Łódź (11 lipca) i Polonią Warszawą (18 lipca). Pierwsze trzy spotkania odbędą się w Bydgoszczy, zaś czwarte prawdopodobnie w Opalenicy. mk

Z Euroligi do Astorii.
Beniaminek ma treneraJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Anders Sommer trenerem Enea Abramczyk Astorii. Duńczyk ma w dorobku cztery mistrzostwa swojego kraju, a ostatnio pracował w roli asystenta w Eurolidze.

Jeszcze rok temu Anders Sommer był w ścisłym gronie kandydatów na trenera Anwilu Włocławek. Ostatecznie włocławianom nie udało się porozumieć z Duńczykiem, tak samo wyspały się rozmowy w Arce Gdynia i Treflu Sopot, a szkoleniowiec wybrał sezon terminowania na ławce w roli asystenta w Paris Basketball.

Beniaminek PLK szukał nowego trenera, bo Grzegorz Skiba po raz drugi po wywalczeniu awansu postanowił cofnąć się na pozycję asystenta. W Bydgoszczy kandydatów było kilku, na finiszu został Sommer i Robert Skibniewski. Ostatecznie beniaminkowi Orlen Basket Ligi udało się dopiąć negocjacje z 42-letnim Duńczykiem.

Anders Sommer to przedstawiciel młodego pokolenia europejskich trenerów. Do 2025 roku z sukcesami prowadził duński zespół Bakken Bears, z którym wygrywał mistrzostwo Danii w latach 2022, 2023, 2024, 2025 i występował w europejskich pucharach. Ostatni sezon spędził w Paryżu.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Martyce Kimbrough nadal ma grać w Astorii

W sztabie bydgoskiej drużyny pozostają Grzegorz Skiba i Piotr Derda, którzy wspólnie z drużyną wywalczyli awans do Orlen Basket Ligi. Dołącza do nich Marek Zapałowski - niedawno pierwszy trener Resovii Rzeszów, a wcześniej asystent Igora Milicicia w Napoli Basket oraz przez pięć sezonów członek sztabu Legii Warszawa.

W Bydgoszczy Sommer będzie budował zespół wspólnie z dyrektorem sportowym Michałem Chylińskim. Na pewno zostaje w drużynie weteran Marcin Nowakowski, prawdo-

podobnie także Martyce Kimbrough. Pożegnał się już z klubem Patryk Kędel, a na razie nie znamy przyszłości Adama Kempa, Karola Kamińskiego, Karola Gruszeckiego czy Jakuba Andrzejewskiego, te nazwiska pojawiają się w kwestii rotacji beniaminka PLK.

Asta cały czas bada rynek polskich graczy i kilku zawodnikom złożyła konkretne oferty. W klubie jest około 4 milionów złotych na graczy do wydania, co powinno wystarczyć na zbudowanie solidnego składu. ©

CykloCekcyn: bieg, rower, kajak

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

BIEGI I REKREACJA. Przed uczestnikami biegi, jazda na rowerze, pływanie kajakiem. I świetna zabawa.

Na uczestników CykloCekcyn czeka sportowa rywalizacja i spore wyzwanie - trasy biegowe, rowerowe i kajakowe. Przede wszystkim znakomita przygoda, dla każdego kto lubi aktywność fizyczną.

Raid tyczy się głównie dwóch dyscyplin sportowych - mar-

szu/biegu oraz jazdy rowerem na orientację. Organizatorzy zaplanowali jednak również trasę AR, raid przygodowy łączący 3 etapy (rower, marsz/bieg i kajak). Impreza odbędzie się w Gminie Cekcyn i Gminie Tuchola.

Planowane trasy:

*Piesza na 5 km - rekreacyjna, dla osób zaczynających swoją przygodę z mapą
*Piesza na 15 km - klasyfikacja Open i Rodzinna
*Piesza na 20 km - nocna zaliczana do Pucharu DiNO i Pucharu Kujawsko-Pomorskiego InO
*Piesza na 25 km
*Piesza na 50 km - zaliczana do PP w Pieszych Maratonach na Orientację i MP PMnO

*Rowerowa na 35 km - Open i Rodzinna
*Rowerowa na 50 km
*Rowerowa na 100 km - zaliczana do PP w Ekstremalnych Rajdach Rowerowych na Orientację
*AR na 40 km

Impreza odbędzie się 26-27 czerwca. Na ten czas zapowiadane są ekstremalne upały. - Woda i czapka na głowę. To rekomendujemy - mówi Tomasz Słomiński, organizator imprezy. - O wszystkim będziemy mówić na odprawie przed każdym startem. Jeśli będzie potrzebny dodatkowy punkt z wodą, na pewno go wyznaczymy.